

Dni Gminy Buk

str. 24-25, 56

Absolutorium dla burmistrza str. 9-12

Prawie 5 mln na ul. Kwiatową str. 15

25 lat w Buku ks. Andrzeja Szczepaniaka str. 20

7. Europejska Noc Muzeów str. 27



**Uroczyste obchody 90-lecia
OSP Dobieżyn**

str. 21



**„Bukowskie Talenty”
rozdane**

str. 23



**Prawdziwie letnie „Wianki
w Niepruszewie”**

str. 35

Drodzy Mieszkańcy,

W czerwcu i w lipcu pan-



demia została jakby zapomniana, a życie naszej lokalnej społeczności wprost eksplodowało od wydarzeń, spotkań i wielu inicjatyw. Zdaje się, że w tych ostatnich tygodniach staramy się nadrobić długie miesiące ograniczeń i wstawić życie na stare, dobre tory. Świadczą o tym wysokie frekwencje na Dniach Gminy Buk, 7. Europejskiej Nocy Muzeów, czy Wiankach w Niepruszewie. W ostatnim okresie cieszyliśmy się z jubileuszu 90-lecia OSP w Dobieżynie czy 25-lecia proboszczowania ks. Andrzeja Szczepaniaka w Buku. Z radością

wręczyliśmy również wyróżnienia naszym artystom i sportowcom. Gościliśmy także posłów różnych opcji politycznych oraz niewielkie delegacje z gmin partnerskich Sint-Michielsgestel i Verson. Jako samorządowca cieszę mnie uzyskanie absolutorium z wykonania rekordowego budżetu gminy za 2021 rok oraz wotum zaufania od Rady Miasta i Gminy Buk. Powodem do radości są także zakończone sukcesem starania o pozyskanie dofinansowania do kosztownej budowy ul. Kwiatowej w Niepruszewie oraz toczące się inwestycje na terenie gminy, o których przeczytacie Państwo w tym numerze „Kosyniera Bukowskiego”. W najnowszej publikacji poznacie także interesujące fakty o karierach sportowych Bartosza Górczaka z Szewc i Sandry Beszterdy z Buku. Dowiedziecie się również nieco

o turystyce w naszej gminie i znajdziecie niestety jeszcze echa wojny w Ukrainie. Z jednej strony możemy być dumni z pracy naszych wolontariuszy i wsparcia psychologicznego dla uchodźców, z drugiej martwią nas drastyczne podwyżki stawek za ogrzewanie mieszkań i coraz bardziej odczuwalne skutki inflacji. Dochodzą nas także wieści o kolejnej fali koronawirusa. Miejmy nadzieję, że jej skutki będą łagodniejsze niż poprzednio i nie zdeorganizują dokuczliwie naszej codzienności. Trwają wakacje, więc starajmy się nieco odpocząć i nieco naładować akumulatory pozytywną energią. Wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie będziemy jej potrzebowali jeszcze bardziej.

Paweł Adam
Burmistrz Miasta i Gminy Buk

Decyzje, które trzeba podjąć

Przygotowania obiektów rekreacyjnych i sportowych do sezonu letniego, oferta wypoczynku dla dzieci i młodzieży w czasie wakacji, omówienie projektów uchwał oraz pilne wnioski, które nie mogą czekać, zdominowały wspólne posiedzenie Komisji Budżetu i Oświaty oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Spraw Socjalnych, które odbyło się 24 maja br.

OSiR przygotowany do sezonu letniego

Spotkanie rozpoczęło się od wizytacji hali sportowej w Buku. Dyrektor OSiR Jarosław Sznycer oprowadził radnych po wyremontowanych pomieszczeniach; też tych, które zyskały nowe oblicze w poprzednich latach. Remonty udało się przeprowadzić dzięki pozyskanym środkom w ramach trzech kolejnych edycji programu „Szatnia na medal”. Uczestnicy spotkania byli zgodni co do tego, że prace były jak najbardziej potrzebne, bo dobrze pamiętali w jak dramatycznym stanie wcześniej wyglądały te pomieszczenia. Hol zyskał nowe oblicze, jest bardziej przestronny, jaśniejszy i bardziej funkcjonalny, a odremontowane toalety lśnią czystością i zachęcają do wejścia. Po okresie zastoju spowodowanym pandemią wróciły imprezy organizowane w hali sportowej. Codziennie odbywają się zajęcia (lekcje wychowania fizycznego, treningi), a w soboty i niedziele – turnieje i imprezy. Teraz OSiR czekają kolejne prace remontowe, tym razem pomieszczeń socjalnych na piętrze, na co już po raz czwarty uzyskano dofinansowanie w wysokości 100.000 zł w programie „Szatnia na medal”.

Dyrektor OSiR Jarosław Sznycer omówił też przygotowania obiektów rekreacyjnych i sportowych do sezonu letniego w gminie – ich stan i potrzeby w zakresie remontu lub modernizacji. Mówiąc o hali sportowej, poinformował, że w okresie wakacji będzie nieczynna, co jest związane z koniecznością

wykonania niezbędnych napraw na płycie boiska oraz ze wspomnianym remontem pomieszczeń na piętrze. – Wszystkie obiekty sportowe zostały, zgodnie z planem, przygotowane do sezonu letniego i można z nich korzystać bez ograniczeń. Zarówno boiska trawiaste, jak i te ze sztuczną nawierzchnią poddane zostały wymagającym zabiegom i konserwacji. Na wszystkich obiektach dokonano niezbędnych napraw. Jednak galopujący wzrost cen towarów i usług w ogromnej mierze odbija się na kosztach utrzymania tych obiektów. W przypadku terenów zielonych koszty generuje zużycie dużej ilości paliwa, nawozów i, w obecnym stanie suszy, wody do podlewania murawy. Korzystanie z usług konserwacji, przeglądów, napraw również zwiększa i obciąża budżet OSiR. Zapewnienie prawidłowego funkcjonowania obiektów to ogromne koszty.

Dyrektor OSiR Jarosław Sznycer wymienił najpilniejsze potrzeby remontowe. W pierwszej kolejności należy zapewnić oświetlenie na bocznej płycie boiska w Buku i zamontować system nawadniania. Słupy lampowe są tu bardzo stare, a beton ze słupów już się kruszy i grozi awarią. Na stadionie w Niepruszewie remontu wymaga trybuna, niezbędna jest też budowa systemu nawadniania płyty boiska. Na boisku orlika PZU w Buku potrzebna jest wymiana sztucznej nawierzchni. Kolejną pilną potrzebą remontową jest renowacja podłogi, wymiana okien i oświetlenia w hali sportowej.

Oferta wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży

W dalszej kolejności posiedzenia, już w Sali Miejskiej, radni omówili ofertę wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży, która jest finansowana z budżetu gminy i funduszy sołeckich. Są to kolonie, obozy, rajdy, wycieczki, imprezy, wydarzenia, zabawy na placach, które są organizowane przez jednostki podlegające urzędowi: MGOK, OSiR, Bibliotekę i Kino oraz organizacje pozarządowe i szkoły w gminie. Informacje na ten temat radni otrzymali w materiałach na posiedzeniu komisji.

MGOK wakacje rozpocznie koncertem w dniu zakończenia roku szkolnego – 24 czerwca. Na lipiec i sierpień zaplanowano zajęcia stacjonarne w MGOK i na terenie Parku Sokoła, w programie których znajdują się między innymi warsztaty plastyczne, kreatywne, wokalne, muzyczno-taneczno-ruchowe, z robotyki z klockami LEGO, gry na ukulele, dwie całodienne wycieczki do Wrocławia i Torunia. W ofercie również zajęcia wakacyjne dla seniorów, na przykład tydzień integracyjny czy warsztaty plastyczne.

OSiR już tradycyjnie zaprasza na tygodniowe zajęcia wakacyjne (dwie edycje: 25-29 lipca i 1-5 sierpnia), w ramach których planowane są zajęcia na stadionie, na kąpielisku w Niepruszewie oraz wyjazdy fakultatywne. Biblioteka i Kino na ten okres zaplanowały bezpłatne seanse filmowe oraz dwie tury warsztatów kreatywnych inspirowanych dziejami bohaterów literackich. PTTK, w ramach dofinansowania z budżetu gminy, organizuje biwak w Stancji Koła w Jabłonnie, a ZHP – 15-dniowy obóz pod namiotami i kolonie w Ustroniu Lipowcu. I jeszcze Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a'Paulo ofertę dotyczącą wypoczynku dla dzieci i młodzieży przedstawi w trybie małych zleceń.

Trzy szkoły podstawowe w gminie: w Buku, Szewcach i Dobieżyźnie zaproponowały półkolonie letnie, w programie których odbędą się między innymi zajęcia ruchowe, czytelnicze, artystyczne, gry terenowe, podchody, konkursy, wycieczki, wyjazdy do kina czy do zoo.

Dyskutując na temat propozycji wakacyjnych, radni dopytywali między innymi, czy terminy organizowanych półkolonii i zajęć zaproponowanych przez jednostki podlegające urzędowi zostały odpowiednio skoordynowane. Chcieli wiedzieć, czy w ramach odpłatnych półkolonii w szkołach będzie można ubiegać się o zniżki dla dzieci z rodzin wielorodzinnych czy dzieci uchodźców z Ukrainy. Koszt tych półkolonii w zależności od frekwencji i odpłatności za autokar oraz bilety wstępu to: 500 – 600 zł, a nawet 1300 zł od osoby. Ten ostatni poziom cen wzbudził wątpliwości, co w najbliższych dniach zostanie dokładnie wyjaśnione.

Jak tłumaczył burmistrz Paweł Adam, gmina nie dopłaca do półkolonii organizowanych przez szkoły, a należy wziąć pod uwagę, że ceny paliwa, wynajęcia autokaru, biletów wstępu są coraz wyższe. Gmina finansuje zajęcia organizowane przez MGOK, OSiR, kino, bibliotekę i oferta wypracowana przez te jednostki jest bardzo różnorodna. Też społeczeństwu zostaną zapewnione odpowiednie zajęcia wakacyjne dla dzieci i młodzieży. – Zresztą, doświadczenia z poprzednich lat pokazują, że zainteresowanie ofertą wakacyjną wśród rodziców i dzieci nie jest duże. Po okresie pandemicznym i zamknięciu w domach, jesteśmy spragnieni wyjazdów nad morze, jeziora czy w góry. Może więc w tym roku będzie inaczej – dodał burmistrz.

Projekty uchwał

Następnie radni zajęli się dwoma projektami uchwał. Pierwszy z nich dotyczył ustalenia ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczej straży pożarnej z terenu gminy, który ma pozostać na dotychczasowym poziomie – zmiana wynikała z nowelizacji przepisów prawa dotyczących ochotniczej straży pożarnej.

Drugi projekt uchwały dotyczył emisji obligacji przez Miasto i Gminę Buk w wysokości 13.700.000 zł. Projekty uchwał zostały pozytywnie zaopiniowane przez radnych, bez dyskusji i w dalszej kolejności odbędzie się nad nimi głosowanie na najbliższej sesji Rady MiG Buk, którą zaplanowano na 7 czerwca br.

Pilne potrzeby gospodarki wodno-ściekowej

Kolejnym przedmiotem dyskusji były wnioski, które wpłynęły do burmistrza i radnych, a związane są z koniecznością wprowadzenia korekty poprawek do uchwały

budżetowej gminy na 2022 rok.

Pierwszy z nich został przygotowany przez Prezesa Zarządu ZGK Tomasza Stawickiego, który w nawiązaniu do przedstawionego programu gospodarki wodno-ściekowej w gminie (omawianym na wspólnym posiedzeniu Komisji Budżetu i Oświaty oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Spraw Socjalnych w dn. 22.04. br.) wnioskował o dokapitalizowanie spółki przez gminę w wysokości 16 mln zł na okres kolejnych pięciu lat.

Zdaniem Prezesa Zarządu ZGK Tomasza Stawickiego niezbędne jest też przekazanie w trybie pilnym 760.000 zł netto w celu dokonania wymiany sieci wodociągowych w Dakowach Suchych – ulica Rzemieślnicza o długości 599 mb, w Niepruszewie – ulica Szkolna o długości 270 mb oraz ulicy Myślnej pomiędzy Szewcami a Dobieżynem o długości 509 mb. – Obecnie przedmiotowe sieci są wykonane z azbestocementu, a w związku z planowanymi remontami w/w ulic przez gminę należy dokonać ich pilnej wymiany, jeszcze przed rozpoczęciem działań inwestycyjnych w nową nawierzchnię przez gminę – mówił prezes Zarządu ZGK Tomasz Stawicki.

Radni w trakcie dyskusji przyznali, że modernizacja kluczowych obiektów infrastruktury wodno-ściekowej jest niezbędna, podobnie jak bieżące prace związane z wymianą sieci wodociągowych. Jednak nie spodziewali się, że zaproponowana kwota będzie aż tak wysoka. Przy okazji zgłoszona została propozycja, aby Komisja Rewizyjna Rady MiG Buk przeprowadziła kontrolę w ZGK w zakresie sprzedaży majątku ruchomego.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Oświaty Tomasz Plewa zaproponował, aby na pilne bieżące potrzeby ZGK przeznaczyć teraz 1 mln zł, z przeznaczeniem na wymianę wspomnianej sieci, a pozostałe dofinansowanie w wysokości 15 mln zł rozłożyć na dłuższy okres: siedmiu lat (w 2023 r. – 3 mln zł, pozostałe 6 lat – po 2 mln zł). Z tą kompromisową propozycją zgodził się zarówno burmistrz, jak i zaakceptowali to radni.

Milion dla mieszkańców

W dalszej kolejności zajęto się pismem Ochotniczej Straży Pożarnej w Buku, w którym wnioskuje o pilne rozważenie zakupu, na potrzeby jednostki, samochodu ratowniczo-gaśniczego. Jak pisze Prezes OSP w Buku Rafał Ratajczak: „Niestety, ale pomimo zapewnień nie udało się pozyskać pieniędzy z budżetu Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Sytuacja taka nastąpiła pomimo faktu, iż z budżetu gminy została zadeklarowana najwyższa w powiecie poznańskim kwota wkładu finansowego gminy na zakup. Biorąc pod uwagę znaczny wzrost zagrożenia pożarowego spowodowanego aktualną sytuacją meteorologiczną

i kolejnym rokiem, w którym w Wielkopolsce występuje zjawisko suszy, ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy jest niezbędny na wyposażenie jednostki”. Po przeprowadzeniu rozeznania rynku w zakresie nabycia takiego pojazdu, OSP w Buku proponuje zakupić samochód w cenie ok. 1.250.000 zł. Wnioskując, by połowę kwoty z 1 mln zł (tj. 500.000 zł), którą gmina Buk otrzymała dzięki wysokiemu wyszczepieniu mieszkańców gminy w ramach Narodowego Programu Szczepień, przekazać właśnie na zakup specjalistycznego pojazdu, a resztę kwoty uzupełnić w ramach budżetu gminy.

Burmistrz poparł wnioszek strażaków, mówiąc, że ochotnicy szczególnie zaangażowali się w walkę z COVID-19. Ponadto ciężki sprzęt bojowy będzie potrzebny jak najszybciej też dlatego, że zbliżają się zimy, a rolnikom należy zapewnić bezpieczne warunki pracy.

Tym samym rozpoczęła się dyskusja, na co przeznaczyć uzyskany przez mieszkańców gminy milion złotych. Jedną z kolejnych propozycji były zdrowotne działania pocovidowe związane z rehabilitacją pacjentów, szczególnie seniorów – jest to ta grupa społeczna, która szczepiła się najczęściej i najchętniej. Propozycja pomocy mieszkańcom gminy w tym zakresie została przedstawiona burmistrzowi też przez Dzienny Dom Opieki Medycznej w Buku. Do burmistrza zwróciła się także Fundacja Akme, które prowadzi Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego w Otuszu i również wnioskowała o zapewnienie pomocy, tym razem w zakresie psychologicznym. Planowane jest też wyjazdowe posiedzenie komisji do Otusza, aby radni mogli zapoznać się z działalnością tego centrum. O rehabilitacji osób, które chorowały na COVID-19 i wykorzystaniu pozyskanej nagrody na ten cel, radni mówili już na wcześniejszych posiedzeniach. Inicjatywa ta spotkała się z akceptacją, jednak zastanawiali się, na jakich zasadach będzie można zrealizować te działania: czy w formule zmiany programu zdrowotnego dla gminy, co jest procedurą, na wyniki której czeka się wiele miesięcy, a może wystarczy formuła dotacyjna, która jest o wiele prostsza i krótsza.

Burmistrz – tak jak zresztą deklarował wielokrotnie – zaproponował, że Ośrodek Pomocy Społecznej też powinien zostać uwzględniony w podziale pieniędzy uzyskanych przez gminę w ramach Narodowego Programu Szczepień.

Podsumowując wnioski i propozycje radnych, Przewodniczący Komisji Budżetu i Oświaty Tomasz Plewa zaproponował, aby ten kultowy już milion rozdysponować w taki sposób: 550.000 zł przeznaczyć dla OSP w Buku na zakup specjalistycznego sa-

mochodu, 150.000 zł na rehabilitację ogólną – w tym pocovidową dla mieszkańców gminy i 300.000 zł na bieżące potrzeby Ośrodka Pomocy Społecznej. Ta propozycja spotkała się z akceptacją zarówno burmistrza, jak i przyjęta została przez radnych.

Biblioteka przed remontem

Burmistrz przedstawił kolejny wniosek, który również jest związany z poprawkami do budżetu gminy na 2022 rok. Dzień wcześniej przed posiedzeniem komisji, czyli 23.05.br. zostały ogłoszone wyniki konkursu w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Okazało się, że biblioteka w Buku otrzymała dofinansowanie w wysokości 2.250.000 zł, a nasz wniosek znalazł się na wysokim – trzecim miejscu listy rankingowej zgłoszonych projektów. – W związku z tym na realizację tej inwestycji należy zabezpieczyć 30 procent środków finansowych, a cała kwota przewidziana na to zadanie to ok. 8 mln zł w ciągu 3 lat, bo do 2024 roku ma zostać przeprowadzony remont i rozbudowa biblioteki. Jest to duża kwota, ale uzyskanie tak wysokiego dofinansowania ze środków zewnętrznych i dramatyczny stan techniczny biblioteki, który jest potwierdzony specjalistycznymi ekspertyzami, zobowiązuje nas do niezwłocznego działania – mówił burmistrz.

W trakcie dyskusji na ten temat kilku radnych stwierdziło, że inwestycja związana z biblioteką jest ich zdaniem zbyt kosztowna, tym bardziej, że remontowany ma być stary budynek. Burmistrz na te zastrzeżenia odpowiedział, że budowa nowej siedziby biblioteki spowodowałaby, że gmina musiałaby zabezpieczyć środki nie na jedną, ale dwie inwestycje. Pierwsza z nich byłaby remontem starej placówki, której budynek przecież nie może zostać zamknięty i pozostawiony samemu sobie, a druga – budową nowej placówki od podstaw. – Mówiąc w pełni odpowiedzialnie, takie decyzje jeszcze bardziej obciążąłyby budżet gminy. Już teraz mogę zapewnić, że będziemy się starać o kolejne środki zewnętrzne dla tego istniejącego obiektu.

Jednocześnie pojawiło się pytanie: gdzie przenieść bibliotekę, PTTK i Muzeum Ziemi Bukowskiej na czas remontu? W związku z tym, że jak burmistrz wcześniej wielokrotnie sygnalizował podczas posiedzeń komisji i sesji, brakuje lokali gminnych, nieruchomości, działek na użytek gminy i tym samym nie ma zbyt wiele możliwości w tym zakresie. Pojawiała się wśród radnych właściwie tylko jedna pewna propozycja – bibliotekę na czas remontu należy przenieść do Strażnicy, gdzie od 29 maja nie będzie już punktu pomocy dla uchodźców z Ukrainy. Zaś PTTK i Muzeum Ziemi Bukowskiej swoją tymczasową siedzibę będą miały przypuszczalnie w Sali Miejskiej lub w MGOK-u. Ostateczne propozy-

cje ma jednak przedstawić dyrektor Hubert Wejmann.

Budynki garażowe

Kolejne pismo, które wpłynęło do burmistrza i Rady MiG Buk dotyczyło wniosku jednego z mieszkańców gminy w sprawie odwołania od decyzji burmistrza w zakresie braku zgody na budowę dwóch budynków garażowych dla 30 stanowisk samochodów na działkach stanowiących własność Miasta i Gminy Buk oraz terenu zielonego należącego do Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich (przy obwodnicy Miasta Buk).

Radni w materiałach na komisję otrzymali szczegółowe kserokopie korespondencji pomiędzy w/w mieszkańcem a burmistrzem i WZDW.

Decyzja burmistrza w tej sprawie jest nieodwołalna. – Nie wyrażam zgody na budowę budynków garażowych w tych lokalizacjach. Nie można postawić garaży zarówno w pobliżu stacji pogotowia ratunkowego, jak i przy ekranie akustycznym. W tych rejonach szczególnie trzeba zadbać o zmniejszenie poziomu hałasu, emisji spalin i czyste powietrze, a co najważniejsze – bez wycinki drzew. Do tego nie możemy pozbywać się nieruchomości gminnych, którymi dysponujemy w takim ograniczonym zakresie.

Jak podsumował dyskusję przewodniczący Komisji Budżetu i Oświaty Tomasz Plewa, decyzje w sprawie zarządzania nieruchomościami są w kompetencjach burmistrza, a radni mogą się tym zająć, jeśli wpłyną wnioski o bezprzetargową dzierżawę terenu.

Pojemniki PCK na używaną odzież

Sekretarz MiG Buk Aleksandra Wawrzyniak omówiła wniosek, który został skierowany do gminy przez PCK, a dotyczył zainstalowania kilku pojemników na używaną odzież w czterech sołectwach. Radni wyrazili pozytywną opinię co do postawienia kilku pojemników na terenie gminy z uzyskaniem prawa dzierżawy, jednak po wcześniejszym uzyskaniu pozwolenia sołtysów, na okres roku, z utrzymaniem zasad czystości zapewnionych przez PCK. Sprawa wymagać będzie jednak podjęcia stosownej uchwały.

Sprawy bieżące

W kolejnym punkcie komisji: „sprawy bieżące” burmistrz złożył wyjaśnienie do zapytania radnych dotyczącego przycinki drzew na Placu Stanisława Reszki w Buku. W przekazanym radnym piśmie poinformował, że to działanie zostało przeprowadzone przez wykonawcę wybranego w przetargu dla utrzymania zieleni na terenie miasta i gminy Buk. Zamawiającym usługę obejmującą zabiegi pielęgnacyjne w obrębie koron drzew było Miasto i Gmina Buk, jednak

ewidentnie wykonawca tych prac nie sprostął zadaniu. Radni zgodnie wyrazili oburzenie zaistniałą dewastacją zieleni i zainteresowali się dalszym losem umowy z wykonawcą. W kwestii dotyczącej współpracy z wykonawcą oraz osoby nadzorującej i zlecającej prace obejmujące wyżej wymienioną umowę, toczy się postępowanie wyjaśniające – poinformował burmistrz. W dniu 19 maja 2022 r. wykonawca został wezwany drogą pisemną do złożenia wyjaśnień, natomiast wobec pracownika odpowiedzialnego za utrzymanie zieleni zostały wyciągnięte konsekwencje służbowe.

Na zapytania radnych dotyczące ostatecznego załatwienia tej sprawy burmistrz odpowiedział, że jest na etapie jej wyjaśnienia i po przeprowadzeniu wszystkich niezbędnych działań w tym zakresie, niezwłocznie złoży ostateczne wyjaśnienia. Bardzo prosił o powstrzymanie się od jakichkolwiek spekulacji na ten temat. Ponownie przeprosił mieszkańców za zaistniałą sytuację i wyraził z tego powodu głębokie ubolewanie.

W tej części komisji dotyczącej spraw bieżących zostały poruszane też takie tematy jak progi zwalniające w gminie – kiedy zostaną zainstalowane, czy na jakim etapie jest remont schodów przy MGOK.

Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Piotr Goroński, w imieniu Zarządu Klubu Patria, zwrócił się do radnych z zapytaniem, czy byliby zainteresowani, aby jakiś element graficzny radnych znalazł się na pocztce sztandarowym klubu. Byłaby to prywatna inicjatywa radnych, finansowana z ich środków.

Burmistrz zaprosił radnych na ważne wydarzenia dla gminy. 27 maja w bukowskim Sanktuarium odbyła się msza św. w intencji śp. Elżbiety Batury. 29 maja w Parku Sokoła podczas „Spaceru z kulturą”, park oficjalnie przyjął imię Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Zaś od 3 do 5 czerwca organizowane będą Dni Gminy Buk, w programie których jest długa lista atrakcji i każdy powinien znaleźć coś dla siebie.

Edyta Wasielewska

Z obrad sesji

W dniu 7 czerwca 2022 r. odbyła się XLII sesja Rady Miasta i Gminy Buk.

Porządek sesji:

I. Sprawy organizacyjne.

1. Otwarcie XLII sesji Rady Miasta i Gminy oraz stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji z dnia 28 kwietnia 2022 r.
3. Przedstawienie porządku obrad.

II. Informacje. Sprawozdania.

1. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta i Gminy Buk między sesjami.

III. Rozpatrzenie projektów uchwał.

1. Ustalenia ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych z terenu Miasta i Gminy Buk.
2. Wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy.

3. Emisji obligacji.

4. Zmiany uchwały nr XXXVI/319/2021 Rady Miasta i Gminy Buk z dnia 28 grudnia 2021r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Buk na lata 2022-2036.

5. Zmiany uchwały nr XXXVI/320/2021 Rady Miasta i Gminy Buk z dnia 28 grudnia 2021r. w sprawie budżetu Miasta i Gminy Buk na 2022 rok.

6. Zlecenia kontroli doraźnej nieprzewidzianej w rocznym planie pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta i Gminy Buk.

IV. Interpelacje i zapytania.

V. Oświadczenia radnych.

VI. Wystąpienia osób nie będących radnymi.

VII. Komunikaty.

VIII. Zakończenie.

Z inwestycjami nie można czekać

O tym, że bez środków zewnętrznych trudno zrealizować inwestycje gminne mówiono podczas XLII sesji Rady Miasta i Gminy Buk, która odbyła się 7 czerwca br. Wiele zadań udaje się przeprowadzić dzięki pozyskanym dofinansowaniom, o które gmina regularnie zabiega.

Kontrola ZGK

Na wstępie sesji burmistrz Paweł Adam przedstawił projekt uchwały w sprawie zlecenia kontroli doraźnej, nieprzewidzianej w rocznym planie pracy Komisji Rewizyjnej Rady MiG Buk. Kompleksowa kontrola ma dotyczyć Zakładu Gospodarki Komunalnej w Buku, w okresie działalności spółki w latach 2014-2021 roku, czyli w szerszym okresie niż zaproponował to Klub Radnych „Dla Dobra Gminy”, który wnioskował o kontrolę jedynie w latach 2019-2021. Kontrola ma obejmować całokształt działalności spółki, w tym przede wszystkim prawidłowości prowadzenia gospodarki finansowej i gospodarowania mieniem. Komisja Rewizyjna kontrolę ma przeprowadzić w terminie do 31 października 2022 roku, a protokół pokontrolny wraz z wnioskami ma zostać przedłożony Radzie MiG Buk do 30 listopada 2022 roku. Jak mówił burmistrz: – W swoich działaniach kieruję się transparentnością i dobrem wszystkich mieszkańców, dlatego wnioskuję o kontrolę kompleksową, co w żaden sposób nie wyklucza objęcia nią zagadnień szczegółowych.

Po dyskusji radni przyznali rację burmistrzowi, że zaproponowany przez niego dłuższy okres kontroli pozwoli na bardziej wnikliwe przyjrzenie się pracy ZGK. W związku z tym, w porządku obrad wspomniany projekt uchwały radnych z tym związany został zastąpiony projektem burmistrza.

Wyróżnieni mieszkańcy gminy

Swoje sprawozdanie z okresu między sesjami burmistrz rozpoczął od podziękowań mieszkańcom, którzy tak licznie wzięli udział w Dniach Gminy Buk. Słowa uznania padły też pod adresem organizatorów. – Dzięki zaangażowaniu pracowników urzędu i jednostek organizacyjnych, w szczególności dyrektor MGOK Agnieszki Skąleckiej, wydarzenie w tym roku było trzydniowe, a jego program bardzo zróżnicowany. Nie tylko Dni

Gminy Buk, ale też wiele innych inicjatyw organizowanych w sołectwach pokazuje, że po okresie pandemii wracamy do normalności i wiele się w gminie dzieje, co bardzo cieszy. W tym roku, też po dwuletniej przerwie zorganizowaliśmy tradycyjne obchody Konstytucji 3 Maja, w ramach których trzem wyróżniającym się mieszkańcom przyznano Nagrody „Zasłużony dla Miasta i Gminy Buk” – mówił burmistrz.

Zostały też ogłoszone wyniki nagród i wyróżnień przyznawanych zawodnikom, trenerom reprezentującym kluby sportowe lub stowarzyszenia sportowe, prowadzące działalność na terenie Miasta i Gminy Buk oraz osobom wyróżniającym się osiągnięciami w działalności sportowej w roku 2021. Burmistrz przyznał 12 nagród indywidualnych i 3 nagrody zbiorowe.

W dniu 29 maja br. w Parku im. Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” odbył się „Spacer z kulturą”, w trakcie którego osobom, jakie w minionym roku w sposób szczególny przyczyniły się do upowszechniania, rozwoju oraz ochrony kultury, a także promocji gminy, zostały przyznane nagrody „Bukowskie Talenty”. Nagrodę Powiatu Poznańskiego za osiągnięcia artystyczne w 2021 roku dla zespołu „Złote Kłosa” wręczył wicestarosta poznański – Tomasz Łubiński.

Burmistrz omówił też sytuację gości zza wschodniej granicy przebywających w gminie. Do 3 czerwca br. 478 obywatelom Ukrainy nadano numery PESEL. Dzieciuchom uchodźców przebywających w WDK w Dakowach Suchych, za zgodą wojewody wielkopolskiego, zostało przeniesionych do Wiejskiego Domu Kultury w Niepruszewie i tym samym mieszkańcom sołectwa ponownie udostępniono WDK. Przeprowadzka uchodźców umożliwiła ograniczenie kosztów związanych z utrzymaniem obiektu, a jednocześnie pozwoli na wystąpienie o wyższą rekompensatę od wojewody na zapewnienie ich pobytu. Obie placówki kulturalne zostały

też objęte monitoringiem.

W sprawozdaniu wrócił też temat przycinki drzew na Placu Stanisława Reszki. Jak mówił burmistrz: – Z wykonawcą przycinki została rozwiązana umowa, a zakres tych zadań przejęli pracownicy urzędu oraz jednostek organizacyjnych. W tym celu, na potrzeby gminy zakupiono dwie kosiarki samojezdne, a wcześniej nabyto bus do przewożenia osób i sprzętu, co umożliwiła sprawną organizację prac w zakresie utrzymania zieleni i prac porządkowych w gminie. Ponadto wobec pracownika urzędu odpowiedzialnego za wspomniane zaniedbanie wyciągnięto konsekwencje służbowe. Bardzo ubolewam nad tym, że doszło do takiej sytuacji, która nie powinna mieć miejsca.

Następnie burmistrz omówił temat konsultacji społecznych związanych z rewitalizacją Placu Przemysława. W dniu 21 maja mieszkańcy mieli możliwość wzięcia udziału w otwartej debacie, która odbyła się w Sali Miejskiej.

Następnie w ramach Dni Gminy Buk zorganizowano warsztaty, które już bardziej szczegółowe pozwoliły mieszkańcom wyrazić potrzeby i oczekiwania w tym zakresie. To nie koniec otwartych spotkań na temat tego, jak ma wyglądać bukowski rynek. Będą kolejne, po których zostanie przygotowany kompleksowy raport, a następnie przez specjalistów opracowany będzie program rewitalizacji tej ważnej części Buku.

Burmistrz zachęcił też do zapoznania się z wynikami badań archeologicznych, które zostały przedstawione w drugim tomie „Najstarszych dziejów lokacyjnych Buku”. Publikacja jest dostępna zarówno w wersji papierowej, jak i jest do pobrania w wersji elektronicznej ze strony urzędu.

Bieżące inwestycje

W dalszej części sprawozdania burmistrz omówił bieżące inwestycje drogowe i kanalizacyjne. Zakończono prace związane z budową ul. Nowej w Dobieżyńie i ul. Górczaka w Buku. Rozpoczęła się budowa ronda na ul. Grodzkiej, trwają też prace związane z budową ul. Malinowej w Niepruszewie, ul. Józefa Grobelnego w Buku. Przebudowa i budowa drogi gminnej Szewce – Dobieżyn, etap II, na którą gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 3.154.336 zł, w ramach

Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, jest na etapie procedur przetargowych.

Kontynuowane są prace kanalizacyjne w Wielkiej Wsi, etap II, w ul.: Boczna, Smugi i dwie drogi wewnętrzne prostopadłe do ul. Ogrodowej; planowany termin zakończenia prac: 18 sierpnia br.

Na początku lipca rozpocznie działalność Żłobek Bukowianka. Prace zakończono, ale jeszcze ma zostać podpisana umowa z inwestorem sieci na dostarczenie energii elektrycznej. Też ogłoszono listę dzieci przyjętych do przedszkola na okres od lipca do września. Następnie przeprowadzona ma być kolejna rekrutacja, co wynika z zasad przyznawania dotacji ze środków unijnych w ramach WRPO, które otrzymał Żłobek Bukowianka. Program ma na celu aktywizację zawodową rodziców dzieci do 3 roku życia i na bieżąco będzie weryfikowana ich sytuacja – na ile odnaleźli się na rynku pracy. Została też przeprowadzona rekrutacja pracowników do przedszkola, która cieszyła się dużym zainteresowaniem, co pokazuje, że mieszkańcy szukają zatrudnienia w gminie.

W ramach rozstrzygniętego naboru Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych, edycja II otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 5 mln na budowę Hali Sportowej w Dobieżyń. Jak mówiono na sesji: – Ta inwestycja jest długo wyczekiwana przez mieszkańców i już czas najwyższy, aby na lekcjach wychowania fizycznego dzieci nie musiały ćwiczyć na szkolnym korytarzu czy w sali lekcyjnej.

Nie mniej ważna jest inna inwestycja – rozbudowa i modernizacja Biblioteki Publicznej w Buku, na którą uzyskano dofinansowanie w wysokości ponad 2 mln w programie Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa „Infrastruktura bibliotek 2021-2025”, co obliguje placówkę do przeprowadzenia zadania do 2024 roku. Podjęte zostaną też kolejne działania w celu pozyskania innych środków zewnętrznych na ten cel.

Gmina złożyła też wnioski na dofinansowanie inwestycji w zakresie gospodarki wodno-kanalizacyjnej, które wymagają podjęcia pilnych prac i dużych nakładów finansowych. Wnioski zostały złożone w celu pozyskania środków unijnych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w wysokości 3.724.879 zł na „Budowę sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przykanalikami zakończonymi studniami przyłączeniowymi zlokalizowanymi przed granicami posesji w Dobieżyń: ul. Powstańców Wlkp., Ogrodowa, Topolowa, Podgórna, Wodna, Szkolna, Nowa, Jarzębinowa (etap I) wraz z modernizacją sieci wodociągowej i stacji uzdatniania wody w Dobieżyń, budową i przebudową sieci wodociągowej w Kałwach oraz budową zbiornika retencyjnego w Buku”.

Do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej też zostały złożone wnioski o udzielenie pożyczki w zakresie budowy kanalizacji sanitarnej: między ul. Dobieżyńską a ul. Otuską w Buku wraz z przykanalikami; w Wielkiej Wsi: ul. ks. Inf. T. Ratajczaka, etap II; w Dobieżyń: II etap – ul. Jarzębinowa; w Niepruszewie – ul. Poznańska, ul. Dębowa, ul. Bukowa.

W zakresie poprawy bezpieczeństwa w gminie Buk złożono wnioski do Centrum Unijnych Projektów Transportowych, w programie infrastruktura i środowisko – rozwój sieci drogowej TEN-T. Zadanie obejmuje zakup i montaż 20 wyświetlaczy prędkości, wyniesienie 2 przejść dla pieszych, oznakowanie poziome pionowe 12 przejść dla pieszych, zakup 3 mobilnych miasteczek rowerowych dla 3 szkół podstawowych. Wartość zadania: 538.200 zł, dofinansowanie – 85 procent.

Burmistrz zaapelował też do radnych o rozpropagowanie wśród mieszkańców gminy informacji o obowiązku składania do urzędu deklaracji dotyczących źródeł ogrzewania budynków, w terminie do 30 czerwca br., co wynika z przepisów ustawowych. Deklaracje muszą złożyć właściciele/zarządcy budynków mieszkalnych i niemieszkalnych, w których znajduje się źródło ciepła.

Następnie burmistrz odpowiadał na pytania radnych dotyczące przede wszystkim bieżących inwestycji. Wyrażono też podziękowanie dla organizatorów za przygotowanie Dni Gminy Buk. Chwalono również Młodzieżową Szkółkę Wędkarską, która w ramach tego wydarzenia cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców. Dopytowano również o ciąg dalszy konsultacji społecznych związanych z rewitalizacją Placu Przemysława oraz stan miejskiej zieleni.

Projekty uchwał

Kolejny punkt sesji dotyczył projektów uchwał. Zanim nastąpiło głosowanie nad projektami uchwał związanych ze zmianą budżetu MiG Buk na 2022 rok oraz zmianą WPF na lata 2022-2026, podstawowe założenia tych projektów przedstawiła skarbnik MiG Buk Aleksandra Szajek.

Dochody budżetu zmniejszyły się o kwotę 1.376.077 zł, a wydatki zwiększyły o 1.954.698 zł. Wydatki należało zwiększyć między innymi ze względu na przebudowę ul. Rzemieślniczej w Dakowach Suchych, wykonanie remontu dachu w budynku Szkoły Podstawowej w Buku, wymianę sieci wodociągowych w Dakowach Suchych (ul. Rzemieślnicza), Niepruszewo (ul. Szkolna), Szewce (ul. Mylna) czy konieczność zabezpieczenia środków dla Biblioteki w związku z umieszczeniem projektu na liście rankingu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Oświaty Tomasz Plewa mówiąc o zmianach w budżecie gminy na 2022 rok, stwierdził między innymi, że wydatki związane z podniesieniem kapitału Zakładu Gospodarki Komunalnej o 15 mln zł, które mają być wprowadzane w budżecie zarówno tegorocznym, jak i w kolejnych siedmiu latach oraz aktualnie z przekazaniem spółce miliona złotych na bieżące, pilne zadania związane z wymianą sieci wodociągowej, zostaną zabezpieczone w budżecie gminy, ale na koniec roku spółka została zobowiązana do poinformowania Rady MiG Buk, jak te kwoty zostały wykorzystane, w jaki sposób i z jakim rezultatem. Zwrócił się też do prezesa ZGK Tomasza Stawickiego z apelem, aby oprócz pozyskania środków z budżetu gminy, idąc za przykładem urzędu, który skutecznie się tym zajmuje, podjąć działania związane z uzyskaniem dofinansowania z różnych źródeł.

Interpelacje i zapytania, komunikaty

W tej części sesji radni skierowali do burmistrza zapytania dotyczące bieżących zadań, szczególnie drogowych, na przykład: jakie są szanse na budowę ul. Kwiatowej w Niepruszewie, naprawę nawierzchni ul. Kościelnej w Buku czy zainstalowanie progów spowalniających w sołectwach i w mieście.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Mirosław Adamczak zaprosił zebranych do Dobieżyń na uroczystości związane z 90-leciem Ochotniczej Straży Pożarnej, które zaplanowano na 11 czerwca.

– Kolejne wspólne posiedzenie Komisji Budżetu i Oświaty oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Spraw Socjalnych odbędzie się 21 czerwca o godz. 17 w Dobieżyń w celu zwizytowania Wiejskiego Domu Kultury – poinformował przewodniczący Komisji Budżetu i Oświaty Tomasz Plewa.

Przewodniczący Rady MiG Buk Piotr Goroński zauważył, że przy okazji Nagród Sportowych warto też wspomnieć o jednej z mieszanek Buku, która jest utalentowaną sportsmenką. Mowa o Sandrze Beszterdzie, która została powołana do Kadry Narodowej w Rugby Kobiet, a 5 czerwca br. zajęły II miejsce w turnieju w Amsterdamie.

Podczas XLII sesji Rady Miasta i Gminy Buk przyjęto projekty uchwał:

- ustalenia ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników ochotniczych straży pożarnych z terenu Miasta i Gminy Buk;
- wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy gruntów pod punkty zbiórki odzieży;
- emisji obligacji;
- zmiany uchwały nr XXXVI/320/2021 Rady Miasta i Gminy Buk z dnia 28 grudnia

2021 r. w sprawie budżetu Miasta i Gminy Buk na 2022 rok;
– zmiany uchwały nr XXXVI/319/2021
Rady Miasta i Gminy Buk z dnia 28 grudnia

2021 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Buk na lata 2022-2026;
– zlecenia kontroli w spółce ZGK w Buku

doraźnej nieprzewidzianej w rocznym planie pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta i Gminy Buk.

Edyta Wasielewska

Fundusz sołecki szansą dla wsi

Zastosowanie funduszu sołeckiego przy planowaniu zadań bieżących i zamierzeń inwestycyjnych, ocena działalności sołectw przy wykorzystaniu tych środków oraz oczekiwania z nimi związane były głównym tematem wspólnego posiedzenia Komisji Budżetu i Oświaty oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Spraw Socjalnych, które odbyło się 21 czerwca.

Tym razem posiedzenie komisji było wyjazdowe – radni zostali zaproszeni do Wiejskiego Domu Kultury w Dobieżyń. Komisje regularnie wizytują inwestycje w gminie i ostatnie tego typu spotkania odbyły się w hali sportowej OSiR, Dziennym Domu Opieki Medycznej w Buku czy Przedszkolu Żłoty Kogucik w Niepruszewie.

Wizytacja WDK w Dobieżyń

Po WDK gości oprowadzał sołtys wsi Dobieżyn Bartosz Budych, który opowiadał o poszczególnych etapach prac; nie kryjąc przy tym zadowolenia, że obiekt tak jak przed laty pełni ważną rolę w życiu Dobieżyna. Placówka po całkowitym zmodernizowaniu i doposażeniu wszystkich pomieszczeń została oddana do użytku w połowie ubiegłego roku.

W WDK dostępne są dwie sale widowiskowe na parterze, gdzie odbywają się imprezy kulturalne, koncerty, uroczystości rodzinne. Przeprowadzając remont zadbane o to, aby sala główna pozostawiła swój niepowtarzalny charakter i architekturą przypominała tę sprzed lat. Dzięki zastosowaniu nowoczesnego udogodnienia: specjalnie zamontowanym rozsuwanym drzwiom jest możliwość podzielenie dużej sali (na 120 osób) na dwie mniejsze i tym samym równolegle mogą się odbywać nie jedna, ale dwie imprezy. Udostępnienie sal na uroczystości rodzinne: śluby, jubileusze, osiemnastki cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród mieszkańców. Tego typu działania są możliwe też dzięki kompleksowo wyremontowanej i dobrze wyposażonej kuchni.

Na parterze znajduje się biblioteka, która do nowej siedziby WDK wróciła po wielu latach działania w ciasnym lokalu mieszczącym się w przyziemiu Szkoły Podstawowej w Dobieżyń. Teraz jest miejscem, gdzie nie tylko można wypożyczyć książki, ale też o nich podyskutować podczas spotkań Dyskusyjnego Klubu Książki, a także wizyt zapraszanych pisarzy. Do odnowionego WDK wrócił też zespół Żłote Kłosy, który na piętrze ma swoją siedzibę, podobnie jak Klub Seniora czy Rada Sołecka. Te jednostki dostały nie tylko swoje pomieszczenia, ale też zapew-

niono ich wyposażenie, czego najlepszym przykładem jest Klub Seniora, który został wyposażony w laptopy czy sprzęt do ćwiczeń. W pomieszczeniach WDK zauważalne są różne elementy historyczne, które przypominają o wiejskim domu kultury sprzed laty. Na przykład pamiątkowa tablica biblioteki w Dobieżyń czy rzeźba artysty Romana Czeskiego. – Planujemy przygotować wystawę fotograficzną, która by pokazała metamorfozę WDK – jak ta placówka zmieniała się przez ostatnie lata – mówi przewodniczący Komisji Rewizyjnej Mirosław Adamczak, pomysłodawca remontu WDK.

Sołtys wsi Dobieżyn Bartosz Budych, mówiąc o wydatkach związanych z remontem i modernizacją WDK zaznaczył, że w tym celu wykorzystane zostały też pieniądze z funduszu sołeckiego. Sprzęt kuchenny, zastły czy stoły zostały zakupione właśnie z tych środków.

Radni byli pod dużym wrażeniem inwestycji, dopytywali o szczegóły poszczególnych etapów remontu i modernizacji. Podkreślono, że prace były utrudnione ze względu na pandemię i obostrzenia z nią związane. Jednak i tak wszystko udało się zrealizować jeszcze przed galopującym wzrostem cen materiałów budowlanych i usług, co obserwujemy aktualnie przy przeprowadzaniu innych inwestycji w gminie.

Całkowity koszt remontu i modernizacji WDK wraz z pracami dodatkowymi wyniósł 3 mln 430 tys. zł, a jego przeprowadzenie nie byłoby możliwe bez pozyskania środków zewnętrznych. Prace rozpoczęły się w 2016 roku, ale ich natężenie przypada na lata 2019-2021. Na prośbę burmistrza Pawła Adama, w działania związane z inwestycją zaangażował się zarówno sołtys, jak i Rada Sołecka, którzy brali udział w posiedzeniach rady budowy i sprawowali społeczny nadzór.

Forum sołeckie w teorii...

W związku z głównym tematem komisji – zastosowanie funduszu sołeckiego i ocena dotychczasowych działań w tym zakresie, na spotkanie zostali zaproszeni sołtysi. Była okazja, aby porozmawiać o funduszu sołeckim; zarówno o jego zaletach, jak też o wadach.

Przed spotkaniem radni otrzymali szczegółowe zestawienie dotyczące wykorzystania funduszu sołeckiego w gminie oraz listę zadań zaplanowanych i realizowanych na 2022 rok – opracowanie zostało przygotowane przez panią skarbnik MiG Buk Aleksandrę Wawrzyniak. Dzięki funduszowi sołeckiemu do praktyki funkcjonowania samorządu gminy Buk wprowadzono nowe rozwiązania służące zaspokojeniu potrzeb społeczności wiejskich. Tym samym mieszkańcy sołectw mają możliwość nie tylko bezpośredniego udziału w planowaniu i podejmowaniu decyzji, ale także w realizacji zadań finansowanych z funduszu sołeckiego. W budżecie gminy są wyodrębnione środki na ten fundusz, dzięki czemu korzysta się z możliwości pozyskania dofinansowania z samorządu wojewódzkiego, składając wnioski w ramach otwartych konkursów na realizację zadań publicznych. Wykazanie w uchwale budżetowej zabezpieczonych środków na fundusz sołecki zapewnia dodatkowe punkty przy ocenie projektu danego sołectwa, tym samym zwiększając możliwość pozyskania środków zewnętrznych. Fundusz sołecki jest realizowany od 2009 roku, a obecnie 70 procent gmin (w których są sołectwa) z niego korzysta. Aby obliczyć wysokość środków uzyskanych z funduszu sołeckiego należy podzielić wykonane dochody bieżące gminy przez liczbę mieszkańców gminy. Zwrot może dotyczyć 20, 30, 40% poniesionych kosztów zadania.

W gminie Buk, od 2020 roku wszystkie sołectwa wnioskuje o zabezpieczenie środków finansowych z funduszu sołeckiego. W budżecie na 2022 rok na zadania w ramach funduszu sołeckiego zostało zabezpieczonych 391.668 zł. Zapewnione środki sołectwa przeznaczają najczęściej na takie zadania jak organizacja wydarzeń kulturalno-społecznych, podtrzymujących lokalną tradycję świąt, zagospodarowanie terenów zielonych, doposażenie wiejskich domów kultury, placów zabaw czy Ochotniczej Straży Pożarnej. Jednym ze źródeł pozyskania środków pozabudżetowych jest też na przykład udział w programie odnowy wsi w Wielkopolsce, który realizowany jest przez samorząd województwa wielkopolskiego. Przystąpiły do niego w gminie cztery sołectwa, a trzy z nich dysponują opracowaniem Sołeckiej Strategii Rozwoju Wsi na lata 2021-2026, w których planują realizację projektów rozwoju wsi poprzez podnoszenie standardów i jakości życia, poprawę warunków bytowych oraz tożsamości wsi i wartości życia wiejskiego.

...i praktyce

– Fundusz sołecki działa w cyklu trzyletnim: planowanie, realizacja, zwrot. Oznacza to, że w jednym roku sołectwo, po konsultacji z mieszkańcami, podejmuje decyzję o podjęciu inwestycji, w kolejnym – ją realizuje, a w trzecim roku – gmina występuje ze stosownym wnioskiem do wojewody o zwrot z budżetu państwa części wydatków. Fundusz sołecki ma swoje zalety i wady. Do tych pierwszych zaliczyć można gwarancję zapewnienia pieniędzy w budżecie gminy na zaproponowane przez sołectwo zadanie w ramach funduszu sołeckiego. O jego wyborze decyduje sołectwo na zebraniach wiejskich. Co do wad to można spotkać się z opiniami, że o wyborze inwestycji decyduje wąska grupa osób, która uczestniczy w zebraniach wiejskich; jednak tylko uczestnicząc w życiu sołectwa można mieć wpływ na zmiany w nim zachodzące. Decyzje się komplikują, gdy jakaś inwestycja jest na pograniczu kilku sołectw, choć i w takiej sytuacji można opracować wspólną strategię – tłumaczył przewodniczący Komisji Budżetu i Oświaty Tomasz Plewa, który do dyskusji na ten temat zaprosił sołtysów.

Opinie na temat funduszu sołeckiego były zróżnicowane. Jedni sołtysi byli zdania, że fundusz sołecki jest jak najbardziej potrzebny i nie mają co do tego najmniejszych wątpliwości. Planują i wydają, zgodnie z potrzebami. Tak uważali ci sołtysi, którzy mając często krótszy staż pracy na tym stanowisku, zaczęli działać już przy zastosowaniu funduszu sołeckiego na ich terenie – widzą więcej zalet niż wad. Zdają sobie sprawę, że fundusze sołeckie nie dysponują dużymi środkami finansowymi, ale nawet z tych, które są, można wiele zrobić dla mieszkańców. W przypadku na przykład Dobieżyń, który na ten rok dysponuje kwotą 55.000 zł, postanowił wydać większość tych środków na doposażenie WDK oraz zagospodarowanie terenów zielonych. Inne sołectwo: Szewce przyznał kwotę 41.000 zł przeznacza na organizowanie wydarzeń, wyposażenie WDK, zakup lamp oświetleniowych na ulicę, zagospodarowanie terenów zielonych. Niepruszewo mając do dyspozycji 54.519 zł większość środków wydatkuje na organizowanie wydarzeń kulturalnych, sportowych i folklorystycznych podtrzymujących więź i lokalną tradycję, takich jak np. duża impreza Wianki, na którą przy okazji sołtys Klaudiusz Kłak zaprosił zebranych.

Pojawiły się też opinie, że korzystniejszy był wcześniejszy system odpisu od podatku rolnego, który był bardziej elastyczny. Że z tak niewielkich środków finansowych jakim jest fundusz sołecki nie można zrealizować dużej inwestycji, na przykład drogowej czy kanalizacyjnej, których sołectwa potrzebują naj-

bardziej. Do tego dochodzą ceny produktów czy usług, które tak gwałtownie idą w górę, że trudno cokolwiek zaplanować. Sołtysi byli zgodni co do jednego, że podziękowania należą się Paniom: Skarbnik MiG Buk Aleksandra Szajek i Wiceskarbnik Annie Lewińskiej za pomoc przy przygotowywaniu finansowych kwestii związanych z funduszem sołeckim.

Dyskusję podsumował Przewodniczący Komisji Budżetu i Oświaty Tomasz Plewa mówiąc, że trudno oczekiwać, aby duże inwestycje były realizowane z funduszu sołeckiego. Sołectwa nie mogą liczyć na pieniądze tylko z budżetu gminy – powinny też w celu pozyskania zewnętrznych środków finansowych podejmować działania we własnym zakresie. Tym bardziej, że to sołtysi, a nie radni najlepiej znają potrzeby sołectw. Zapewniał do sołtysów, aby na bieżąco wykonywali i rozliczali zadania zaplanowane z funduszu sołeckiego, bo jest już połowa roku, a jeszcze wiele do zrobienia. Ubolewał też, że w zadaniach do zrealizowania większość sołectw nie uwzględniła inicjatyw związanych z retencją wody.

Projekty uchwał

Kolejnym punktem komisji było omówienie projektów uchwał. Sekretarz MiG Buk Aleksandra Wawrzyniak w skrócie przedstawiła pakiet projektów uchwał dotyczących polityki zdrowotnej gminy, których szczegółowe opracowanie radni otrzymali przed posiedzeniem. Z zaproponowanych siedmiu projektów zostało wybranych pięć, które mają być realizowane w gminie w latach 2022-2026; dotyczą one profilaktyki i wczesnego wykrywania: wad postawy wśród dzieci w wieku szkolnym, osteoporozy, nadwagi i otyłości wśród dzieci klas III szkoły podstawowej i raka szyjki macicy oraz szczepień profilaktycznych przeciwko meningokokom. Radni byli zgodni co do tego, że programy muszą zostać zrealizowane i decyzja w tej sprawie powinny być podjęte jak najszybciej, bo po przyjęciu uchwały czeka jeszcze przygotowanie i przeprowadzenie procedury konkursowej i dopiero potem realizacja programu.

Następny rozpatrywany projekt uchwały dotyczył zmian w sprawie regulaminu przyznawania stypendiów za osiągnięcia naukowe i artystyczne w ramach gminnego programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży pobierającej naukę na terenie Miasta i Gminy Buk pod nazwą „Bukowskie Sokoły”. Z akceptacją spotkała się zaproponowana zmiana dotycząca podwyżki wysokości stypendium, jednak wątpliwości pojawiły się przy propozycji zmiany dotyczącej obniżenia średniej ocen. Aktualnie odpowiednio wysoką średnią ocen i stypendium naukowe

była w stanie uzyskać tylko jedna uczennica w gminie, jednak z drugiej strony decyzja o obniżeniu średniej ocen będzie akceptacją słabych wyników nauczania. Radni podjęli decyzję, że projekt uchwały powinien jeszcze raz zostać poddany dyskusji, szczególnie w gronie przedstawicieli wszystkich szkół w gminie – projekt uchwały w tej sprawie zostanie rozpatrzone na sesji w sierpniu.

W związku z sesją absolutoryjną, która odbędzie się 29 czerwca przyjęto pakiet projektów uchwał dotyczących: zatwierdzenia sprawozdania finansowego z wykonania budżetu za rok 2021 (po zaopiniowaniu wykonania budżetu Miasta i Gminy Buk za 2021 r. przez Komisję Rewizyjną), udzielenia wotum zaufania oraz absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy Buk z tytułu wykonania budżetu za 2021 r. Na sesji absolutoryjnej jednym z punktów obrad będzie też dyskusja nad raportem o stanie gminy. Przewodniczący Komisji Budżetu i Oświaty Tomasz Plewa podziękował Sekretarz MiG Buk Aleksandra Wawrzyniak za przygotowanie tak szczegółowego zestawienia na temat gminy i zachęcił do jego lektury.

Zakceptowane zostały projekty uchwał dotyczące ustalenia średniej ceny jednostki paliwa w Mieście i Gminie Buk za rok szkolny 2022/2023 oraz nadania nazw ulicom w Kalwach (ul. Piaskowa, ul. Głęboka) i Niepruszewie (ul. Morelowa, ul. Malinowa).

Kolejny projekt uchwały, którym zajęli się radni dotyczył poprawek do budżetu gminy na 2022 r. Poprawki do uchwały budżetowej wynikają między innymi ze zwiększenia dochodów budżetu gminy z racji: subwencji ogólnej z budżetu państwa z przeznaczeniem na dofinansowanie realizacji podwyżek wynagrodzeń dla nauczycieli od 1 maja 2022 r.; środków na dofinansowanie własnych zadań bieżących gmin pozyskanych z innych źródeł – Funduszu Pomocy Ukrainie z przeznaczeniem na realizację dodatkowych zadań oświatowych związanych z kształceniem, wychowaniem i opieką nad dziećmi i uczniami będącymi obywatelami Ukrainy; dotacji celowych otrzymanych z budżetu państwa na: dofinansowanie, organizowanie i świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz na realizację wieloletniego programu rządowego „Posiłek w szkole i w domu”. Pozostałe zmiany w budżecie gminy na 2022 r. dotyczą głównie wydatków inwestycyjnych, które wynikają między innymi z tego, że złożone oferty w ramach postępowania przetargowego na realizację zadania przewyższają zabezpieczone środki w budżecie; szczegółowo te poprawki omówiła skarbnik MiG Buk Aleksandra Szajek.

Radni pozytywnie zaopiniowali też pro-

jekt audytu krajobrazowego województwa wielkopolskiego; z wnioskiem o jego zaopiniowanie Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego zwrócił się do wszystkich gmin w Wielkopolsce.

* * *

Przewodniczący Rady MiG Buk Piotr Gołośki przypomniał o inicjatywie dotyczącej zbiórki pieniędzy na poczet sztandarowy

radnych w związku ze 100-leciem klubu Patria oraz o zaplanowanej na 1 lipca mszy św. w intencji 25-lecia działalności ks. prałata Andrzeja Szczepaniaka i udziału radnych w poczcie sztandarowym.

Z obrad sesji

W dniu 28 czerwca 2022 r. odbyła się XLIII absolutoryjna sesja Rady Miasta i Gminy Buk.

Porządek sesji:

I. Sprawy organizacyjne.

1. Otwarcie sesji Rady Miasta i Gminy oraz stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji z dnia 7 czerwca 2022 r.
3. Przedstawienie porządku obrad.

II. Informacje. Sprawozdania.

1. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta i Gminy Buk między sesjami.
2. Przedstawienie Raportu o stanie Miasta i Gminy Buk za rok 2021.
3. Debata nad Raportem o stanie Miasta i Gminy Buk.
4. Rozpatrzenie sprawozdania Burmistrza Miasta i Gminy Buk z wykonania budżetu za 2021 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego:
 - a) przedstawienie sprawozdania;
 - b) przedstawienie informacji o stanie mienia komunalnego;
 - c) odczytanie opinii Komisji Rewizyjnej Rady Miasta i Gminy Buk o wykonaniu budżetu Miasta i Gminy Buk za 2021 rok wraz z wnioskiem o udzielenie Burmistrzowi Miasta i Gminy Buk absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok;

d) odczytanie Uchwały Nr SO-17/0954/171/2022 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 26 kwietnia 2022 roku w sprawie wyrażenia opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta i Gminy Buk za rok 2021 wraz z informacją o stanie mienia jednostki i objaśnieniami;

e) odczytanie Uchwały Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu w sprawie wyrażenia opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta i Gminy Buk w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy Buk z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok;

f) przedstawienie opinii komisji rady.

5. Przedstawienie sprawozdania finansowego Miasta i Gminy Buk za 2021 rok.

6. Dyskusja nad sprawozdaniami.

7. Sprawdzenie zdolności uchwałodawczej.

III. Rozpatrzenie projektów uchwał.

1. Udzielenie wotum zaufania Burmistrzowi Miasta i Gminy Buk.
2. Zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2021 r.
3. Udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy Buk z tytułu wykonania budżetu za 2021 r.
4. Nadania nazw ulicom w Niepruszewie.
5. Ustalenie średniej ceny jednostki paliwa w mieście i Gminie Buk na rok szkolny 2022/2023.
6. Nadania nazw ulicom w Kalwach.
7. Regulaminu przyznawania stypendiów za osiągnięcia

naukowe i artystyczne w ramach gminnego programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży pobierającej naukę na terenie Miasta i Gminy Buk pod nazwą „Bukowskie Sokoły”.

8. Przyjęcie programu polityki zdrowotnej pn. Program profilaktyki i wczesnego wykrywania wad postawy wśród dzieci w wieku szkolnym w gminie Buk.

9. Przyjęcie programu polityki zdrowotnej pn. Program profilaktyki raka szyjki macicy w gminie Buk na lata 2022-2026.

10. Przyjęcie programu polityki zdrowotnej pn. Program profilaktyki i wczesnego wykrywania nadwagi i otyłości wśród dzieci klas III szkoły podstawowej w Gminie Buk na lata 2022-2026.

11. Przyjęcie programu polityki zdrowotnej pn. Program profilaktyki i wczesnego wykrywania osteoporozy w gminie Buk.

12. Przyjęcie programu polityki zdrowotnej pn. Program szczepień profilaktycznych przeciwko meningokokom w Gminie Buk na lata 2022-2026.

13. Zmiana Uchwały Nr XXXVI/320/2021 Rady Miasta i Gminy Buk z dnia 28 grudnia 2021 r. w sprawie budżetu Miasta i Gminy Buk na 2022 rok.

IV. Interpelacje i zapytania.

V. Oświadczenia radnych.

VI. Wystąpienia osób niebędących radnymi.

VII. Komunikaty.

VIII. Zakończenie.

Absolutorium dla burmistrza – rekordowy budżet inwestycyjny

Na XLIII sesji, która odbyła się 28 czerwca br. radni Miasta i Gminy Buk udzielili absolutorium burmistrzowi Pawłowi Adamowi za wykonanie budżetu gminy za 2021 rok. Spośród 13 radnych obecnych na sesji (przy 2 nieobecnych) 12 radnych było „za”, 1 radny – „przeciw”.

Sprawozdanie z działalności burmistrza

Zgodnie z porządkiem obrad burmistrz przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności z okresu pomiędzy sesjami. Rozpoczął od omówienia działań na rzecz uchodźców z Ukrainy przebywających na terenie gminy. Do 27 czerwca br. 507 obywatelom Ukrainy nadane zostały numery ewidencyjne PESEL. Obecnie w lokalach gminnych, głównie w WDK w Niepruszewie umieszczone zostały 53 osoby. Z tytułu umowy z powiatem poznańskim na organizację tymczasowego miejsca zakwaterowania gmina otrzymała 108.080 zł. – Chciałbym wyrazić najszersze wyrazy podziękowania wolontariuszom oraz darczyńcom, którzy zaangażowali się w zbiórkę darów dla potrzebujących z Ukra-

iny. 9 czerwca zorganizowaliśmy spotkanie w Strażnicy OSP, aby jeszcze raz przekazać im słowa uznania dla ich bezinteresownej pracy – mówił burmistrz.

Następnie zostały omówione działania przetargowo-inwestycyjne przeprowadzone w okresie między sesjami. Burmistrz wymienił między innymi zakończenie procedury przetargowej związanej z dostawą komputerów przenośnych dla dzieci z rodzin pegeerowskich w ramach programu „Grant – PPGR”. W trakcie jest przebudowa i budowa drogi gminnej Szewce-Dobieżyn (etap II), ponadto trwają procedury przetargowe na zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP w Buku oraz zostały ogłoszone wyniki przetargów na świadczenia usług przewozowych polegających na do-

wozach dzieci do szkół i ośrodków w roku szkolnym 2022/2023. W ramach inwestycji zakończone zostały prace związane z budową ul. Malinowej w Niepruszewie, przedłużony został termin budowy ul. Józefa Grobelnego w Buku (kanalizacja deszczowa), kontynuowane są prace związane z budową kanalizacji sanitarnej w Wielkiej Wsi (ul. Smugi przy stawie) – stan zaawansowania robót jest na poziomie 80 procent. W lipcu rozpocznie swoją działalność Żłobek Miejski „Bukowianka” – gminie w dn. 29 czerwca br. zostało wydane pozwolenie na użytkowanie obiektu. Od 4 lipca rozpoczną się prace związane z modernizacją oświetlenia na mieniu ENEI. W kwestii stacji bazowej telefonii komórkowej w Dobieźnie przy ul. Ogrodowej burmistrz poinformował, że od dnia 20 czerwca przez 14 dni strony sprawy mogą wnosić uwagi i wnioski odnośnie lokalizacji inwestycji celu publicznego na działce wskazanej przez inwestora.

Burmistrz przypomniał, że do końca czerwca należy składać deklaracje dotyczące źródeł ogrzewania budynków – do 28 czerwca zostało złożonych 70 procent. Mieszkańcy mieli też możliwość przekazania deklaracji na targowisku w Buku (24 czerwca) oraz

podczas festynu Wianki w Niepruszewie (25 czerwca).

Burmistrz serdecznie zachęcał do udziału w spotkaniu podsumowującym dotychczasowe dyskusje i konsultacje w sprawie rewitalizacji rynku, które odbyło się 30 czerwca w Sali Miejskiej. Podziękował też wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji festynu Wianki w Niepruszewie. Słowa podziękowania skierował też do organizatorów jubileuszu 90-lecia OSP w Dobieżynie. Burmistrz mówił też o koncercie uczniów Studium Piosenki i Ogniska Muzycznego działającego przy MGOK, który odbył się na zakończenie roku szkolnego. Podkreślił, że utalentowani młodzi artyści z gminy po raz kolejny pokazali swoje wspaniałe możliwości, z czego możemy być bardzo dumni.

Na zakończenie swojego sprawozdania burmistrz życzył udanych i bezpiecznych wakacji – dla dzieci, rodziców i wszystkich pedagogów.

Raport o stanie Miasta i Gminy Buk za 2021 rok

Procedura udzielenia wotum zaufania i absolutorium burmistrzowi rozpoczęła się od omówienia Raportu o stanie Miasta i Gminy Buk za 2021 rok. Jak wyjaśnił przewodniczący Rady MiG Buk Piotr Groński: – Raport wpłynął do Biura Rady w dn. 31 maja 2022 r. i na stronie internetowej została umieszczona informacja, że na sesji absolutorijnej w dn. 28 czerwca 2022 r. odbędzie się debata nad raportem, w której oprócz radnych mogło wziąć udział maksymalnie 15 mieszkańców. W informacji umieszczono też zasady zgłaszania się do uczestnictwa w debacie. Każdy kto chciał zabrać głos, miał możliwość zwrócenia się do przewodniczącego Rady MiG Buk z wnioskiem zawierającym co najmniej 20 podpisów osób udzielających mu poparcia. Najpóźniej do dnia poprzedzającego sesję można było wnioskować o udział w debacie; jednak nie wpłynęło ani jedno zgłoszenie od mieszkańców.

W Raporcie o stanie MiG Buk za 2021 rok został opisany stan gminy, skupiając się na najważniejszych obszarach. Opracowanie zawiera informacje o sytuacji społecznej i gospodarczej oraz działaniach i przedsięwzięciach organizowanych przez Urząd Miasta i Gminy w Buku, jednostki organizacyjne, podmioty i organizacje funkcjonujące na terenie gminy w 2021 roku. Jak czytamy w podsumowaniu raportu: „Rok 2021 był drugim rokiem, kiedy funkcjonowaliśmy w cieniu pandemii. Pomimo licznych ograniczeń w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym i sportowym udało się zrealizować wiele zaplanowanych inwestycji i przedsięwzięć”.

Omawiając raport, burmistrz Paweł Adam podziękował sekretarza MiG Buk

Aleksandrze Wawrzyniak za koordynowanie przygotowania tak szczegółowego opracowania. I mówił: – Z raportu wynika, że rokrocznie zwiększają się dochody majątkowe gminy – pochodzące z mienia gminy, ale także z pozyskanych środków zewnętrznych. Tym samym wzrasta także wielkość wszystkich dochodów w przeliczeniu na 1 mieszkańca gminy – w stosunku do 2020 r. jest to wzrost o 755 zł, wzrosły także wydatki w przeliczeniu na 1 mieszkańca – o kwotę 1324 zł (średnia wielkość wszystkich dochodów budżetu w przeliczeniu na jednego mieszkańca w 2021 r. wyniosła ok. 6.459 zł, a wydatków ok. 6.987 zł – przyp. red.), co jest potwierdzeniem tego, że zrealizowaliśmy rekordowy budżet pod względem wydatków majątkowych, czyli przeprowadzonych inwestycji. Na kwotę ponad 20 mln zł składają się też dochody i środki pozyskane ze źródeł zewnętrznych. W celu realizacji inwestycji podejmujemy zobowiązania finansowe w postaci obligacji, ale łącznie z pozyskanymi środkami jest to najlepsza inwestycja w mienie gminne. Mimo że te działania były zrealizowane w trudnych warunkach ciągle trwającej pandemii, przy rosnącej inflacji i niełatwym rynku usług, możemy mówić o rozwoju gminy. Realizowanie inwestycji jest możliwe dzięki dobremu zespołowi współpracowników, z którymi mam przyjemność pracować; ale też przy współpracy z radnymi, u których znajduję zrozumienie dla działań gminy. Dziękuję kierownikom referatów, w szczególności kierownikowi Referatu Inwestycji i Gospodarki Komunalnej Ilonnie Dębskiej, Kierownikowi Referatu Gospodarki Przestrzennej Maciejowi Lechniakowi oraz kierownikom jednostek organizacyjnych gmin, pracownikom urzędu, a także przewodniczącym komisji i Rady MiG Buk, radnym, sołtysom, OSP, wicemarszałkowi województwa wielkopolskiego Wojciechowi Jankowiakowi oraz wicestaroście poznańskiemu Tomaszowi Łubińskiemu.

Najważniejsze przedsięwzięcia, które zostały zrealizowane w 2021 roku:

- budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Niepruszewie (ul. Żytnia),
- budowa sieci kanalizacyjnej wraz z infrastrukturą towarzyszącą w Wielkiej Wsi (zakończenie I etapu),
- przebudowa budynku WDK w Dobieżynie,
- budowa ul. Kwiatowej w Wielkiej Wsi,
- budowa ul. Jaśminowej w Niepruszewie,
- przebudowa ul. Ogrodowej w Dobieżynie,
- remont ul. Sportowej w Buku,
- remont odcinka drogi w Żegowie,
- budowa ul. Wiśniowej w Niepruszewie,
- budowa parkingu buforowego w Buku

przy ul. Wielkowiejskiej,

- przebudowa i adaptacja budynku przy ul. Przykop w Buku,
 - budowa zintegrowanego węzła przeładunkowego w Buku,
 - modernizacja wraz z rozbudową Stacji Uzdatniania Wody w Kalwach,
 - termomodernizacja budynku Ośrodka Zdrowia „Vigilax”,
 - rozbudowa i przebudowa budynku urzędu poprzez dobudowę windy zewnętrznej,
 - zagospodarowanie terenów przy stawie w Dobieżynie,
 - budowa oświetlenia drogowego ul. Ogrodowa w Dobieżynie, II etap;
 - budowa oświetlenia ulicznego na ścieżce rowerowo-piesznej Buk – Szewce,
 - oświetlenie terenu rekreacyjnego w PawłóWKu,
 - budowa wiaty we wsi Cieśle,
 - budowa ścieżki edukacyjnej w Parku Harcerza przy MGOK w Buku,
 - przebudowa wewnętrznych elementów konstrukcyjnych w budynku świetlicy wiejskiej w Otuszu,
 - termomodernizacja WDK w Dobrej,
 - wykonanie boiska piłkarskiego w Dakowach Suchych,
 - doposażenia placów zabaw w kilku sołectwach,
 - rewitalizacja boiska sportowego w Niepruszewie poprzez budowę zestawu sportowego Street Workout,
 - remont pomieszczeń sanitarnych w budynku OSiR w Buku,
 - zakup łodzi ratowniczej dla OSP w Niepruszewie,
 - przebudowa schodów wejściowych do siedziby MGOK w Buku,
 - zakup wyposażenia LEGO Education na potrzeby świetlicy środowiskowej w Buku oraz wiele innych przedsięwzięć.
- Burmistrz kontynuował: – W roku ubiegłym zainaugurowaliśmy działania związane z planami komunikacyjnymi gminy; podjęte zostały przełomowe decyzje dotyczące wywołania miejscowych planów odnoszących się do obwodnic: Północnej Buku oraz Niepruszewa (w tym roku rozpoczną się prace projektowe wraz z uzyskaniem decyzji środowiskowej). Realne plany realizacji całego układu komunikacyjnego wokół linii kolejowej są możliwe dzięki licznym spotkaniom, w tym między innymi debacie w Sali Miejskiej, podczas której wraz z przedstawicielami i kierownictwem PKP została wypracowana koncepcja. W 2021 r. odbyły się też procedury przetargowe, a w tym roku rozpoczęła się realizacja ważnej inwestycji dla gminy – budowa ronda na ul. Grodzkiej w Buku. Dwa miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego zostały

uchwalone, a dziewięć zostało wywołanych – wśród nich niektóre dotyczą bardzo ważnych i nowych terenów inwestycyjnych. Według stanu na 31.12.2021 r. będących w trakcie sporządzania jest 15 miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Ponadto w najbliższym czasie przedstawię informację o inwestorach, którzy zamierzają zainwestować na terenie gminy, co zapewni zwiększenie stałych dochodów budżetu gminy. W zakresie oświaty, w roku ubiegłym, udało się pozyskać wiele dofinansowań zewnętrznych, dzięki którym placówki edukacyjne miały możliwość zrealizować liczne projekty.

Rok 2021 zapamiętamy też dzięki innym inwestycjom, takim jak rozpoczęcie działalności: nowego przedszkola publicznego w Niepruszewie, Domu Dziennego Opieki Medycznej w Buku, Środowiskowego Centrum Zdrowia Psychicznego w Otuszu. Pozytywnie zakończyły się też negocjacje z najemcą budynku, w którym działa przychodnia „Vigilax” – na okres 10 lat została zawarta umowa najmu, a w połowie lipca w ośrodku rozpocznie się remont w celu utworzenia gabinetu ginekologicznego, o co wspólnie zabiegaliśmy.

I jeszcze inne wydarzenia, w które obfitował 2021 rok. – Przy analizie sytuacji gminy w ubiegłym roku nie można zapomnieć o pandemii, w związku z tym najważniejszym wyzwaniem w tym zakresie, któremu musieliśmy sprostać i sprostaliśmy była organizacja szczepień na terenie gminy w ramach Narodowego Programu Szczepień. Sprawna organizacja wszystkich punktów szczepień, także w przychodni „Vigilax” z pewnością przyczyniła się do wygranej mieszkańców gminy w konkursie „Rosnąca Odporność” i pozyskaniu miliona złotych. Z tym związany był też wspólny taniec w ramach Jerusalema Challenge. Wśród wydarzeń sportowych nie można zapomnieć o zwycięstwie sportowym naszego mieszkańca – Bartosza Górczaka, który zdobył czwarte miejsce na Igrzyskach Paraolimpijskich w Tokio. UKS Bukowia Buk została Mistrzem Polski, a Bukowsko-Dopiewski Klub Piłki Ręcznej ubiegły sezon zakończył awansem do I Ligi Kobiet. To pozytywne wydarzenia, o których mówię z ogromną radością, ale w roku ubiegłym doświadczyliśmy też ogromnej straty – odeszła od nas prawdziwa osobowość samorządowa, nieoceniona Elżbieta Batura, która na zawsze pozostanie w naszej pamięci – mówił burmistrz.

Zgodnie z procedurą, przedstawienie Raportu o stanie Miasta i Gminy Buk za 2021 rok zakończyła dyskusja, w ramach której radni mieli okazję zadawać pytania i wyrażać swoje opinie. Chwalili opracowanie; mówili, że raport został przygotowany rzetelnie, dokładnie, przejrzysto, zwięźle. Przechodząc

do jego merytorycznych kwestii, stwierdzili między innymi, że dzięki ubiegłorocznemu budżetowi w każdym sołectwie coś się działo: zrealizowano nowe inwestycje, przedsięwzięcia. Dominowały opinie radnych: – Ubiegły rok można w skrócie podsumować: wiele inwestycji, wydarzeń, bardzo dużo pozyskanych środków zewnętrznych. Życzylibyśmy sobie, aby w kolejnych latach budżety gminy były równie dobre. I jak dodał przewodniczący Komisji Budżetu i Oświaty Tomasz Plewa: – Skoro dochody gminy wykonano na poziomie 93,5 proc., wydatki – prawie na 90 proc., to jak na rok pandemiczny wykonanie budżetu gminy za rok 2021 należy uznać za sukces. Życzylibyśmy sobie by wykonanie budżetu oraz pozyskiwanie środków zewnętrznych było dalej kontynuowane.

Burmistrz Paweł Adam z wotum zaufania i absolutorium

Kolejnym punktem sesji, zgodnie z procedurą absolutorijną, było rozpatrzenie sprawozdania burmistrza z wykonania budżetu za 2021 r. wraz z informacją o stanie mienia komunalnego. Jak mówił burmistrz, szczegółowe sprawozdanie w tym zakresie zostało omówione na wspólnym posiedzeniu Komisji Budżetu i Oświaty oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Spraw Socjalnych, które odbyło się 22 kwietnia br.

Wykonanie dochodów na poziomie ponad 82 mln zł (93,5 proc. planowanych dochodów), wykonanie wydatków 88,7 mln (89,0 proc. planowanych wydatków), wśród których należy zwrócić szczególną uwagę na rekordową wysokość zrealizowanych wydatków majątkowych, tj. inwestycji, których łączna wartość przekroczyła kwotę 20 mln zł! Gdyby nie pozyskane środki zewnętrzne, gmina nie mogłaby realizować takiego rekordowego zakresu inwestycji. Tylko w ubiegłym roku gmina zawarła umowy o dofinansowanie z różnych źródeł na łączną kwotę ponad 13 mln zł. Gdyby do łącznej puli doliczyć dofinansowania pozyskane przez powiat i województwo, a także inne podmioty realizujące zadania dla mieszkańców gminy Buk, można byłoby mówić o pozyskanych funduszach w łącznej kwocie przekraczającej ponad 23 mln zł. Podsumowując, burmistrz nazwał ubiegłoroczny budżet nie tyle co zrównoważonym, ale przede wszystkim inwestycyjnym. W ocenie również radnych wykonany budżet jest imponujący i nie za-

brakło słów zachęty dla burmistrza i jego współpracowników, aby realizować podobne budżety w kolejnych latach.

Szczegółowo uaktualnione zestawienie na temat wykonania budżetu za 2021 r. wraz z informacją o stanie mienia komunalnego przygotowane zostały przez Skarbnik MiG Buk Aleksandrę Szajek i dostarczone radnym jeszcze przed sesją.

Następnie odczytana została pozytywna opinia Komisji Rewizyjnej Rady MiG Buk o wykonaniu budżetu z wnioskiem o udzielenie Burmistrzowi Miasta i Gminy Buk absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok. W dalszej kolejności w sprawie wykonania budżetu za ubiegły rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego swoje pozytywne opinie wystawiły Regionalna Izba Obrachunkowa w Poznaniu oraz Komisje Rady MiG Buk: Budżetu i Oświaty oraz Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Spraw Socjalnych.

Na zakończenie tej części sesji zostało przedstawione jeszcze sprawozdanie finansowe Miasta i Gminy Buk za 2021 rok, które referowała skarbnik MiG Buk Aleksandra Szajek.

Następnie przeprowadzano głosowania nad wotum zaufania i absolutorium dla burmistrza oraz nad sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2021 rok. W punkcie wotum zaufania dla burmistrza Pawła Adama głosowało 13 obecnych radnych, z tego 10 było za udzieleniem wotum, 2 było przeciwnych, 1 wstrzymał się od głosu.

Absolutorium burmistrzowi udzieliło – na 13 obecnych radnych, „za” głosowało 12 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady MiG Buk Piotr Gołośki, w imieniu radnych, pogratulował burmistrzowi i wręczył bukiet kwiatów, które z kolei w dowód wdzięczności za tak intensywną pracę i duże zaangażowanie w 2021



ZA 10

Adamczak Mirosław

Cieślak Paweł

Drzymata Marcelina

Goroński Piotr

Kalemba Daniela

Kowalska Anna

Maciejewski Remigiusz

Pańczak Dariusz

Plewa Tomasz

Rutkowski Robert

PRZECIW 2

Dudkiewicz Wojciech

Giełda Tomasz

WSTRZYMUJĘ SIĘ 1

Korbas Michał

BRAK GŁOSU 0

NIEOBECNI 2

Jankowski Andrzej

Mensfeld Leszek

Wyniki głosowania jawnego z dnia 28 czerwca 2022 w sprawie: „Udzielenie wotum zaufania Burmistrzowi Miasta i Gminy Buk”

ZA12

Adamczak Mirosław

Cieślak Paweł

Drzymata Marcelina

Dudkiewicz Wojciech

Goroński Piotr

Kalemba Daniela

Korbas Michał

Kowalska Anna

Maciejewski Remigiusz

Pańczak Dariusz

Plewa Tomasz

Rutkowski Robert

PRZECIW1

Giełda Tomasz

WSTRZYMUJĘ SIĘ0

BRAK GŁOSU0

NIEOBECNI2

Jankowski Andrzej

Mensfeld Leszek

Wyniki głosowania jawnego z dnia 28 czerwca 2022 w sprawie: „Udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy Buk z tytułu wykonania budżetu za 2021 r.”

roku burmistrz przekazał skarbnikowi MiG Buk Aleksandrze Szajek, zastępcy skarbnika MiG Annie Lewińskiej oraz sekretarzowi MiG Aleksandrze Wawrzyniak. – Bardzo dziękuję za wotum zaufania i udzielone absolutorium. Za nami dużo wyzwań, ale jeszcze więcej przed nami. Z tego miejsca wszystkim Państwu bardzo dziękuję. Dla mnie największą dumą jest, że mogę kierować coraz lepszym urzędem, coraz lepszą kadrą samorządową. Wiele się od Was uczę, za co jestem Wam bardzo wdzięczny – współpracowników najlepiej się poznaje, kiedy są wyzwania i problemy, które wspólnie pokonujemy – mówił burmistrz Paweł Adam.

Kolejne punkty sesji

W dalszej części sesji zostały przyjęte bieżące projekty uchwał, głównie dotyczące programów polityki zdrowotnej oraz zmian w przyznawaniu stypendiów „Bukowskie Sokoły”.

W punkcie „interpelacje i zapytania, oświadczenia radnych” wnioski dotyczyły między innymi inwestycji drogowych i utrzymania czystości w gminie, ale też podwyżek cen gazu, na temat których kilka miesięcy temu toczyły się dyskusje i były podejmowane działania oraz protesty też mieszkańców naszej gminy. I jeszcze ważny temat podwyżek cen ogrzewania dla mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu. Co dalej? Czy coś można zrobić w tej sprawie, jakoś pomóc?

Wrócono jeszcze do ostatnich ważnych wydarzeń, czyli festynu Wianki w Niepruszewie, który stał się kolejnym świętem gminy, za co radni serdecznie podziękowano organizatorom.

W punkcie sesji „Wystąpienia osób niebędących radnymi” została odczytana petycja grupy mieszkańców, którzy ustosunkowali się do projektu rozbudowy Biblioteki Publicznej na Placu Stanisława Reszki. Ich zdaniem opublikowana w mediach społecznościowych wizualizacja budynku nie wpisuje się w istniejący wizerunek placu i nie pasuje do

otoczenia. W uzasadnieniu swojego wniosku pytali między innymi, czy wniosek był konsultowany z konserwatorem zabytków, czy były przeprowadzone analizy biblioteki w zakresie funkcjonowania i potrzeb. Grupa mieszkańców podpisała pod petycją domaga się zaniechania wszystkich dotychczasowych prac dotyczących projektu.

Głos zabrał burmistrz, który zadeklarował, że na najbliższym posiedzeniu komisji lub sesji, w odpowiedzi na w/w petycję, zostanie przedstawiona rzeczowa i merytoryczna odpowiedź. Wprawdzie sytuacja biblioteki została już omówiona na wcześniejszych spotkaniach z radnymi, ale jak widać, warto do niej powrócić.

Podczas absolutoryjnej XLIII sesji Rady Miasta i Gminy Buk przyjęto projekty uchwał:

- udzielenia wotum zaufania Burmistrzowi Miasta i Gminy Buk;
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2021 r.;
- udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta i Gminy Buk z tytułu wykonania budżetu za 2021 r.;
- nadania nazw ulicom w Niepruszewie;
- ustalenia średniej ceny jednostki paliwa w Mieście i Gminie Buk za rok szkolny 2022/2023;
- nadania nazw ulicom w Kalwach;
- regulaminu przyznawania stypendiów za osiągnięcia naukowe i artystyczne w ramach gminnego programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży pobierającej naukę na terenie Miasta i Gminy Buk pod nazwą „Bukowskie Sokoły”;
- przyjęcie programu polityki zdrowotnej pn. Program profilaktyki i wczesnego wykrywania: wad postawy wśród dzieci w wieku szkolnym w gminie Buk;
- przyjęcie programu polityki zdrowotnej pn. Program profilaktyki raka szyjki macicy w gminie Buk na lata 2022-2026;
- przyjęcie programu polityki zdrowot-

nej pn. Programu profilaktyki i wczesnego wykrywania nadwagi i otyłości wśród dzieci klas III szkoły podstawowej w gminie Buk na lata 2022-2026;

– przyjęcie programu polityki zdrowotnej pn. Program profilaktyki i wczesnego wykrywania: osteoporozy w gminie Buk;

– przyjęcie programu polityki zdrowotnej pn. Program szczepień profilaktycznych przeciwko meningokokom w gminie Buk na lata 2022-2026;

– zmiana uchwały Nr XXXVI/320/2021 Rady Miasta i Gminy Buk z dn. 28 grudnia 2021 r. w sprawie budżetu Miasta i Gminy Buk na 2022 r.;

– zmiana uchwały Nr XXXVI/319/2021 Rady Miasta i Gminy Buk z dn. 28 grudnia 2021 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Buk na lata 2022-2036.

Edyta Wasielewska

Sprostowanie relacji z sesji RMiG Buk

W relacji z sesji Rady Miasta i Gminy Buk z dn. 25 marca br. zamieszczonej w „Kosynierze Bukowskim” nr 4 (338) 2022 błędnie podaliśmy, że radny Tomasz Giełda nie był obecny na w/w sesji podczas głosowania nad zmianą porządku obrad. Radny Tomasz Giełda był obecny podczas głosowania nad zmianą porządku obrad, jednak nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Za błędne informacje przepraszamy wszystkich zainteresowanych.

Powszechny Punkt Szczepień zlokalizowany w Branżowej Szkole I st. w Buku będzie przeprowadzał szczepienia przeciw COVID-19 w okresie wakacyjnym tylko w sierpniu.

Ważne sprawy samorządowe

31 maja z mieszkańcami gminy Buk, w Sali Miejskiej, spotkał się poseł Waldy Dzikowski – dobrze znany nie tylko jako polityk, ale także jako samorządowiec. Przez 11 lat pełnił funkcję wójta Tarnowa Podgórnego, a obecnie jest członkiem sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Buk to kolejne miasto w powiecie poznańskim, do którego Waldy Dzikowski zawiązał na zaproszenie wicestarosty poznańskiego Tomasza Łubińskiego oraz burmistrza miasta i gminy Buk Pawła Adama. – Przyjeżdżam do Was teraz, półtora roku przed wyborami, z zapytaniem, jakie macie oczekiwania, co byście chcieli zmienić. Zapraszam do dyskusji, bo takie rozmowy są jak najbardziej potrzebne.

Burmistrz Paweł Adam podziękował Waldemu Dzikowskiemu, że przyjął zaproszenie i odwiedził Buk. Przy okazji nawiązał do przyjazdu przewodniczącego PO Donalda Tuska, który w styczniu niespodziewanie pojawił się w gminie. – Żałuję, że nie zostałem poinformowany o jego wizycie, bo jako gospodarz chętnie gościa bym przywitał i porozmawiał o sprawach samorządowych – mówił. Poseł tłumaczył, że taką formułę spotkań przyjął wtedy Donald Tusk – niezaplanowane wizyty z przedsiębiorcami w małych miejscowościach.

Sytuacja polityczna w kraju

Podczas spotkania z Waldem Dzikowskim była okazja porozmawiać o sprawach europejskich, krajowych i lokalnych. Dyskutowano między innymi o galopującej inflacji, wyborach parlamentarnych i samorządowych, ordynacji wyborczej, praworządności, „Polskim Ładzie”, kryzysie szkolnictwa i służby zdrowia, telewizji publicznej, pomocy dla uchodźców z Ukrainy i zjednoczeniu Polaków we wspólnym działaniu. Pojawiły się pytania, które dotyczyły bieżącej sytuacji politycznej w kraju: Czy opozycja zjednoczy się przed wyborami? Co zrobić, aby podnieść poziom świadomości obywatelskiej? Co dalej z Polską w Unii Europejskiej? Kiedy ruszą nabory na dofinansowania ze środków unijnych? Co Platforma Obywatelska zamierza proponować swoim wyborcom? Jak zainteresować programem wyborczym ludzi młodych? Poseł mówił, że PO wyciągnęła wnioski z przegranej w wyborach parlamentarnych i teraz chce zebrać opinie ludzi, ich skargi i wnioski.

Temat „Polskiego Ładu” wzbudził szereg pytań i kontrowersji. Zaproszony gość przyznał rację uczestnikom spotkania, że środki, które gminy mogą pozyskać w tym programie, służą promocji rządzącej partii. Gminy tracą na „Polskim Ładzie”, a pieniądze w tym programie są przyznawane uznaniowo. Burmistrz Paweł Adam dodał,

że nie tylko partia rządząca ma prawo mówić o naborach w programie „Polski Ład”, ale też opozycja, bo to są pieniądze wszystkich obywateli. Wspomniął, że gmina w ostatnim naborze „Polskiego Ładu” starała się o dofinansowanie w wysokości 11,5 mln na przebudowę oczyszczalni ścieków w Niepruszewie, ale niestety nie udało się pozyskać tych pieniędzy. – Dostaliśmy dofinansowanie w wysokości 5 mln zł na budowę hali sportowej w Dobieżyńcu. Cieszymy się chociaż z tego, bo sala w Dobieżyńcu jest jak najbardziej potrzebna całej gminie. Dobrze wiem co się dzieje w sezonie zimowym w hali sportowej w Buku, kiedy mieszkańcy są spragnieni aktywności fizycznej, a miejsca jest zdecydowanie za mało.

Sprawy lokalne

W dalszej części spotkania Waldy Dzikowski dopytywał o sprawy lokalne, które są mu szczególnie bliskie z racji pełnionej przez kilka lat funkcji wójta. – Doskonale zdaję sobie sprawę, że dla mieszkańców każdej gminy najważniejsza jest infrastruktura społeczno-socjalna, czyli mieszkanie, zatrudnienie, stan dróg, komunikacja, lokalizacja szkoły, służba zdrowia. Cieszy mnie, że okres, kiedy byłem wójtem w Tarnowie Podgórnym dobrze zapisał się w pamięci mieszkańców gminy i wiele udało się zrobić, a teraz z sukcesami robi to obecny wójt Tadeusz Czajka. Idąc ulicami Tarnowa Podgórnego spotykam się z wieloma przejawami życzliwości ludzi, którzy z sympatią pozdrawiają i chętnie inicjują rozmowy – mówił poseł.

Mieszkańcy Buku i radni mówili o sprawach, którymi na bieżąco zajmuje się gmina i na które środki zewnętrzne zabiega. Stan dróg, kanalizacja, komunikacja, oświetlenia to tematy, które dominują na zebraniach wiejskich. Mówiąc o kanalizacji zaznaczyli, że jest to inwestycja w gminie, której realizacja nie może już dłużej czekać, a wymaga ogromnych nakładów finansowych. Też komunikacja, a nowatorskie inicjatywy w tym zakresie połączenia południowej części gminy z północną też wymagają pozyskania środków zewnętrznych. – Trzeba przebić tunel na dworcu w Buku przy przejściu podziemnym, a w tym celu należy wybudować wiadukt – apelowali radni. Wspomnieli też o niskiej subwencji oświatowej, która powoduje, że w znacznym stopniu na barkach gminy pozostaje utrzymanie placówek oświatowych.

Przy inwestycjach niezbędna jest współ-



praca gminy z samorządami powiatu poznańskiego czy województwa wielkopolskiego. Jak stwierdził burmistrz: – Gminie Buk udaje się wypracować korzystne wspólne działania, czego najlepszym przykładem jest inwestycja, której realizacja właśnie się rozpoczęła. Jest to budowa ronda na ulicy Grodzkiej w Buku – zadanie finansowane w 1/3 przez gminę i podobnie przez powiat poznański oraz województwo poznańskie; umowa z wykonawcą została podpisana na ponad 8 mln zł.

Burmistrz mówił też o konieczności pozyskiwania środków zewnętrznych na inwestycje realizowane w gminie. – Bez tego niewiele udało by się zrobić. Jeszcze kilka lat temu nie były prowadzone działania w tym zakresie – gmina nie była beneficjentem środków unijnych i nie aplikowała, tak jak inne gminy powiatu poznańskiego. Obecnie z niecierpliwością wyczekujemy zasad przyznawania środków unijnych w ramach Krajowego Programu Odbudowy, aby przystąpić do kolejnych naborów.

I jednoznacznie podkreślił, że inwestorzy, którzy są zainteresowani prowadzeniem firm w gminie, na przykład deweloperzy muszą wziąć na siebie koszty, na przykład budowy dróg czy kanalizacji. – Nie może być tak, że mieszkańcy, czyli gmina w jakimkolwiek stopniu ma ponosić koszty w tym zakresie, czyli dokładać do zysku i interesu inwestora – mówił burmistrz, a poseł jako doświadczony samorządowiec z gminy Tarnowo Podgórne zdecydowanie zgodził się w tej kwestii.

Zaproszenie na sesję

Waldy Dzikowski został zaproszony do udziału w posiedzeniu sesji Rady Miasta i Gminy Buk, które też są transmitowane on-line. Propozycja spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony posła, który zadeklarował, że jest to jego pierwsza tego

typu wizyta w Buku, ale z pewnością nie ostatnia. Burmistrz Paweł Adam wyszedł też z inicjatywą, aby w Buku spotkali się politycy różnych opcji politycznych, bo trzeba być

ponad podziałami i warto przy wspólnym stole porozmawiać na tematy samorządowe, których jest długa lista. Debata pt. „Mieszkać, pracować, wypoczywać” z całą pewnością

wyjdzie naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.

Edyta Wasielewska

Z wizytą w Buku

1 lipca do Buku przyjechali posłanki Katarzyna Kretkowska, Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, Joanna Scheuring-Wielgus, Katarzyna Ueberhan oraz wiceprzewodnicząca Nowej Lewicy Paulina Piechna-Więckiewicz oraz poseł Tomasz Treła.

Nowa Lewica ruszyła w trasę po Polsce i jednym z przystanków na ich trasie był Buk, gdzie spotkali się z mieszkańcami oraz burmistrzem Pawłem Adamem i przewodniczącym Rady MiG Buk Piotrem Gorońskim. W spacer po miejskiej przestrzeni Buku wyruszyli z targowiska i dalej między innymi mieli okazję zobaczyć pierwszy publiczny w gminie żłobek, który w lipcu przyjmie pierwsze dzieci, następnie bibliotekę, kino i na końcu rynek.



Przyjaciele z Francji odwiedzili Buk

Na początku czerwca przebywali w Buku goście z Francji – Viviana i Paul Mezou przyjechali na zaproszenie Grażyny i Eugeniusza Kowalskich. Kilkudniowa wizyta w naszej gminie jest konsekwencją 16-letniej partnerskiej współpracy gminy z miejscowościami francuskimi w Normandii. Jednym z punktów bogatego programu było spotkanie w urzędzie z burmistrzem Pawłem Adamem.



Choć stowarzyszenie zajmujące się współpracą pomiędzy gminą Buk a francuskimi miejscowościami nie działa już od kilku lat, to wcześniej nawiązane przyjaźnie zostają na długie lata. Przyjaźnie takie jak pomiędzy rodziną Mezou a rodziną Kowalskich. Wizyty na dwa lata przerwała pandemia, ale teraz odżyły na nowo. Dla gości z Bretanii został przygotowany cie-

kawy program, w którym już tradycyjnie była wycieczka po gminie, ciekawe spotkania i rozmowy.

Wizyta w Sali Miejskiej (Synagodze) wzbudziła niemało emocji. Viviana Mezou z pochodzenia jest Polką – jej mama urodziła się w Polsce, a do Francji wyjechała w 1940 roku. Rodzina pani Viviane została wymordowana w obozie w Oświęcimiu.

Goście nie mogli się nadziwić, jak bardzo, z jak dużym szacunkiem dba się o zabytki w naszej gminie; podobnie jak o tradycje religijne, o czym mówili podczas wizyty w Sanktuarium Matki Bożej Literackiej i Kościele św. Krzyża w Buku. Miło spędzili czas podczas spotkania z byłym prezesem Stowarzyszenia Współpracy z Zagranicą Tadeuszem Raburskim i jego żoną Barbarą. Spotkali się też z grupą ikonopisarzy w Buku, którą prowadzi Katarzyna Perkowska z Pracowni Ikon Serca Jezusowego w Tarnowie Podgórnym. Wielokrotnie wyrażali też słowa uznania dla Polaków, a w tym przypadku dla mieszkańców gminy, którzy z takim zaangażowaniem przyjęli uchodźców z Ukrainy. Podczas wizyty na plaży w Niepruszewie i Stadionie Miejskim w Buku byli pod wrażeniem, że mieszkańcy mają możliwość skorzystania między innymi z minisiłowni i placu zabaw dla dzieci. Po raz drugi odwiedzili Muzeum Ziemi Bukowskiej, spędzając w nim aż dwie godziny. Wyrzili szacunek dla tak bogatych zbiorów i podziw, że w tak niewielkim mieście funkcjonuje muzeum na taką skalę. Podziwiali też inwestycje w gminie, których kolejne odsłony mieli okazję oglądać na każdym kroku.

W bogatym programie wizyty znalazły się też piknik rodzinny w Żarnowcu, wyjazd do Rogalina, Puszczykowa – Muzeum Arkadego Fiedlera, Tarnowa Podgórnego – Tarnowskie Termy oraz do Sędziewa i Poznania na zakupy ludowych pamiątek.

Edyta Wasielewska

Prawie 5 mln dofinansowanie dla ulicy Kwiatowej

Kolejne przyznane naszej gminie dofinansowanie w ramach III edycji Rządowego Funduszu Programu Inwestycji Strategicznych, tym razem w wysokości 4.987.000 zł na przebudowę ulicy Kwiatowej wraz z budową parkingu i drogi wewnętrznej.

Inwestycja ta jest niezwykle istotna dla mieszkańców Niepruszewa, a w szczególności mieszkańców bloków, którzy od lat o nią zabiegali. Przewidywany termin



zakończenia zadania to koniec września 2023 r. Wkład własny gminy to 115.000 zł, co daje tylko 2,25% udziału własnego.

W dn. 15 lipca br. w urzędzie Miasta i Gminy Pobiedziska wojewoda wielkopolski

Michał Zieliński wręczył symboliczne czek dla samorządów z powiatu poznańskiego. Gminę Buk reprezentowała Anna Lewińska, z-ca skarbnika MiG Buk.

Monika Błaszczak-Mańkowska

Nowa ulica w gminie: Malinowa w Niepruszewie

Zakończyła się budowa ulicy Malinowej w Niepruszewie, która została sfinansowana ze środków własnych gminy – wartość inwestycji: 133.457 zł. Droga o długości 124 metrów została wykonana z betonowych płyt PDTP, które wykorzystano już z powodzeniem przy innych gminnych inwestycjach, między innymi na ul. Wodnej, Ogrodowej, Nowej w Dobieżyźnie i w Michalinie. Technologia ta pozwala na wykonanie zadania w krótszym czasie, generując mniejsze



utrudnienia dla mieszkańców. W razie potrzeby system płyt może być w łatwy sposób przebudowany.

Kolejną inwestycją drogową, która zostanie wykonana z płyt betonowych jest ulica Rzemieśnicza w Dakowach Suchych.

Stoimy pod ścianą

Z Andrzejem Funką, prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu rozmawia Edyta Wasielewska

– Dlaczego mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu zostali dotknięci horrendalnymi podwyżkami opłat za ogrzewanie i ciepłą wodę? Problem dotyczy 8,5 tys. mieszkańców nie tylko Nowego Tomyśla, ale też Buku, Opalenicy, Pniew. Na ile ta sytuacja wynika z niepodejmowania prac legislacyjnych związanych z nowelizacją ustawy prawo energetyczne – druk 2111?

– W tej sprawie nastąpiła kumulacja wojny Rosji z Ukrainą, co skutkowało błyskawicznym i niewyobrażalnym wcześniej wzrostem cen gazu z Rosji i odrzuceniem tej części poprawek Senatu do nowelizacji ustawy – prawo energetyczne, które doty-



czyło wykreślenia mieszkań korzystających z ciepła systemowego (z zewnętrznych kotłowni opalanych gazem) z przyjętej listy wielu nowych podmiotów objętych ochroną. Argumentacja była taka, że poprawki Senatu były szerokie i wszystkie kosztowałyby 60 mld zł, taką wielkość podawało Ministerstwo Aktywów Państwa.

Posłowie PiS z naszego okręgu wyborczego byli wielokrotnie informowani, że wystarczy zgłosić kolejny projekt nowelizacji ustawy prawo energetyczne, który obejmowałaby tylko zagrożone lokale mieszkalne. Zjednoczona Prawica takiej nowelizacji nie złożyła do dziś, ale jest w Sejmie projekt nowelizacji w oczekiwanym kształcie, z tym że jest to projekt Koalicji Obywatelskiej – jest to druk sejmowy nr 2111, ale od kilku miesięcy nie jest procedowany.

– Listem wystosowanym przez SM w Nowym Tomyślu, a dotyczącym przyspieszenia prac legislacyjnych nad nowelizacją ustawy prawo energetyczne próbował Pan zainteresować Marszałka Sejmu Elżbietę Witek, Prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego oraz posłów, członków Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, Rzecznika Praw Obywatelskich – z jakim skutkiem?

– Rzecznik Praw Obywatelskich odpowiedział, że jego stanowisko jest niezmiennie, tylko nowelizacja ustawy – prawo energetyczne jest właściwą drogą, aby przyznać taką ochronę. Pisma do Marszałka Sejmu RP Elżbiety Witek i do członków komisji sejmowej wysyłały wszystkie spółdzielnie zrzeszone w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych w Warszawie. Na czele komisji sejmowej stoi poseł Marek Suski i w sposób oczywisty bez zgody władz Zjednoczonej Prawicy nie ma szans na prowadzenie procesu legislacyjnego.

– Czy rozwiązaniem tej sytuacji mogłoby być przyspieszenie działań zmierzających do objęcia ochroną taryfową przedsiębiorstw ciepłowniczych dostarczających ciepło do bloków? I z tym związana zmiana statutu Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu, która pozwoliłaby na wpisanie w działania SM między innymi zadań związanych z ewentualnym wytwarzaniem ciepła, czyli w tym przypadku przejęciem bądź dzierżawą kotłowni od PEC-u (w przypadku Nowego Tomyśla) i Komopalu (w przypadku Opalenicy).

– Takie rozwiązanie jest „bardzo karkołomne”, tak właśnie określili to przedstawiciele Urzędu Regulacji Energetyki, które były na spotkaniu w Ministerstwie Rozwoju

i Technologii. Spotkanie takie zorganizował Pan Minister i jednocześnie poseł z naszego okręgu Grzegorz Piechowiak, a byli na nim oprócz przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju i Technologii też przedstawiciele Urzędu Regulacji Energetyki, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Ministerstwa Klimatu. Spotkanie zostało zorganizowane na naszą prośbę: PEC Nowy Tomyśl, Rada Miejskiej i Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu. Przedstawiciele Ministerstwa Klimatu wskazali nam, że powinniśmy w Nowym Tomyślu koniecznie wrócić do wniosku o geotermalne źródło ciepła dla naszej ciepłowni, ale jest to rozwiązanie, które będzie możliwe za cztery, może pięć lat. Takie działanie Rada Miejska w Nowym Tomyślu zaakceptowała i jest przygotowywany wniosek o dofinansowanie pierwszego odwiertu.

Rolą i zadaniem ustawodawcy jest danie nam szansy na przetrwanie tego okresu, gdyż bez pomocy legislatorów będzie to bardzo trudne.

Każdą propozycję rozwiązania problemu, nawet taką związaną z wynajęciem fragmentów kotłowni czy też inne, my na pewno sprawdzimy, bo leży to w interesie naszych mieszkańców.

– Mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu, którzy protestują przeciwko horrendalnym podwyżkom cen mówią, że czeka ich kolejna podwyżka: czynszu. Czy podwyżka czynszu związana jest z zaliczką na poczet rachunków za ogrzewanie i ciepłą wodę na następny rok?

– Opłaty za mieszkanie, tak należy to określać, a nie posługiwać się pojęciem dawnym „czynsz”, składają się z części zależnej od spółdzielni i z części niezależnej od spółdzielni. Opłaty za ciepło znajdują się w części niezależnej od spółdzielni.

O hipotetycznej podwyżce opłaty eksploatacyjnej i funduszu remontowego decyduje Rada Nadzorcza, ale mogą one wynikać co do zasady wyłącznie ze wzrostu płacy minimalnej (dla opłaty eksploatacyjnej) oraz wzrostu cen materiałów i robót, a to są czynniki, na które Spółdzielnia Mieszkaniowa nie ma żadnego wpływu.

– 5 lipca br. wystosował Pan pismo do wojewody wielkopolskiego Michała Zielińskiego, w którym prosi o pilne zwołanie sztabu kryzysowego w sprawie dotyczącej dramatycznej sytuacji Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Tomyślu, a związanej z możliwością upadku dwóch komunalnych przedsiębiorstw ciepłowniczych – w Opalenicy i w Nowym Tomyślu oraz z możliwością odciążenia dostaw ciepła w Buku i w Pniewach, z uwagi

na brak możliwości poniesienia pełnych kosztów dostarczanego ciepła z ciepłowni. Z jaką reakcją spotkało się Pana pismo?

– Pan Wojewoda doskonale zna naszą sytuację, gdyż zarówno posłowie, jak i Pan Wojewoda byli już od stycznia informowani o ogromnym zagrożeniu taką sytuacją, która jednak się rozwijała i teraz już doszliśmy do ściany. Obrazowo to tak jak byśmy na końcu Doliny Strążyskiej stanęli pod ścianą Giewontu i mamy iść prosto dalej – przed taką ścianą się znajdujemy.

– W piśmie tym wspomina Pan też o jednoczesnym błyskawicznym przyjęciu przez Sejm w dn. 23 czerwca br. ustawy o pomocy dla ludności w zakupie węgla, która to ustawa może być uznana za niedozwoloną formę pomocy publicznej, gdyż środki na ten cel mają pochodzić z tak zwanych funduszy covidowych. Alarmuje Pan, że jeżeli równolegle nie zakończą się prace przy nowelizacji ustawy prawo energetyczne – druk 2111 to SM w Nowym Tomyślu będzie zmuszona powiadomić Komisję Europejską.

– Pomoc publiczna Państwa wymaga zgody Komisji Europejskiej. Gdy była procedowana pomoc dla rolników na zakup nawozów to Komisja Europejska odmówiła zgody z uwagi na to, że w pierwotnym wniosku Polski były wpisane jako uzasadnienie przepisy covidowe. Taka zgoda nie została udzielona ze wskazaniem, że jeżeli Polska wpisze w nowym wniosku jako uzasadnienie stan wojny Rosji z Ukrainą i związane z tym koszarne ceny gazu, to taka pomoc zostanie zaakceptowana. Po złożeniu nowego wniosku, z takim uzasadnieniem, pomoc państwa została zaakceptowana przez Komisję Europejską w dwa tygodnie. Przy przyjęciu ustawy o pomocy dla ludności w zakupie węgla ustawa znowu wskazuje przepisy covidowe, co już raz zostało wytknięte przy pomocy do nawozów. Stąd takie moje stanowisko.

– 7 lipca br. również burmistrz MiG Buk Paweł Adam wystosował pismo do wojewody wielkopolskiego Michała Zielińskiego oraz parlamentarzystów o podjęcie pilnych działań zmierzających do ograniczenia wzrostu cen ogrzewania mieszkań, z prośbą o zwołanie posiedzenia sztabu kryzysowego. Czy liczy Pan na to, że wspólne działania mogą przynieść jakieś pozytywne rozwiązanie tej sytuacji?

– Tylko i wyłącznie wspólne działania, o które prosiłem wojewodę może doprowadzić do zmian ustawodawczych, by móc spokojnie dać nadzieję naszym mieszkańcom. Oprócz rakiet, czołgów i sa-

molotów ludzie potrzebują, w pierwszej kolejności, chleba i ciepła w mieszkaniu. Szukanie rozwiązań związanych z interpretacjami ustaw, na pograniczu prawa, wynajmowaniem elementów kotłowni jest

niezrozumiałe i mogące spowodować potencjalne zagrożenia naruszenia chociażby przepisów podatkowych czy też innych. Do tego Spółdzielnia ma zaciągnięte kredyty termomodernizacyjne na docieplenie domów

i bez zgody Banku Gospodarstwa Krajowego nie możemy zaciągać jakichkolwiek nowych zobowiązań, a przecież zgodnie z ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, musimy działać bezwynikowo, czyli bez zysku.

Treść listu burmistrza do wojewody wielkopolskiego w sprawie drastycznych podwyżek cen ogrzewania mieszkań

Sz. P.

Michał Zieliński Wojewoda Wielkopolski działając na rzecz społeczności lokalnej Miasta i Gminy Buk, a w szczególności mieszkańców budynków wielorodzinnych stanowiących zasoby spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, a w szczególności Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Tomysku zarządzającej tylko na terenie miasta Buk ponad pół tysiącem lokali mieszkalnych, zwracam się z prośbą o podjęcie pilnych działań zmierzających do ograniczenia wzrostu cen ogrzewania mieszkań, w szczególności poprzez aktywny udział w czynnościach formalnoprawnych mających na celu przyspieszenie procesu legislacyjnego pozwalającego na zmiany w obecnie działa-

jącym modelu dystrybucji gazu i produkcji ciepła przez przedsiębiorstwa ciepłownicze.

Należy zauważyć, iż ustawa z dnia 26 stycznia 2022 r. (Dz. U. z 2022r. poz. 202) o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców paliw gazowych w związku z sytuacją na rynku gazu, nie obejmuje mieszkańców spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, które nie mają własnej kotłowni. W ustawie znajduje się przepis, który zakłada, że o korzystniejszą taryfę za paliwo gazowe mogą się ubiegać jego odbiorcy, którzy są uprawnieni i zobowiązani do zapewnienia paliwa gazowego w lokalach mieszkalnych znajdujących się w budynkach wielolokalowych. Warunkiem koniecznym (oprócz złożenia oświadczenia)

jest jednak to, by takie podmioty używały paliwo gazowe „do lokalnej produkcji ciepła” i to właśnie ten zapis znacznie zawęża grupę mieszkańców, którzy mogą skorzystać z rekompensat. Sytuacja ta budzi sprzeciw i winna zostać rozwiązana na szczeblu parlamentarnym i rządowym.

Mając jednocześnie na uwadze zbliżający się sezon grzewczy oraz przewidywane realne zagrożenie egzystencji mieszkańców gminy Buk, a szczególnie osób samotnych oraz starszych, uprzejmie proszę o pilne zwołanie posiedzenia sztabu kryzysowego w ramach funkcjonowania Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, który niezwłocznie powinien podjąć niezbędne działania, aby zapobiec tej dramatycznej sytuacji.

Burmistrz Miasta i Gminy Buk
Paweł Adam

Weryfikacja występowania odpadów zawierających azbest

Na zlecenie Miasta i Gminy Buk, w okresie wakacyjnym lipiec – sierpień 2022 r., na terenie gminy będzie przeprowadzana weryfikacja występowania odpadów zawierających azbest przez Spółkę BBF Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Jana Henryka Dąbrowskiego 461, 60-451 Poznań.

Mieszkańcy proszeni są o udzielenie informacji pracownikom BBF Sp. z o.o. w zakresie dotyczącym:

1. Lokalizacji wyrobu w tym:
 - podania adresu (miejscowość, nr działki ewidencyjnej, obręb ewidencyjny, opcjonalnie ulicy, nr domu);
2. Danych wykorzystującego wyroby, w tym:
 - osoba fizyczna/prawna,
 - wykorzystujący wyroby (imię, nazwisko, opcjonalnie dane adresowe, nr kontaktowy);
3. Danych dotyczących wyrobu, w tym:
 - rodzaju zabudowy (budynek mieszkalny/gospodarczy/przemysłowy/użyteczności publicznej/inny/budynek mieszkalno-gospodarczy/azbest zmagazynowany) oraz opcjonalnie nazwa obiektu (np. stodoła, obora, warsztat itp.),
 - rodzaj wyrobu (np. płyty azbestowo-

-cementowe faliste dla budownictwa),
– planowany rok unieszkodliwienia wyrobu (2022-2032),
– ocena stanu technicznego wg stopnia pilności,
– ilość wyrobu (kg lub m²): ilość unieszkodliwiona, rok unieszkodliwienia, unieszkodliwiona w bieżącym roku.

Na podstawie pozyskanych danych zostanie opracowany aktualny wykaz miejsc występowania wyrobów zawierających azbest oraz wprowadzona zostanie infor-

macja dotycząca wyrobów zawierających azbest na terenie Miasta i Gminy do Bazy Azbestowej administrowanej przez ministra właściwego do spraw gospodarki, dostępnej za pośrednictwem sieci internetowej pod adresem www.bazaazbestowa.gov.pl prowadzonej w formie elektronicznej przy użyciu systemu teleinformatycznego w rozumieniu art. 3 pkt. 3 ustawy o informatyzacji.

Osobą kompetentną do udzielania informacji w przedmiocie sprawy jest pan Konrad Woźniak tel. 61 888 44 55 lub e-mail konrad.wozniak@buk.gmina.pl.

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU PŁYWAJĄCEGO NA KĄPIELISKU W NIEPRUSZEWIE

GODZINY OTWARCIA W SEZONIE LETNIM (LIPIEC, SIERPIEŃ)

11:00 - 20:00 - PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

10:00 - 20:00 - SOBOTA, NIEDZIELA I ŚWIĘTA

UWAGA! PRZYPOMINAMY, ŻE **KORZYSTANIE Z JEDNOSTEK PŁYWAJĄCYCH NAPĘDZANYCH SILNIKAMI SPALINOWYMI** (SKUTERY, MOTORÓWKI ITP.) MOŻLIWE JEST W GODZ. 14:00-20:00 W DNIACH WTOREK, CZWARTEK, SOBOTA, NIEDZIELA I ŚWIĘTA.

Cennik:

- 1) rower wodny 2-osobowy - 1 godz./każda następna - **15 zł/10 zł**
- 2) rower wodny 4-osobowy - 1 godz./każda następna - **20 zł/15 zł**
- 3) kajak - 1 godz./każda następna - **13 zł/9 zł**
- 4) slip - wodowanie jednorazowe + jednodniowe cumowanie przy pomoście - **40 zł**
- 5) cumowanie przy pomoście w miesiącach: czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień bez dozoru (jachty, żaglówki, łodzie motorowe) - **1 doba - 15 zł***
- 6) cumowanie przy pomoście w miesiącach: czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień bez dozoru (jachty, żaglówki, łodzie motorowe) - **1 miesiąc - 250 zł***

*cumowanie możliwe również w pozostałe dni tygodnia po uprzednim kontakcie tel. 8 149 140 (w g. 7:00-15:00)

Czas na inwestycje kanalizacyjne

W gminie Buk jedynie połowa mieszkańców jest podłączona do sieci kanalizacyjnej i w porównaniu z innymi gminami w powiecie poznańskim jest jeszcze wiele do zrobienia. Negatywny stan infrastruktury gospodarki wodno-ściekowej i niepodjęcie odpowiednich działań w tym zakresie spowoduje, że gmina nie będzie w stanie zapewnić odbioru ścieków, mogą pojawić się problemy z dostępem do wody i jej jakością, szczególnie w okresie letnim – powiedział prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Tomasz Stawicki na wspólnym posiedzeniu Komisji Budżetu i Oświaty oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Spraw Socjalnych, które odbyło się 22 kwietnia br.

Omawiając sytuację i prognozy w zakresie rozwoju gospodarki wodno-kanalizacyjnej na terenie gminy, prezes ZGK Tomasz Stawicki stwierdził, że te zadania wymagają wielomilionowych nakładów finansowych, powinny być realizowane równolegle i już dłużej nie można czekać z ich realizacją.

– Stan gospodarki wodno-ściekowej w gminie jest dramatyczny. Bez odpowiednich inwestycji w tym zakresie nie ma co mówić o rozwoju gminy, a budowa i modernizacja kanalizacji jest teraz działaniem priorytetowym. Te istotne zadanie z zakresu infrastruktury komunalnej na terenie gminy pozwolą na poprawę standardu życia mieszkańców. Również inwestorzy, z którymi gmina prowadzi rozmowy, zanim zdecydują się podjąć jakiegokolwiek działania biznesowe w naszej gminie, dopytują o stan gospodarki wodno-kanalizacyjnej – mówi burmistrz Paweł Adam.

Na sesji Rady MiG Buk w dn. 25 kwietnia br. uchwalony został **wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych w latach 2022-2026 dla Zakładu Gospodarki Komunalnej Spółka z o. o. w Buku**, w którym wyszczególnione inwestycje w zakresie stanu kanalizacyjno-wodociągowego wymagają realizacji w najbliższym czasie:

- rozbudowa Oczyszczalni Ścieków w Niepruszewie,
- rozbudowa Oczyszczalni Ścieków w Wielkiej Wsi,
- modernizacja Stacji Uzdatniania Wody w Dobieżyńcu, Szewcach, Dakowach Suchych;
- budowa nowych ujęć wody w Stacji Uzdatniania Wody w Buku, Kalwach;
- budowa sieci wodociągowej:
 - » w Buku: między ul. Otuską a Dobieżyń-



ul. Smugi w Wielkiej Wsi

- ską, ul. Lubrańskiego;
- » w Kalwach: ul. Wierzbowa;
- » w Niepruszewie: ul. Ogrodowa, ul. Pszeniczna, ul. Jęczmienna;
- » w Wielkiej Wsi: ul. Tęczowa, ul. Jasna; ul. Polna;
- wymiana sieci wodociągowej:
 - » w Szewcach: ul. Strumykowa,
 - » w Niepruszewie: ul. Szkolna.

Inwestycje zakończone i w trakcie

Kanalizacja w Wielkiej Wsi

Zakończono I etap dużej inwestycji w zakresie poprawy gospodarki wodno-kanalizacyjnej w gminie – jest to kanalizacja w Wielkiej Wsi. Zadaniem „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej i przebudowa sieci wodociągowej w Wielkiej Wsi oraz przebudowa i wyposażenie Stacji Uzdatniania Wody w Dakowach Suchych” zostały objęte ulice: Rolna, Ogrodowa, Nowa, Boczna i część ulicy Smugi. Wartość umowy z wykonawcą wyniosła 3.408.910 zł. Ten etap inwestycji realizowany był w ramach pozyskanych środków unijnych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) w wysokości 1.830.071 zł oraz ze środków własnych gminy.

Obecnie kontynuowane są dalsze prace związane z kanalizacją w Wielkiej Wsi. W ramach inwestycji „Budowa kanalizacji sanitarnej w ulicach: Boczna, Smugi i 2 drogi wewnętrzne prostopadłe do ul. Ogrodowej” została zawarta umowa z wykonawcą zadania na kwotę 1.387.995 zł, a inwestycja jest realizowana ze środków własnych gminy. Planowany termin zakończenia prac: 18 sierpnia br.

Kolejnym etapem prac związanym z II etapem budowy kanalizacji sanitarnej wraz z infrastrukturą towarzyszącą w Wielkiej Wsi będzie kontynuacja budowy sieci w ul. Smugi oraz w Buku: ul. Słonecznej oraz ul. Zakładowej wraz z odtworzeniem nawierzchni. Na to zadanie gmina pozyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu „Polski Ład” (Program Inwestycji Strategicznych) o łącznej kwocie 8.150.000 zł, przewidywana wartość

inwestycji: 8.650.000 zł. Prace są na etapie postępowania przetargowych.

* * *

Niestety, ale w kolejnym naborze „Polskiego Ładu”, który został rozstrzygnięty pod koniec maja br., gminie nie udało się pozyskać dofinansowania na:

- rozbudowę z przebudową oczyszczalni ścieków w Niepruszewie – kwota wnioskowanych środków: 11.500.000 zł, przewidywana wartość inwestycji: 23,5 mln zł;

- budowę sieci kanalizacji sanitarnych w Niepruszewie, Cieślach, Kalwach – kwota wnioskowanych środków: 2.500.000 mln zł, przewidywana wartość inwestycji: 45.500.000 zł.

Wymiana sieci wodociągowej

Na posiedzeniu w/w wspólnej komisji Rady MiG Buk Prezes Zarządu ZGK Tomasz Stawicki, w związku z planowanymi inwestycjami związanymi z budową ulicy, wnioskował o przekazanie w trybie pilnym 934.800 zł w celu dokonania wymiany sieci wodociągowej:

- w Dakowach Suchych, ul. Rzemieślnicza o długości 500 mb, koszt zadania: 348.090 zł;
- w Niepruszewie, ul. Szkolna o długości 310 mb, koszt zadania: 300.120 zł;
- pomiędzy Szewcami a Dobieżyńcem, w ul. Mylnej o długości 450 mb, koszt zadania: 286.590 zł.

W kwietniu br. zakończono wymianę sieci wodociągowej w Dobieżyńcu ul. Nowej o długości 165 mb, koszt zadania: 85.067 zł (ze środków ZGK).

W planach

- w Wielkiej Wsi, ul. Lubrańskiego zostanie zlecony projekt kanalizacji sanitarnej wraz z projektem sieci wodociągowej o długości 1,5 km, planowany koszt zadania: ok. 123.000 zł (ze środków ZGK);

- w Wielkiej Wsi, ul. ks. Stanisława Nizińskiego, o. Ignacego Cieślaka został zlecony projekt kanalizacji sanitarnej o długości ok.

450 mb, koszt zadania: 24.354 zł brutto (ze środków ZGK);

– w Niepruszewie, ul. Bukowa, Dębowa – został zlecony projekt kanalizacji sanitarnej o długości ok. 700 mb, koszt wykonania zadania: 16.605 zł (ze środków ZGK).

Wnioski

o dofinansowanie z PROW

12 kwietnia br. w celu pozyskania środków unijnych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2014-2020 na operacje typu „Gospodarka wodno-ściekowa” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii” została przygotowana dokumentacja i złożony został wniosek na zadanie „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przykanalikami zakończonymi studniami przyłączeniowymi zlokalizowanymi przed granicami posesji w Dobieżyźnie: ul. Powstań-

ców Wlkp., Ogrodowa, Topolowa, Podgórna, Wodna, Szkolna, Nowa, Jarzębinowa (etap I) wraz z modernizacją sieci wodociągowej i stacji uzdatniania wody w Dobieżyźnie, budową i przebudową sieci wodociągowej w Kalwach oraz budową zbiornika retencyjnego w Buku”. Całość zadania szacujemy na 7.602.554 zł, wnioskowana kwota dofinansowania: I etap: 1.510.048 zł, II etap: 2.214.831 zł.

Wnioski o pożyczki do WFOŚiGW

29 kwietnia br. do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zostały złożone wnioski o udzielenie pożyczki w zakresie:

– budowy kanalizacji sanitarnej między ul. Dobieżyńską a ul. Otuską w Buku wraz z przykanalikami. Kanalizacja sanitarna o długości około 1500 mb. Wartość inwestycji: ok. 725 700 zł, wnioskowana kwota pożyczki: 590.000 zł;

– budowy wraz z rozbudową sieci kanalizacji sanitarnej w Wielkiej Wsi: ul. ks. Inf. T. Ratajczaka, etap II. Kanalizacja sanitarna

o długości 435 mb. Wartość inwestycji: ok. 492.000 zł, wnioskowana wartość pożyczki: 400.000 zł;

– budowy kanalizacji sanitarnej wraz z infrastrukturą towarzyszącą w Dobieżyźnie, II etap – ul. Jarzębinowa. Kanalizacja sanitarna o długości 868 mb. Wartość inwestycji: ok. 2.337.000 zł, wnioskowana kwota pożyczki: 1.900.000 zł;

– budowy sieci kanalizacji sanitarnej w Niepruszewie – ul. Poznańska, ul. Dębowa, ul. Bukowa wraz z przykanalikami. Kanalizacja sanitarna o długości 700 mb. Wartość inwestycji: ok. 639.600 zł, wnioskowana kwota pożyczki: 520.000 zł.

Kanalizacja w Kalwach

Na XLIII sesji absolutorijnej Rady MiG Buk, która odbyła się w dn. 28 czerwca br. jedna z poprawek w budżecie Miasta i Gminy Buk na 2022 r. dotyczyła kanalizacji. Na przygotowanie niezbędnej dokumentacji budowy sieci kanalizacyjnej wraz z infrastrukturą w Kalwach zostały zwiększone środki do kwoty 160.000 zł.



Taneczne wyzwanie 2022!

„POKONAJMY WOJNĘ, POKONAJMY NIENAWIŚĆ, POKONAJMY HEJT – RAZEM DLA POKOJU” – to hasło przewodnie tegorocznego tanecznego wyzwania.

W ubiegłym roku tańczyliśmy wspólnie dla szczepień. W tym roku wojna u naszych sąsiadów nie odpuszcza, ale też na naszym lokalnym podwórku można dostrzec mowę nienawiści i fale hejtu. Nie raz słyszymy, że młodzież

hejtuje w internecie, a co robimy MY – dorosli? Niech to będzie przesłanie dla nas Wszystkich – stańmy wspólnie obok siebie i zatańczmy razem dla pokoju.

Próby będą odbywać się w okresie wakacyjnym (w lipcu i sierpniu) w każ-

dy wtorek o godz. 19:00 w Parku Sokoła. Pierwsza próba już w najbliższy wtorek 5 lipca! Finał 4 września 2022 r.

Zatańczymy do muzyki: <https://youtube.com/watch?v=TzwqnlYMqlg&feature=share>

Przyjmujesz wyzwanie?

#StopHejt
#RazemNieosobno
#RazemDlaPokoju



25 lat posługi w bukowskiej parafii

1 lipca 2022 r. minęło 25 lat posługi w bukowskiej parafii księdza prałata Andrzeja Szczepaniaka. Z tej okazji zapowiedziano już wcześniej mszę świętą. Jakie było

zdzwienie proboszcza, kiedy przyjechał pod kościół, a tam czekały na niego tłumy parafian, na czele z orkiestrą dętą Ochotniczej Straży Pożarnej w Buku. Nie obyło się bez wzruszeń,

nie tylko u jubilata, ale również parafian, dla których było to znaczące wydarzenie.

Przypomnijmy, w Buku znalazł się w 1997 r., a parafię przejął od ks. Jana Majchrzaka. Jak sam mówi „proboszczowania” uczył się w parafii Gułtowy, potem powierzono mu parafię Konarzewo. Następną z kolei był Buk i tu już został na ćwierć wieku. W licznych życzeniach, które mogliśmy usłyszeć w dniu jubileuszu, była mowa o kolejnych 25 latach, także wszystko przed nami!

Po mszy świętej, która przybrała nieoczekiwany uroczysty charakter, dzięki szpale-rom strażackim, pocztom sztandarowym i oprawie muzycznej w wykonaniu zespołu Amici Canti, przyszedł czas na składanie życzeń i gratulacje. Nie jestem w stanie zliczyć delegacji, które dziękowały za owocną współpracę i otwartość. Wśród nich były wspólnoty parafialne, dzieci, młodzież i lokalne jednostki.

Monika Błaszczak-Mańkowska





90-lecie OSP Dobieżyn

11 czerwca 2022 roku strażacy z OSP Dobieżyn świętowali 90-lecie powstania jednostki. Jubileusz, pierwotnie zaplanowany na 2020 rok, przez pandemię nie mógł się odbyć. W trakcie uroczystości burmistrz Miasta i Gminy Buk Paweł Adam wręczył strażakom nowy sztandar. Poświęcono także figurę św. Floriana przed budynkiem remizy.

Jubileusz był okazją do wręczenia odznaczeń i medali druhom OSP Dobieżyn, a także do podziękowań dla wszystkich sympatyków straży.

Za dzień powstania jednostki przyjmuje się 21 sierpnia 1930 roku. Straż Pożarna posiadała sikawkę konną poruszaną ręcznie. W 1932 roku we wsi wybuchł groźny pożar, spaliło się 7 stodół ze zbiorami. 1939 rok przerwał działalność OSP. W 1945 roku z inicjatywy byłego sołtysa pana Wojciecha Króliczaka i byłego naczelnika pana Sylwestra Skorupskiego tworzy się nowy zarząd. W dniu 30 kwietnia 1961 roku powołano komitet budowy strażnicy.

Budowę zakończono w 1963 roku. Przez większość okresu PRL-u służba pożarnicza polegała na dyżurach prowadzonych przez druhow-rolników własnymi traktorami i przyczepami. Jednostka posiadała motopompę P03, a następnie P05. 4 maja 1997 roku jednostka otrzymała samochód marki „Żuk”. Był to prawdziwy przełom i wielkie wydarzenie dla całej społeczności Dobieżyna. 29 października 2010 roku na wyposażenie jednostki trafił lekki samochód pożarniczy Ford Transit. W 2015 roku przeprowadzono remont i modernizację strażnicy.

Z.S.





I ty możesz zostać strażakiem

Który chłopak (choć nie tylko) jako dziecko nie marzył o tym, aby zostać strażakiem, niech pierwszy podniesie rękę? Daję głowę, że tych rąk będzie niewiele. Tymczasem nie każdy wie, że realizację tego marzenia, a może i przyszłej drogi ochotniczej lub zawodowej, można zacząć już w wieku szkolnym dołączając do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej Buk.

Zacznę od naszego sukcesu – mówi z uśmiechem druż Dariusz Kawałek, szefbukowskiej MDP. – Jako MDP wzięliśmy udział w „CZAD-owym konkursie” organizowanym przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu, który promował profilaktykę zatrucia tlenkiem węgla oraz bezpieczeństwo pożarowe w obiektach znajdujących się w najbliższym otoczeniu. Postanowiliśmy nakręcić film, a w nim pójść nawet o krok dalej, pokazując elementy ewakuacji i z udzielania pierwszej pomocy. W kwietniu Komisja Konkursowa ogłosiła wyniki, przyznając nam wyróżnienie w kategorii „film edukacyjny”.

Nagrodą za udział w konkursie był wizyta członków bukowskiej MDP w Jednostkach Ratowniczo-Gaśniczych nr 4, 5 i 6 Komendy Miejskiej PSP w Poznaniu, a o szczegółach wizyty można poczytać na oficjalnym profilu Facebook Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu pod datą 19 maja. Oj, było warto stanąć w szranki, bo w wymienionych i wizytowanych jednostkach działają kolejno: Specjalistyczna Grupa Ratowniczo-Poszukiwawcza, Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wysokościowego oraz Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego. Zwykły zjadacz chleba na udział w takiej wycieczce nie miałby szans.

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza w Buku liczy dziś sobie 13 członków. To

młodzież w wieku od 12 do 18 lat, w tym trzy dziewczyny. – Nie widzę jednak przeszkód, aby stworzyć grupę dla młodszych dzieciaków, już od siedmiu lat, muszą jednak znaleźć się chętni – dodaje Dariusz Kawałek. Druż Dariusz drużynę prowadzi już 12 lat, strażakiem-ochotnikiem jest od 22 i jak mówi: – Sam zaczynałem od młodzieżówki, a młodzież przejąłem po pięciu latach bycia w seniorach.

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza spotyka się dwa razy w miesiącu, na zbiórkach w siedzibie bukowskiej OSP w Buku, przy ulicy Grodzkiej. – Zdarza się, że zbiórki są tematyczne, kiedy musimy przygotować się do jakiegoś wydarzenia czy konkursu, jak np. Konkursu Wiedzy Pożarniczej. Wspólnie ćwiczymy też elementy strażackiego rzemiosła jak choćby rozwijanie i budowę liny pożarniczej. Ale czasem spotykamy się po prostu, aby pobyć razem, spędzić aktywnie czas. Mamy stół do ping ponga, minisiłownię, piłki, można u nas pograć w badminton, a nawet – jak trzeba – odrobić lekcje – wyjaśnia pan Dariusz.

Ale członkostwo w MDP to także praktyczny udział w festynach organizowanych na terenie remizy, dniach gminy czy sołectw. Z okazji Dnia Dziecka, 12 czerwca, strażacka młodzież wraz z druhami seniorami zorganizowała spotkanie z pokazami kwalifikowanej pierwszej pomocy, ewakuacją, reanimacją i zabezpieczeniem rannego, a podczas ostatnich Dni Gminy Buk przygotowała pokaz

pierwszej pomocy podczas XX Spartakus CUP. Bycie w drużynie to również wspólne rajdy rowerowe, wycieczki – jak na przykład 18 czerwca do Wielkopolskiego Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach.

Strażacka młodzież, zgodnie z etosem zawodu strażaka, chętnie angażuje się w różne akcje na rzecz społeczności lokalnej i potrzebujących. Tradycją jest udział w Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, pod koniec marca uczestniczyli w sprzątaniu brzegów Jeziora Niepruszewskiego, a także zbiórce darów dla uchodźców z Ukrainy czy wspólnie z klubem UKS Spartakus Buk w zbiórce wody.

– Staramy się, aby nasza młodzież ciekawie spędzała czas, a w ramach tego umiała pomóc w razie potrzeby, zauważyć w porę niebezpieczeństwo i wiedzieć, co dalej robić – wyjaśnia Dariusz Kawałek. – Zależy nam, aby wyrastali na odważnych, wrażliwych ludzi, nie spędzali czasu tylko przez telewizorem czy komputerem. A jeżeli przygoda z Młodzieżową Drużyną Pożarniczą okaże się przygodą na całe życie, bo ktoś zostanie strażakiem-ochotnikiem lub zawodowym, tym lepiej dla nas i dla społeczeństwa. Zatem – zapraszamy. Warto do nas dołączyć. Zainteresowanych lub ich rodziców zapraszam do kontaktu pod numerem telefonu: 663 097 566.

Izabela Dachtera-Wałędziak





„Bukowskie Talenty” rozdane



Wręczenie głównej Nagrody Powiatu Poznańskiego w dziedzinie kultury zespołowi folklorystycznemu „Złote Kłosa”, nagród „Bukowskie Talenty” od burmistrza Pawła Adama, występy wyróżnionych artystów oraz oficjalne nadanie imienia Parkowi Sokoła – to najważniejsze punkty „Spaceru z kulturą”, wydarzenia, na które w niedzielę, 29 maja, zaprosił mieszkańcy Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury.

Francuski pisarz André Malraux zasłynął zdaniem: „Kultura jest tym, co sprawiło, że człowiek stał się czymś innym niż tylko przypadkowym wydarzeniem w przyrodzie”. 29 maja, co roku obchodzimy Dzień Działacza Kultury. Trudno było szukać lepszej okazji, aby uhonorować tych, którzy są prawdziwymi ambasadorami bukowskiej kultury, docenić ich pracę, zaangażowanie, umiłowanie tradycji.

„Spacer z kulturą” rozpoczął występ zespołu „Złote Kłosa” – tancerze zaprezentowali kalejdoskop tańców polskich, wirując w barwnych strojach, zachwycając choreografią... i kondycją. Na zakończenie występu wicestarosta poznański Tomasz Łubiński wręczył na ręce założyciela zespołu Stanisława Króliczaka pamiątkowy czek – główną Nagrodę Powiatu Poznańskiego za osiągnięcia artystyczne w 2021 roku.

To był dopiero początek artystycznych uniesień i oficjalnych gratulacji. Burmistrz miasta i gminy Buk Paweł Adam podziękował za zaangażowanie w prowadzoną działalność kulturalną Agnieszce Skałeckiej, dyrektor MGOK oraz wręczył nagrody „Bukowskie Talenty” osobom, które w minionym roku w sposób szczególny przyczyniły się do upowszechniania, rozwoju oraz ochrony kultury oraz promocji naszej gminy.

Nagrody przyznawane przez Burmistrza Miasta i Gminy Buk otrzymali: Stanisław Króliczak (założyciel i lider „Złotych Kłosów”), Karol Hołod (kapelmistrz Bukowskiej Orkiestry Dętej), Zespół Kameralny „Amici Canti” oraz indywidulanie Leszek Górka (założyciel i dyrygent „Amici Canti”), a także wokaliści – Ewelina Króliczak, Katarzyna Starosta, Joanna Szykaruk oraz Piotr Wojtyński. O tym, że nagrody były w pełni zasłużone, można było się przekonać, słuchając minirecitali w wykonaniu każdego z artystów oraz zespołu „Amici Canti”. A że nie tylko muzyką rozrywkową publiczność żyje, tak i w programie dwukrotnie znalazły się rytmy biesiadne i podwórkowe w wykonaniu panów z „Ostatnie takie trio” i „Junki z Buku”.

Na zakończenie na scenie pojawiło się pianino, a przy nim Dariusz Starosta, który zabrał publiczność w jeszcze inną muzyczną podróż, bez słów, a wyrażającą całych wachlarz emocji. Dość dodać, że swój występ pianista zakończył orientalną kompozycją własnego autorstwa.

Dopisała pogoda. Zapewne słońce najpierw czekało na „Tyle słońca w całym mieście” z repertuaru Anny Jantar, brawurowo zaśpiewane przez „Amici Canti”, a potem już nie miało wyjścia – musiało świecić dalej.

Nagrodzonym – gratulujemy, publiczności – dziękujemy. Do zobaczenia/usłyszenia za rok w Parku Sokoła, który Uchwałą Rady Miasta i Gminy Buk przyjął imię Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, nawiązując do wybitnej przeszłości tego miejsca.

Izabela Dachtera-Walędzia





Dni Gminy Buk: święto z prawdziwym przytupem

Drodzy Mieszkańcy! Dziś mamy bezchmurne niebo, więc ujrzymy wiele gwiazd, a każda gwiazda to marzenie! Na tej estradzie również pojawią się gwiazdy: Grzegorz Hyży, jako gwiazda wieczoru, Agata Sobocińska, Mezo oraz nasza bukowska gwiazda estrady Ina. Kochani, każdy z Was wie, co jest w życiu ważne, ale nie zapominajcie, wszystko jest w naszych głowach i sercach. Bawcie się dobrze! Niech się bawi roztańczony Buk! – takimi słowami burmistrz Paweł Adam rozpoczął Dni Gminy Buk.

Trydniowe święto naszej gminy i wszystkich mieszkańców odbyło się od 3 do 5 czerwca w kilku miejscach w Buku: głównie na Stadionie Miejskim, ale też przy stawie Baszta, hali OSiR, w kościele pw. Świętego Krzyża, Sali Miejskiej. Imprezę poprowadził znany prezenter radiowy Rafał Adamczak. – Przygotowując program Dni Gminy Buk, naszym zamierzeniem jest, aby każdy mógł znaleźć w nim coś dla siebie – od najmłodszych po najstarszych mieszkańców.

Do udziału w naszym święcie, za każdym razem staramy się zapraszać artystów z gminy; tym razem był to dobrze nam znany Karol Hołod, który występuje w Kapeli zza Winkla. Na koncertowej scenie pojawiła się też bukowianka Justyna Krówczyńska-Jabłońska, występująca jako Ina, którą do występu zaprosił Mezo. Z Buku był też energetyczny DJ Dragon. I jeszcze jedna ciekawostka – Mezo na bukowską scenę wrócił po 20 latach, bo właśnie u nas rozpoczął swoją karierę

– mówiła Agnieszka Skąlecka, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, która wraz z zespołem czuwała, aby zarówno artystom, jak i publiczności podczas tego weekendu niczego nie brakowało.

Każdy znalazł coś dla siebie

Pogoda, za którą tak bardzo trzymaliśmy kciuki, dopisała szczególnie w koncertowy piątek. Najpierw do rytmu biesiadnymi przebojami uraczyła zebranych Kapela zza Winkla, następnie nastrój uległ zmianie i ku radości młodszego pokolenia na scenie pojawił się Mezo z Iną i DJ-em Skillem, a po nich Agata Sobocińska oraz Grzegorz Hyży z zespołem – wówczas już zabawa trwała na całego, niezależnie od wieku i preferencji muzycznych. Komu starczyło sił, mógł podnieść taneczną rękawicę rzuconą przez DJ Dragona i DJ Wajsa. Ten rasowy klubowy wodzirej sprawił, że długo w noc pod sceną bawiły się tłumy. Także przy foodtrackach, a nawet jeszcze dalej – na okolicznych uliczkach można było zobaczyć roztańczonych i rozśpiewanych mieszkańców. Muzyka i dobre jedzenie – czego więcej potrzeba, aby dobrze się bawić.

To właśnie dzięki Festiwalowi Smaków Świata, który po raz pierwszy został przygotowany z takim rozmachem, nikt z Dni Gminy nie miał prawa wrócić do domu głodny. Takich miejsc nie trzeba chyba reklamować, liczba ludzi i długie kolejki do foodtracków i stoisk mówiły sama za siebie. Kto głodny – musiał uzbroić się w cierpliwość. Ale było warto!

Na nudę nie mogli też narzekać najmłodszy. W piątek i sobotę w strefie zabaw i animacji nie tylko dobrze się bawili, ale i twórczo rozwijali. Był interaktywny program pod tytułem „Kosmiczni odkrywcy”, kraina animacji (malowanie buziek, puszczenie mega-



baniek mydlanych, skręcanie balonów) oraz park dmuchańców. Jak zwykle największym powodzeniem cieszyło się malowanie twarzy i bańki mydlane.

Nie tylko na stadionie

W kościele pw. Św. Krzyża w Buku Roman Czeski – „Elegant z Mosiny” rodem z Buku spełnił swoje marzenie i za sprawą przychylności Parafii Rzymskokatolickiej w Buku i Biblioteki Publicznej przygotował wystawę malarstwa swojego autorstwa, na której zaprezentował obrazy przedstawiające tę właśnie świątynię. Wystawa była prezentowana przez kilka dni, a bukowianie chętnie ją odwiedzali. Dyżury przy wystawie pełnili pracownicy Biblioteki Publicznej i działacze PTTK. Niespodzianką dla zwiedzających był wystawiony obraz żołnierzy z czasów pruskich, a jeden z tych żołnierzy miał twarz dziadka artysty, który jako cieśla pod koniec lat 60. XX wieku, na zlecenie ks. Teofila Ratajczaka, wykonał remont szczytów kościoła. – Przywiozłem dziadka, aby mógł obejrzeć kościół po ostatnim remoncie – mówił ze znanym bukowianom poczuciem humoru Roman Czeski. Symbolicznym zakończeniem wystawy stała się kilka dni później (8 czerwca) prezentacja książki „Kanon Krajoznawczy Województwa Wielkopolskiego”, którą we wnętrzu kościoła, w otoczeniu wystawy przedstawił dr. Włodzimierz Łęcki.

W niedzielę, w Sali Miejskiej, podczas kolejnych konsultacji na temat rewitalizacji bukowskiego rynku uczestnicy wzięli udział w warsztatach moderowanych przez członków Centrum Otwarte, wykładowców architektury i planowania przestrzennego. Po gruntownej analizie rynku połączonej z wizją lokalną uczestnicy spotkania zostali podzieleni na dwie grupy, z których jedna opracowała postulaty możliwe do zrealizowania w krótkim czasie przy niedużych nakładach środków. Natomiast druga grupa zajmowała się przygotowaniem optymalnej wizji rynku – mogli popuścić wodzę fantazji i spełnić marzenia, jak ten rynek ma wyglądać. Warsztaty trwały cztery godziny, ale jak mówili uczestnicy, czas się nie dłużył, co pokazuje, jak wielu osobom zależy na dobru gminy. Organizatorzy spotkania dziękują za zaangażowanie i poświęcony czas. Pod koniec czerwca i w lipcu odbędą się kolejne konsultacje, których wnioski posłużą jako wskazówki do rewitalizacji Placu Przemysława.

Dni Gminy Buk zaczęły się taneczne koncerty, a zakończyły na poważnie konsultacjami. Kto nie był... Niech żałuje, bo trzydniowe święto naszej gminy i nas – mieszkańców – obchodziliśmy z prawdziwym przytupem, a gwiazdy i słoneczna pogoda dopisały. Sobotnią zabawą na chwili-



łę przerwał godzinny deszcz, ale nie przeszkodziło to uczestnikom imprezy w dalszej zabawie do późnych godzin wieczornych.

Na zakończenie Dni Gminy Buk burmistrz podziękował mieszkańcom za to, że tak licznie przybyli i stworzyli niesamowitą atmosferę. – Mam nadzieję, że bawiliście się dobrze i już czekacie na kolejne imprezowe spotkanie.

Zdaniem gości i publiczności

O opinię na temat Buku i Dni Gminy poprosiliśmy zaproszonych gości oraz uczestników. Goście – zarówno artyści, jak i na przykład właściciele foodtracków – byli zachwyceni miastem. Niektórzy zawitali do Buku po raz pierwszy i mówili, że bardzo im się tutaj podoba; widać, że dba się o czystość na ulicach, skwerach, w parku, też o ochronę zabytków. Chwalili też bukowską ofertę gastronomiczną: bogatą i bardzo zróżnicowaną. Ci co już u nas byli, widzą różnice, że miasto nie stało w miejscu, że się rozwija.

Mieszkańców – uczestników Dni Gminy Buk też dopytywaliśmy jak im się podoba. Wszyscy chwalili pogodę, bo jak to bywa z imprezami plenerowymi, bez tego ani rusz, a ta przez ostatnie lata nie była ona wymarzona. Byli zadowoleni z bogatej oferty, w ramach której każdy znalazł coś dla siebie. – Taka trzydniowa impreza plenerowa była jak najbardziej potrzebna, bo pandemia uniemożliwiła nam jednak udział w wydarzeniach kulturalnych. Jestem bukowianką i jak są Dni Gminy Buk to nie może mnie na nich zabraknąć – mówiła Alicja Płotkowiak, która na imprezę, w piątek do południa, stawiała się z córką Kasią i wnuczką Marcelem, a wieczorem na koncerty wybrała się z mężem.

7-letni Mateusz Młynarczyk na zającia



animacyjne dla dzieci przyszedł w towarzystwie cioci Joli. Oboje świetnie się bawili, a dla cioci była to też okazja, aby spotkać się z dawno niewidzianymi koleżankami.

Rodzice, którzy z dziećmi pojawili się w Strefie Dziecka cieszyli się, że jest tyle atrakcji dla najmłodszych. – Tłum dzieci pokazuje, że impreza jest jak najbardziej udana, a jej program trafia w gusta zarówno młodych jak i starszych – stwierdzili Anna i Szymon Łeczny, rodzice czwórki dzieci w wieku od 6 miesięcy do lat 9. Zaś Beniamin Chodorowski, który też co roku przychodzi na Dni Gminy Buk mówi, że minimum jedno takie wydarzenie w roku jest jak najbardziej potrzebne.

– Ta impreza jest też dla nas: można fajnie spędzić czas, zobaczyć ulubionych wykonawców – uważają siódmoklasistki ze szkoły podstawowej w Buku. A tuż obok można było spotkać dziewczyny trochę starsze, które jak mówiły, przyszły specjalnie na występ Grzegorza Hyży.

Na koncerty wybrali się też rodzice z małymi dziećmi, jak na przykład Edyta Przybył. – Bądź, co bądź jest piątek, można trochę zaszaleć, a dzieci najwyższej zasną na rękach.

I dla seniorów było coś wyjątkowego, a mam tu na myśli kapelę Zza Winkla, której występ chcieli zobaczyć na przykład Irena i Władysław Szajek. – Bardzo chcieliśmy ich zobaczyć, idziemy pod scenę.

I foodtracki – prawdziwy hit Dni Gminy Buk. Po raz pierwszy w takim zakresie i na pewno nie po raz ostatni. – To dodatkowa atrakcja. Zawsze coś można było zjeść dzięki lokalnym punktom gastronomicznym, a teraz taka różnorodność – stwierdzają Kinga Ratajczak i Marta Witczak.

Edyta Wasielewska

7. Europejska Noc Muzeów w Buku już za nami

Po dwóch latach pandemicznej przerwy do Buku powróciła Europejska Noc Muzeów. W sobotę 21 maja odbyła się już siódma edycja imprezy. Tym razem jej motywem przewodnim było podsumowanie prac archeologicznych na bukowskim rynku. Pierwszym punktem w programie wydarzenia było spotkanie z mieszkańcami, poświęcone konsultacjom społecznym dotyczącym planów rewitalizacji rynku. Rozpoczęli je burmistrz Paweł Adam oraz powiatowy konserwator zabytków Wiesław Biegański (szerzej o konsultacjach społecznych w sprawie rynku piszemy na str. 27-30). Poza tym na zwiedzających czekało specjalnie podświetlone wnętrze kościoła św. Krzyża, wzbogacone odtwarzaną muzyką barokową oraz prezentacją ukazującą etapy prac renowacyjnych prowadzonych w świątyni w ostatnich latach. Ponadto bukowianie mieli okazję zapoznać się z warsztatami giniących zawodów, przeniesionymi z uwagi na aurę do holu hali Ośrodka Sportu i Rekreacji. Po zapadnięciu zmroku na ekranie ustawionym na środku rynku, wyświetlono animację



opowiadającą historię nieistniejącego ratusza. W Sali Miejskiej, w dawnej synagodze odbyły się prelekcje archeologa Andrzeja Krzyszowskiego i numizmatyka – Zbigniewa Bartkowiaka, którzy opowiedzieli o efektach prac naukowych. Od tego dnia ze strony internetowej gminy można było pobrać elektroniczną wersję ich publikacji, wydanej nakładem Biblioteki Publicznej w Buku, pt. „Najstarsze dzieje lokacyjnego Buku” tom II. W gablotach na balkonie Sali Miejskiej na zwiedzających czekały

nowe eksponaty pozyskane podczas wykopalsk oraz kopia obrazu spalonego ratusza, wykonana w kolorze przez Romana Czeskiego. Tradycyjnie do późnej nocy mieszkańców zapraszała Izba Muzealna Ziemi Bukowskiej

przy PTTK, w której poza okolicznościową pieczęcią można było otrzymać pocztówkę ze starym ratuszem, będącą miniaturą obrazu Romana Czeskiego. Kolejny raz Europejska Noc Muzeów stała się okazją do zaprezentowania bogatej historii bukowskiego grodu i miejscem wymiany informacji i poglądów pomiędzy ludźmi, dla których sprawy lokalnych zabytków są ważne. Do zobaczenia za rok.

Hubert Wejmann





Rynek po nowemu

Plac Przemysława jako przestrzeń otwarta dla wszystkich, więcej zieleni, ograniczenia w ruchu i parkowaniu dla kierowców, usunięcie barier architektonicznych, więcej punktów gastronomicznych i usług, ustalenie centralnego punktu rynku, którym mógłby być pomnik, sadzawka lub fontanna. To najważniejsze wnioski z otwartej dyskusji na temat bukowskiego rynku, która odbyła się 21 maja w ramach VII Europejskiej Nocy Muzeów w Buku.

Konsultacje społeczne zostały przeprowadzone wyłącznie w Sali Miejskiej. Wcześniej zaplanowano, że po prezentacji dyskusja miała się przenieść na Plac Przemysława, jednak niekorzystna pogoda w tym przeszkodziła.

Terenowe badania archeologiczne

– Po zakończeniu terenowych badań archeologicznych na bukowskim rynku gmina jest o krok dalej; dwa, trzy lata do przodu, dzięki czemu dziś możemy rozpocząć dyskusję o rewitalizacji. Podejmując decyzję o przeprowadzeniu badań archeologicznych wiedziałem, że są one niezbędne nie tylko z uwagi na nakaz powiatowego konserwatora zabytków, ale również ze względu na decyzje celu publicznego z 2016 roku, które wprowadziły obowiązek badań archeologicznych. Już wtedy było wiadome, że te badania muszą zostać przeprowadzone. Nawet nie chcę sobie wyobrazić, co by się stało, gdyby podczas rozpoczętych prac budowlanych natrafiono na historyczne pozosta-

łości po bukowskim ratuszu. Wstrzymanie prac, konieczność zapewnienia dodatkowych funduszy czy pozwoleń, pod presją czasu. Drugą ważną inwestycją z tym związaną była budowa parkingu buforowego. Przeprowadzając modernizację i rewitalizację rynku trzeba było wziąć pod uwagę, że badania archeologiczne i prace budowlane wpłyną na możliwości parkowania. Dzięki tej inwestycji mogliśmy powiedzieć mieszkańcom, przede wszystkim tym, którzy mieszkają lub prowadzą działalność na Placu Przemysława, że jeszcze przed pracami budowlanymi zostały im zapewnione miejsca postojowe, gdzie mogą bezpiecznie zaparkować auto. Dziś nie będziemy dyskutować nad koncepcjami rynku bukowskiego, bo w tej kadencji takich nie było. Porozmawiamy o tym jak ma wyglądać i funkcjonować bukowski rynek, jakie są dostrzegane problemy oraz potrzeby związane z rewitalizacją – tym słowami burmistrz Paweł Adam zaprosił do otwartych konsultacji społecznych.

Mieszkańcy licznie i chętnie odpowie-

dzieli na apel burmistrza, stawiając się w Sali Miejskiej i szczerze dzieląc się swoimi uwagami, doświadczeniami, przemyśleniami. Moderatorzy spotkania z Centrum Otwartego w Poznaniu: Andżelika Jabłońska i Jakub Głaz postawili pytania, wokół których skoncentrowała się dyskusja. Jak może i powinien wyglądać Plac Przemysława? Co powinno się zmienić, a co może zostać po staremu? Jakie funkcje powinny pełnić partery rynkowych kamienic? Jak rozwiązać sprawy komunikacji i parkowania samochodów?

W trakcie spotkania mówiono też o badaniach archeologicznych przeprowadzonych na rynku. Mieszkańcy pytali: – Dlaczego prace trwały tak długo? Na to pytanie, podczas wykładu na temat tego co archeolodzy odkryli na bukowskim rynku, odpowiedział kierownik badań, archeolog Andrzej Krzyszowski. – Badania archeologiczne są procesem długotrwałym, bardzo żmudnym, precyzyjnym, którego w żaden sposób nie można przyspieszyć. Do tego trudności z zapewnieniem specjalistycznej kadry, mało sprzyjające warunki pogodowe, szczególnie wysoki poziom wody w 2021 roku, opóźniły ich zakończenie.

Jak mówił Powiatowy Konserwator Zabytków, Wiesław Biegański, który też wziął udział w spotkaniu: – Prace rewitalizacyjne za każdym razem muszą być poprzedzone badaniami archeologicznymi i nie ma od tego odwrotu. W przypadku rynku bukowskiego zakres prac się powiększył między innymi dlatego, że trzeba było precyzyjnie ustalić lokalizację ratusza. Początkowo były brane pod uwagę dwa miejsce, gdzie mógł być on umiejscowiony, a o pomyłce nie mogło być mowy. Przy okazji chciałbym podziękować Hubertowi Wejmannowi, dyrektorowi biblioteki i kina, który pełni nie tylko rolę popularyzatora historii Buku, ale zaangażował się też przy badaniach archeologicznych.

Rynek: jego rola i zadania

Prowadzący panel dyskusyjny Jakub Głaz mówił o wstępnych konsultacjach, które były





prorowadzone od kilku miesięcy. – Na temat rynku bukowskiego rozmawialiśmy z urzędnikami, burmistrzem, pracownikami innych instytucji, mieszkańcami Buku. Pytaliśmy ich jakiego Placu Przemysława by chcieli, o jakim rynku marzą. W tych rozmowach pojawiło się wiele elementów wspólnych. Na przykład, że zastanawiając się jak ma wyglądać przestrzeń rynku bukowskiego trzeba wziąć pod uwagę też jego okolice: ulicą Poznańską czy Plac Stanisława Reszki. W Buku jest wiele miejsc wartych uwagi, przede wszystkim w ujęciu historycznym, które mają bezpośredni wpływ na to jak postrzegamy centrum miasta. Trzeba tu też wymienić dwie inne ulice, które bezpośrednio łączą się z rynkiem. I tak ulica Dworcowa scala wiele ulic i miejsc, podobnie jak ulica Mury – na trasie jednej i drugiej jest wiele istotnych dla Buku instytucji i obiektów, takich jak ma przykład urząd, kino, biblioteka, Sala Miejska, kościół św. Krzyża. Niestety, ale z naszych analiz wynika, że rynek przestał pełnić rolę centralnego miejsca w Buku i ma znaczenie jedynie peryferyjne. Nie jest to tendencja, która dotknęła tylko rynku bukowskiego, ale rynków, centrów staromiejskich w wielu innych miastach. Odzwierciedleniem tego jest też zmniejszająca się liczba mieszkańców rynku i z roku na rok odnotowuje się tendencję spadkową. Skutkiem wspomnianych czynników jest również zmniejszająca się liczba punktów gastronomicznych, usługowych – tzw. mikropresiębiorców. Warto odnotować, że rejon rynku i jego okolice nie są objęte planem zagospodarowania przestrzenne, dzięki czemu bez większych ograniczeń możemy zaplanować nową koncepcję rynku, zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców. Odwołując się do rynku nie można popełnić błędów innych, takich jak na przykład „betonoza”, czyli nadmierne, nieprzemyślane używanie betonu w przestrzeni publicznej, często powiązane z wycinaniem drzew i zmniejszaniem zacienionej powierzchni, która dotknęła Bydgoszcz czy Łódź.

Moderatorzy spotkania podali przykłady miast w Polsce i za granicą pod kątem zagospodarowania rynku, które warto są podpatrzenia. Przydatne będą na pewno takie elementy jak na przykład otwarta prze-

strzeń, w znaczeniu wielofunkcyjnym, dużo zieleni, element wodny (np. fontanna), mała architektura (np. ławki, stoliki), zmarginalizowanie ruchu kołowego.

Każdy głos w dyskusji ważny

Uczestnicy panelu dyskusyjnego byli zgodni co do tego, że Plac Przemysława ma być miejscem atrakcyjnym dla każdego; zarówno dla seniorów, rodzin z dziećmi, młodzieży, turystów. Jedna z mieszkanki wspominała, że rynek kiedyś tętnił życiem, wiele się tu działo, a teraz już niestety tak nie jest. – Miasto się rozbudowuje, to dobrze, ale trzeba coś zrobić, aby na rynek chciało się przyjść, chociaż raz w tygodniu. Marzy mi się, aby było to miejsce w jakimś sensie związane z wodą, by były tam punkty gastronomiczne, usługowe, miejsca dla rodzin z dziećmi.

Inna uczestniczka dyskusji mówiła, że Plac Przemysława powinien być punktem spotkań wszystkich mieszkańców i różnym grupom wiekowym trzeba zapewnić odpowiednie warunki ku temu. By na przykład ludzie starsi mogli usiąść na ławkach w cieniu i pograć w szachy, warcaby lub jakieś gry planszowe.

Postulaty innych mieszkańców dotyczyły wprowadzenia progów zwalniających na rynku, budowy ronda lub nawet całkowitego wyłączenia tego miejsca z ruchu kołowego, odpowiedniego oświetlenia, ograniczenia miejsc parkingowych, więcej zieleni (np. łąki

kwietne, drzewka w donicach), zlikwidowania barier architektonicznych. Zastanawiano się też jak można zatrzymać, a nawet wesprzeć działania właścicieli małych biznesów, bo ograniczenie ruchu na pewno im w tym nie pomoże. W dyskusji nie zapomniano też o właścicielach kamienic, których nie stać na renowację budynków, a ich wygląd jest nie mniej ważny niż inne elementy, którymi zdecydować o tym jaki rynek powinien być w przyszłości. Zwrócono uwagę też na to, że na rynku powinna być możliwość zobaczenia wyników badań archeologicznych, które są bardzo cenne i ważne dla mieszkańców, też atrakcyjne dla turystów. Przydatna byłaby na pewno aplikacja w telefonie, ale nie tylko – coś na miejscu: makieta, miejsce, przy którym można by przystanąć. Zresztą na spotkaniach często mówiono o walorach historycznych Buku, że należy je wyeksponować, pokazać i nimi się pochwalić.

Przy okazji panelu dyskusyjnego mieszkańcy zwrócili uwagę na inne problemy, z którymi borykają się osoby mieszkające na rynku. Debata była wprawdzie o tym jak Plac Przemysława ma wyglądać w przyszłości, ale każdy głos w dyskusji jest ważny. I tak mieszkańcy dzielili się swoimi uwagami dotyczącymi hałasu czy samochodów przemierzających się po rynku z dużą prędkością.

Analizując postulaty mieszkańców moderator Jakub Głaz zauważył, że rozwój



handlu, usług, punktów gastronomicznych, rekreacyjnych napotyka w Buku na istotną przeszkodą, jaką jest bliskość Poznania, do którego w pół godziny można dojechać. – Dlatego Buk powinien postawić na indywidualność, aby odróżnić się od tego, co można znaleźć w Poznaniu. Na przykład interesujący jest aspekt wodny, który w Buku jest bardzo widoczny, na przykład za sprawą wieży ciśnień. Wątek historyczny powinien odegrać tu kluczową rolę. Na rynku powinien się znaleźć jakiś kluczowy element – serce miasta, przy którym turyści będą mogli zrobić sobie zdjęcie, a mieszkańcy by mieli jakiś symbol, z którym będą się identyfikować. Co to mogłoby być, czy mają Państwo jakieś pomysły?

Propozycje pojawiały się od razu, a wśród nich pomysł pomnika Junka z Buku, aby mieć takiego swojego Starego Marycha jak w Poznaniu. Choć były też i inne inicjatywy, jak na przykład pomnik św. Stanisława.

Niezbędne środki zewnętrzne

Burmistrz podsumowując ten etap debaty publicznej podziękował za tak ważne i cenne głosy i opinie mieszkańców, które wiele wnoszą, a koncepcje rynku powinny godzić potrzeby i interesy każdej grupy społecznej. – Aby rynek był piękną wizytówką Buku, z którą każdy by chciał się identyfikować. Jednak należy wziąć pod uwagę jeszcze inne aspekty, takie jak na przykład problemy z gospodarką wodno-ściekową na terenie bukowskiego rynku. W związku z tym



czeka nas największa w historii gminy inwestycja; jest nią kanalizacja, a rewitalizacja jest z tym związana. I co najważniejsze, nie wyobrażam sobie, aby rynek był rewitalizowany bez dofinansowań zewnętrznych. Były takie możliwości, w 2018 roku można było starać się o środki unijne, ale gmina z tego nie skorzystała. Jak ktoś mnie pyta: – Burmistrzu, jak będzie wyglądał rynek – odpowiadam: – Moja rola polega na tym, że mam szukać pieniędzy na to, aby ten rynek mógł wyglądać i zostać zrewitalizowany – stwierdził burmistrz. I dodał: – Takich otwartych konsultacji dotychczas było niewiele. Dziś zapoczątkujemy proces społecznego konsultowania ważnych przedsięwzięć w gminie. I jeszcze jedna ważna opinia, którą chciałbym przytoczyć. Jest to wypowiedź Elżbiety Cichy, osoby bardzo zasłużonej dla gminy, która podczas poprzedniej kadencji po zapoznaniu z czterema koncepcjami przebudowy Placu

Przemysław powiedział, że żadna z tych propozycji jej nie odpowiada. W piśmie, które wpłynęło do urzędu 13 lipca 2016 roku, napisała, że gród bukowski to miasto historyczne i trzeba zachować smak naszego rynku; miasta królów polskich, którzy tu przed nami bywali, chociaż w nowej części pozostaną z nami.

Powiatowy Konserwator Zabytków, Wiesław Biegański uważa, że podczas przygotowywania koncepcji Placu Przemysław należy skoncentrować się na tym, co z jednej strony wyróżnia Buk na tle innych gmin, a z drugiej – zapewnia mu tożsamość i integruje mieszkańców. – Z rynku nie można zrobić parku, bo nie taka jest jego rola. Planując tą przestrzeń jego autorzy powinni pozwolić sobie na odwagę, pewną elastycznością, ale w umiarze, bo jest to miejsce o dużym znaczeniu historycznym.

Edyta Wasielewska

Rewitalizacja bukowskiego rynku zdaniem mieszkańców

30 czerwca już po raz trzeci w Sali Miejskiej odbyły się konsultacje społeczne związane z rewitalizacją bukowskiego rynku, które poprowadzili specjaliści z Centrum Otwartego w Poznaniu: Andżelika Jabłońska i Jakub Głaz. Na spotkanie stawiła się liczna reprezentacja radnych Miasta i Gminy Buk oraz mieszkańcy, którym leżą na sercu losy bukowskiego rynku.

Przypomnijmy, że pierwsze konsultacje odbyły się 21 maja, kolejne – 4 czerwca. Drugie spotkanie zostało poprowadzone w formie czterogodzinnych warsztatów, też w terenie, podczas których uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy. Każda z grup dostała zadanie przygotowania koncepcji rynku; z tą tylko różnicą, że jedni mieli opracować plan działań na najbliższą przyszłość, praktycznie od zaraz i przy stosunkowo niewielkich nakładach finansowych. Zaś druga grupa miała przygotować działania długofalowe, bardziej szczegółowe, dysponując przy tym większymi zasobami finansowymi.

Zadania „na teraz”

Przyszedł czas na wstępne podsumowa-

nie dotychczasowych spotkań i zaprezentowanie ich mieszkańcom. Po przedstawionej prezentacji uczestnicy spotkania zostali zaproszeni do dyskusji. Mieli okazję wyrazić swoje zdanie, czy zgadzają się z zaprezentowanymi wnioskami oraz które z nich uważają za te, jakie należy zrealizować „na teraz”. Wszyscy byli zgodni co do tego, że na rynku brakuje ławek i stolików – miejsc, też zacienionych, gdzie można by usiąść, odpocząć, porozmawiać. Oczywiście w otoczeniu zieleni, której jest ciągle za mało, trzeba ją też uporządkować – na razie byłyby to kwietniki, wiszące donice, kurtyny kwiatowe, choć już dziś należy pomyśleć o nasadzeniu drzew. Trzeba również zwiększyć liczbę koszy na śmieci, a także zapewnić odpowiednie

oświetlenie (na przykład girlandy żarówkowe), dzięki któremu rynek zyskałby na atrakcyjności przestrzennej, dodatkowo uwypuklając jego kameralny charakter.

Temat bukowskiego rynku jako miejsca integracji społecznej ludzi w różnym wieku wielokrotnie wracał podczas spotkania, co pokazuje, jak potrzebna i ważna jest to przestrzeń dla mieszkańców. A z tym związane wydarzenia integracyjne, artystyczne, kino plenerowe, festyny, jarmarki, które powinny się tu odbywać przynajmniej raz w tygodniu.

Kolejnym bardzo ważnym punktem ujętym w zaprezentowanym opracowaniu jest „uspokojenie” przestrzeni rynku, czyli ograniczenie ruchu kołowego nie tylko na jego terenie, ale też w okolicach. Postulaty mieszkańców w tym zakresie to: ruch jednokierunkowy, ograniczenie parkowania poprzez zmniejszenie liczby miejsc parkingowych, ograniczenie prędkości do 20 km/godz., pojawienie się informacji przestrzennych o zlokalizowanym obok Sali Miejskiej parkingu buforowym, wprowadzenie strefy zamieszkania na rynku, eliminacja ruchu samochodowego na ul. Poznańskiej w kierunku placu Stanisława Reszki, wprowadza-

dzenie kontrapasów dla ruchu rowerowego i postawienie stojaków na rowery, poprowadzenie drogi dla rowerów w centrum miasta (szczególnie łączącą rynek z ul. Dworcową).

W związku z ruchem kołowym pojawił się też postulat, co do którego zdania były podzielone, a mianowicie dotyczący lokalizacji przystanku autobusowego na rynku: ma zostać tam gdzie jest, czy należy go przenieść? Jedni uważali, że to miejsce na stałe wpisało się w tę przestrzeń; nie tylko w kontekście komunikacyjnym, ale też integracji społecznej. To tu spotykają się ludzie czekający na autobus, wspomniano również jedną z mieszkańek, która chętnie przesiaduje na przystanku i prowadzi rozmowy z podróżnymi. Oponenty stali na stanowisku, że przeniesienie przystanku bliżej Sali Miejskiej lub ul. Dworcowej umożliwiłoby ograniczenie ruchu kołowego. Jak odpowiedział prowadzący spotkanie Jakub Głaz – decyzje związane z ruchem komunikacyjnym nie są w gestii gminy i będą wynikały z analizy ruchu autobusowego.

Na rynku brakuje centralnego, charakterystycznego miejsca, które mieszkańcy traktowaliby jako miejsce spotkań, turyści by się fotografowali – co do tego wszyscy byli zgodni. Mógłby to być pomnik, czy przygotowanie i umieszczenie na rynku figury Junka z Buku (poprzedzone konkursem na wizerunek Junka), ale też pojawiły się nowe pomysły, jak na przykład rzeźby tymczasowe.

Wyeksponowany element wodny na rynku, na przykład fontanna lub kurtyna wodna – pod tym wszyscy się podpisują. Jeden z mieszkańców wspominał czasy, kiedy na rynku stał hydrant – przyjeżdżał wóz OSP i było to miejsce bardzo atrakcyjne nie tylko dla dzieci, ale dla każdego przechodzącego lub zatrzymującego się na rynku.

Kolejne bardzo ważne wnioski dotyczyły oferty gastronomicznej i usługowej na rynku, która obecnie dostępna jest w bardzo ograniczonym zakresie lub nawet wcale. Kawiarni, restauracji, również z ogródkami, gdzie można by wypić kawę, zjeść lody



czy obiad, powinno być jak najwięcej. I tu pojawiły się propozycje, aby były to miejsca zarówno tymczasowe w okresie letnim, ale też całoroczne.

Prowadzący spotkanie Jakub Głaz zasugerował, aby podobnie jak w Poznaniu, który ma na przykład tradycyjne lody przy ul. Kościelnej, coś podobnego było w Buku; podał przykład flaczków, które jak słyszał, są tradycją gminy.

I na przyszłość

Rynek jako atrakcja turystyczna to ważny element dyskusji. – Dziedzictwo historyczne Buku, wiele zachowanych pomników historii pokazuje, że należy zadbać o rynek też w tym kontekście, na przykład oznaczając miejsca ważne historycznie i kulturowo. Buk jest miastem z dużym potencjałem historycznym, jednak słabo wykorzystywanym. Zasłużył na rynek z prawdziwego zdarzenia – mówili prowadzący konsultacje społeczne.

Na spotkaniu obecny był też autor aplikacji na telefon, którą przygotował w ramach studiów i chętnie przekazałby bezpłatnie na potrzeby gminy. Jak tłumaczył, w aplikacji można umieścić informacje o historycznych atrakcjach, zdjęcia, nawigację, a w razie potrzeby jeszcze ją uatrakcyjnić.

Podczas konsultacji często wracał też temat nazewnictwa: Rynek czy Plac Przemysława? Pomimo tego, że tych nazw używa się

zamiennie, to jednak o wiele częściej mówi się rynek, co pokazuje, że należy pozostać przy tym określeniu.

Propozycje, które wymagają więcej czasu i większych nakładów finansowych, a które zostały wypracowane podczas warsztatów to między innymi zapewnienie większej atrakcyjności funkcjonalnej i wizualnej uliczek wokół rynku, usunięcie barier architektonicznych, zwiększenie ilości zieleni poprzez wprowadzenie na przykład szpaleru drzew od ul. Bohaterów Bukowskich, przez rynek, wzdłuż ul. Poznańskiej do placu Stanisława Reszki, wprowadzenie nowych elementów w przestrzeni rynku, wytworzenie ciągu usługowego z kawiarniami na ul. Poznańskiej. W ramach planowania dziedzictwa historycznego i kulturowego zaproponowano wyeksponowanie części najstarszej posadzki, odkopanej płyty rynku oraz zaznaczenie w przestrzeni obrysu ratusza lub uwzględnienie w kompozycji placu osi dawnego szlaku handlowego przebiegającego obecnie na skos rynku od ul. Bohaterów Bukowskich do ul. Poznańskiej.

Zrobić rynek raz, a porządnie – taka opinia jednego z mieszkańców pojawiła się podczas konsultacji i oczywiście podpisaliby się pod nią wszyscy, jednak nie będzie to możliwe, korzystając jedynie z gminnego budżetu. Bez dofinansowania zewnętrznego, szczególnie z funduszy unijnych, nie uda się zrobić rynku naszych marzeń.

Co dalej?

To spotkanie nie kończy dyskusji na temat tego, jak powinien wyglądać bukowski rynek. Teraz specjaliści z Centrum Otwartego rynku. Teraz specjaliści z Centrum Otwartego rynku przygotowują opracowanie, w którym zostaną uwzględnione uwagi z trzecich spotkań w ramach konsultacji społecznych. Następnie raport zostanie przekazany burmistrzowi, będzie też upubliczniony, a kolejnym krokiem stanie się przygotowanie właściwego opracowania przez projektantów i architektów.

Edyta Wasielewska





Piknik Rodzinny w dawnej synagodze!

26 czerwca 2022 r. w Sali Miejskiej – dawnej synagodze odbył się Piknik Rodzinny zorganizowany przez Stowarzyszenie Bukowskie Mamy, współfinansowane przez Urząd Miasta i Gminy Buk. To było czwarte tego typu wydarzenie, ale po raz pierwszy w takiej odsłonie i z takim rozmachem!

Mimo upalnej pogody wydarzenie przyciągnęło tłumy. Na dziedzińcu synagogi można było spotkać egzotyczne zwierzęta z przesympatycznym Panem Przygodą – Szymonem, który nie tylko opowiadał o swoich „zwieżakach”, ale również chętnie dzielił się wiedzą i doświadczeniem. Wraz z nim byli Bożenka, Jerzyk, Kajtuś, Mariusz, Albercik, Grzesiek i Stefanek. Co kryje się za tymi uroczymi imionami? M. in. wąż boa, gekon omszały, agama brodata, ptasznik kędzierzawy, skorpion czy jeź afrykański. Jestem przekonana, że spotkanie z tą ekipą zostanie zapamiętane na długo!

Tuż obok była wszystkim dobrze znana Młodzieżowa Szkoółka Wędkarska, która przygotowała wiele atrakcji i upominków dla dzieci oraz szerzyła wiedzę z ekologii

i ochrony środowiska wśród uczestników pikniku. To pierwsze takie połączenie sił stowarzyszeń i obydwie strony są przekonane, że na pewno nie ostatnie!

Na tyłach synagogi mieliśmy prawdziwe Hawaje! To tutaj Bawialnia zabawiała najmłodszych, organizując dla nich zajęcia sensoryczne i plastyczne. Ich stoisko nie było puste nawet przez chwilę! Nie sposób nie wspomnieć również o alpakach, które podbiły serca zebranej publiczności. Dzieci miały możliwość karmić je marchewkami, byli też tacy, co odważyli się przy tej czynności na małe buziaki!

Na dziedzińcu nie zabrakło również animatorów, dzięki którym dzieci spędziły czas aktywnie i kreatywnie, Minionka, balonów, stoiska do malowania twarzy i zaplatania warkoczyków, waty cukrowej i popcornu! Warto wspomnieć jeszcze o dwóch ważnych kwestiach – pierwsza, że wszystkie te atrakcje była darmowe dla uczestników pikniku, druga – większość wymienionych atrakcji wspierali dzielnie nasi harcerze, za co bardzo serdecznie dziękujemy!

To wszystko działo się na dziedzińcu,

a co czekało na przybyłych w samej synagodze? Fascynujące eksperymenty, które dzieci mogły przeprowadzić same lub wspólnie z rodzicami, a wszystko to pod okiem prowadzącej z grupy Małego Inżyniera. Nie mogło zabraknąć również naszego lokalnego akcentu – MAJAK Pracownia dekoracji. To tutaj dzieci tworzyły swoje małe dzieła – breloczki, magnesy lub zawieszki w ilości ponad 300 sztuk! W murach Sali Miejskiej zagościły również bajki dla dzieci – MariMona, gdzie miała miejsce premiera ich pierwszej książki z wierszami oraz aromaterapia w wykonaniu Naturostan. Zwieńczeniem tego wszystkiego był występ małych baletnic z Bawialni, który został nagrodzony gromkimi brawami.

O strefę gastronomiczną na parkingu zadbały nasze lokalne perełki – Domowe Wypieki oraz SER-ce Jadzi, którzy nie tylko częstowali nas serami, ale również urządzili konkurs w... dojeniu krowy! Rekordzista, strażak z Dobieżyń, wydoił 400 ml mleka w 10 sekund! Wśród dzieci rekord wyniósł aż 300 ml mleka! Nie trzeba chyba dodawać, że było przy tym dużo radości i śmiechu. Swoich sił każdy mógł spróbować również w paintballu i strzelaniu do tarczy.

O bezpieczeństwo uczestników zadbała Ochotnicza Straż Pożarna w Dobieżyń, która dodatkowo prezentowała na parkingu wóz strażacki i zadbała o kurtynę wodną oraz Adrian Klamecki, który udzielał mini kursów z pierwszej pomocy.

Piknik Rodzinny przeszedł już do historii i był to z całą pewnością dzień pełen wrażeń!

Monika Błaszczak-Mańkowska





Rowerem zdrowo i poznawczo

28 maja spod Hali Sportowej w Buku trasą rowerową Buk – Dobieżyn – Piekary – Dobra – Sznyfin – Dakowy Suche grupa turystów wyruszyła na przejażdżkę w celu poznania najbliższych okolic. Przyjechał po nas oflagowanym samochodem sam sołtys wsi Dakowy Suche pan Marian Kocik i był naszym pilotem na całej trasie. Pierwszy postój był w Dobieźnie przy sklepie spożywczym (gdyby ktoś zapomniał suchego i mokrego prowiantu) i przy figurze Chrystusa Zmartwychwstałego postawionej z „wdzięczności za odzyskaną wolność”, przy której od 1924 roku gromadzą się mieszkańcy wsi podczas uroczystości religijnych i państwowych. Następny przystanek był we wsi Piekary należącej do gminy Stęszew, także rajd nabrał charakteru międzygminnego. Dobra była naszych kolejnym przystankiem. W tej wsi urodził się Franciszek Szulc kapitan Wojska Polskiego, komisarz Straży Granicznej II RP, powstaniec wielkopolski i uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, ofiara zbrodni katyńskiej. Obok gospodarstwa, z którego pochodził znajduje się figura Matki Bożej. Trochę drogi nałożył nam sołtys, prowadząc nas do wsi Sznyfin, miejsca swego urodzenia i wysłuchaliśmy

ciekawej historii przydrożnego krzyża, który został ścięty przez okupanta, następnie przechowany w stodole pana Czaprackiego, by po wojnie wrócić na swoje miejsce. W obszarze wsi Dakowy Suche na trasę rajdu przyjechał burmistrz Miasta i Gminy Buk pan Paweł Adam z synem. Dakowy Suche o wieś bardzo zadbaną słynącą z prężnie działających: OSP, KGW, Koła Emerytów, a także wielu projektów wykonanych w czynie społecznym. Meta naszego zlotu mieściła się w strażnicy OSP w Dakowach Suchych, gdzie zostaliśmy ugoszczeni przez druhow strażaków przepysznymi słodkościami, które upiekły panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Serdecznie dziękujemy. Dzięki uprzejmości niezwykle miłych strażaków mogliśmy zwiedzić pomieszczenia strażnicy, rozwinąć i zwinąć wąż strażacki, usiąść w wozie, zobaczyć puchary i różne trofea zdobyte przez strażaków. Serdecznie im dziękujemy. Posileni kiełbasą i chlebem naszym powszednim udaliśmy się w trochę męczącą drogę powrotną, w towarzystwie silnego, bocznego wiatru i lekkiego opadu deszczu. Dodamy jeszcze jedną bardzo ciekawą informację, której udzielił nam pan Marian, a która została pominięta (z powodów atmosferycznych). Otóż na granicy wsi Dakowy Suche i Szewce znajduje się grotę z figurką Matki Bożej Niepokalanej, która została postawiona w 10 rocznicę (w 1928 roku) odzyskania niepodległości przez państwo polskie. W 1939 roku Niemcy zniszczyli



grotę. Figurkę przechował pan Aleksander Czajka i w 1978 roku z okazji nawiedzenia obrazu Częstochowskiej Pani, udekorował nią swoją posesję. 26 czerwca 1998 roku figurka poświęcona przez biskupa Zdzisława Fortuniaka wróciła na swoje poprzednie, odnowione miejsce. Zachęcamy tych, których urzekła ta historia, do powrotu na trasę. Jeszcze raz dziękujemy paniom z Koła Gospodyń Wiejskich, druhom strażakom, panu Marianowi Kocikowi za miłą gawędę i przekazanie wielu informacji o miejscowościach na trasie, panu burmistrzowi za zainteresowanie i współudział w imprezie, a szczególnie Wam uczestnicy (szczególnie dwójce dzielnych latorośli) przejażdżki (chwilami pod wiatr) za uczestnictwo, chęć poznania najbliższych okolic i ich historii.

Zapraszamy do udziału w naszych kolejnych imprezach.

PTTK Buk aka





Rowerowy Dzień Dziecka w Otuszu

Wniedzielę 5 czerwca o godz. 11-tej wszyscy zebrani, mali i duzi, wyruszyli rowerami w kierunku Wygody. Było bardzo słonecznie, a jazdę umilały wspólne rozmowy i dobry humor.

Otuscy strażacy dbali o bezpieczeństwo wszystkich uczestników, a bryczki p. Adamczaka i p. Muszyńskiego asekurowały zmęczonych, małych rowerzystów.

Pierwszym celem podróży była Klinika dla koni Equi Vet Serwis w Wygodzie.

Dzięki uprzejmości państwa Joanny i Macieja Przewoźnych – właścicieli kliniki, uczestnicy rowerowego rajdu mogli zwie-

dzić i zobaczyć, jak wygląda profesjonalna i nowoczesna klinika dla koni, świadcząca usługi na światowym poziomie.

Szczególne podziękowania dla lek. wet. Miłosza Grabskiego za pomoc.

Przy stawku koło Wigwamu czekała niespodzianka dla dzieci, przygotowana przez Aleksandra Vyshnergi „Saszę”. Był to pokaz rejsu „Titanica”, zrobionego samodzielnie przez Saszę.

Dalsza droga rowerowa prowadziła przez część Wygody i przez lasy otuskie, tzw. „Kotły”.

Zmęczeni i zadowoleni wszyscy wrócili

na plac przy Sali Wiejskiej, gdzie czekały następne atrakcje: konkursy, wspaniałe animacje, zabawa na ogromnym zamku dmuchanym, niezwykle pokazy szczudlarza, atrakcje z wozem strażackim, pokazy pierwszej pomocy i przejażdżki bryczką. Na zgłodniałych uczestników czekały kiełbaski z grilla, pizza, słodkie drożdżówki i wata cukrowa.

Dziękujemy wszystkim dzieciom i ich rodzinom za uczestnictwo, dobrą zabawę i za mile spędzony razem czas.

Cieszy fakt, że wśród uczestników były też rodziny z pobliskich miejscowości m.in. z Buku, Dobieżyna, Kałw, Jeziorek i Dobrej. Do zobaczenia za rok!!!

Mariola Kornosz



Sportowym festynem rodzinnym zakończyły sezon 15 czerwca kluby sportowe: UKS Bukowia, Bukowsko-Dopiewski Klub Piłki Ręcznej, UKS Pantery Dopiewo i UKS Spartakus Buk. Rozegrano mecze dzieci, a także zacięty pojedynek rodziców z trenerami, którzy ocenić mogli młodzi szczypiorniści. W strefie aktywizacji ruchu były również dmuchańce i przeciąganie liny. Sezon solidnie przepracowany, więc czas zebrać siły na kolejny!

Z. Skibińska





Miłość, zdrada i cztery pory roku...

Tradycyjnie już lato w gminie Buk nie rozpoczęłoby się na dobre, gdyby nie coroczny festyn „Wianki w Niepruszewie”, którego mocnym akcentem było kończące dzień przedstawienie „Miłość, zdrada i cztery pory roku...”.

Najpierw w sobotnie przedpołudnie, 25 czerwca, spotkali się amatorzy spacerów z ukochanymi czworonogami, w ramach „Dogtrekkingu”, a na plaży swe wędkę zarzucili bukowscy wędkarze – doświadczeni pasjonaci oraz młody... narybek z Młodzieżowej Szkółki Wędkarskiej. A że nie samym wędkowaniem człowiek żyje, warsztaty kreatywne dla młodych wędkarzy zaproponował Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Bukowski MGOK przygotował na to popołudnie bogaty program animacyjny dla dzieci i młodzieży. Gry, zabawy, malowanie buziek, ale także przedstawienie teatralne „W krainie baśni”. Choć był to teatr jednego aktora, można było odnieść wrażenie, że po scenie biega tłum bajkowych bohaterów, tak

umiejętnie animator zmieniał głos i gesty, wchodząc w kolejną postać. Jednocześnie cały czas trwała zbiórka pieniędzy na leczenie i operację małej Liliany z Daków Mokrych, która zmagą się z wrodzoną wadą serca.

Było i coś dla starszych nastolatków – zagrał zespół Pesos Band, a po nim Marta Podulka zespołem, wykonując własny repertuar i coverowe światowe przeboje. Ale główna atrakcja czekała na publiczność dopiero po zmroku, mimo że już od rana ustawiano dekorację. Przedstawienie „Miłość, zdrada i cztery pory roku...” przygotowali uczniowie i absolwenci szkoły podstawowej w Granowie, przy zaangażowaniu Olgi Schulz, pomysłodawczyni przedsięwzięcia, grona peda-



gogicznego (w tym dr Leszka Górki – autora muzyki) i rodziców. To już dziesiąta edycja świętojańskich przedstawień granowskiej społeczności, ale pierwsza wyjazdowa. Stąd podziękowania dla dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Granowie – Ryszarda Grajka, że przystał na pomysł MGOK-u i dał zielone światło na przeniesienie scenografii i przedstawienia na niepruszewską plażę. Debiut okazał się ze wszelkich miar trafiony. Blisko stu aktorów, nocna sceneria, odpowiednio oświetlona dekoracja, kolory odbijające się w wodzie. Magia działa się sama, a śpiew aktorów, łączący folkowe brzmienie i współczesne kompozycje, niósł się daleko po taflę jeziora. Przedstawienia nie udało by się wystawić gdyby nie pomoc wielu podmiotów, w tym: sponsora MLP Group z siedzibą w Pruszkowie oraz firm i osób, które wsparły organizatorów w transporcie i budowie scenografii: Kwaciarnia Arkadiusz Witkowski, Tim-Tech Hubert Henklewski, Transport Marcin Bednarek. Dziękujemy i do zobaczenia za rok!

Izabela Dachtera-Wałędziak



Biwak w Niepruszewie

4 czerwca gościliśmy 20 osobową grupę ze Szkolnego Koła PTTK „Tramp” z Jabłonną k/Grodziska Wlkp. Turyści w Buku zwiedzili wystawę pana Romana Czeskiego w kościele Św. Krzyża. Bardzo im się podobały obrazy i gawęda artysty, a wewnątrz kościoła wprowadziło ich w niekłamany zachwyt. Pan Hubert Wejmann opowiedział o ciekawostkach archeologicznych na Placu Przemysławia. Serdecznie panom dziękujemy. Następnie udaliśmy się do Izby Muzealnej Ziemi Bukowskiej, gdzie młodzież zapoznała się z historią naszego regionu i zgromadzonymi zbiorami. Syci wrażeń kulturalnych udaliśmy się do Stacji Wodnej PTTK w Niepruszewie. Goście zostali pocze-



stowani domowym plackiem drożdżowym z herbatą i udali się na spacer nad Jezioro Niepruszewskie. Po ich powrocie zapłonęło ognisko, na którym zostały upieczone kiełbaski, zrobiliśmy także kanapki, przy czym okazało się, że po pandemii młodzież straciła apetyt w porównaniu do poprzednich lat. Przy grach, zabawach, śpiewach i gawędzie przy ognisku szybko upłynął nam czas i trze-

ba było udać się na spoczynek. W sobotę, po śniadaniu (młodzież trochę niewyspana, ale trudno) grupa udała się w kierunku plaży, gdzie oczekiwał na nią autobus. Na pożegnanie wszyscy uczestnicy zostali obdarowani słodyczami. Było nam bardzo miło gościć młodych członków naszej organizacji, a i murom stacji śmiech młodzieży dobrze zrobił.

PTTK Buk aka

XX Złot – Wycieczka pn. „Wielka Majówka”



28 czerwca 2022 roku 36-osobowa grupa członków i sympatyków Oddziału PTTK Buk udała się na ostatnią zaplanowaną w tym półroczu imprezę autokarową. Z Buku wyruszyliśmy o godz. 830 sprzed świetlicy

oddziału przy placu St. Reszki. Z okien autokaru podziwialiśmy mijane miejscowości, których historię przedstawiał nam przewodnik i pilot wycieczki kol. Paweł Anders wybitny krajoznawca i publicysta krajoznawczy.

Tak więc przez Szewce, Uścięcice, Dakowy Mokre, Woźniki, Kotowo, Karczewo, Plastowo, Kamieniec, Wąblewo dojechaliśmy do Parzęczewa, gdzie zwiedziliśmy kościół Świętego Michała Archanioła – zabytkową, drewnianą świątynię. Kościół zbudowano w 1774 roku, a w 1950-1951 roku przedłużono od strony zachodniej przez dobudowanie przybudówki z podcieniem. Zwiedziliśmy również park, na terenie którego znajduje się zdewastowany już pałac, z kwadratową wieżą, niestety wszystko popada w ruinę. Ostatnimi właścicielami włości i pałacu była rodzina Potworowskich. Na terenie dziedzicznego parku znajduje się najgrubszy w Wielkopolsce młotrzab o 470-centymetrowym obwodzie pnia. Niestety dojście do niego od strony furtki cmentarnej było utrudnione z powodu powalonego drzewa na ścieżce, ale z dostępnej odległości też robił imponujące wrażenie. Następnie minęliśmy Trzcinicę, Wielichowo, Ziemie, Śniaty i poznając ich historię, dojechaliśmy do Wilkowa Polskiego, gdzie zwiedziliśmy kościół p.w. Św. Jadwigi. Kościół wybudowano go w 1540 roku i na przestrzeni lat był wielokrotnie remontowany, dobudowano do niego również kruchtę. W ostatnich latach kościół był poddany wielkiemu remontowi (groziła mu katastrofa budowlana), a przy jego okazji odkryto nieznanne dotychczas freski. Przez Barchlin, Bucz, Dębinę, Boszkowo, Ujazdowo oczywiście poznając ich historię dotarliśmy do Włoszakowic, gdzie zwiedziliśmy kościół p.w. Świętej Trójcy. Kościół powstał z fundacji Krzysztofa Opalińskiego, wojewody poznańskiego i znajdują się w nim najstarsze organy w Wielkopolsce, w których uczył się grać Karol Kurpiński urodzony tutaj wybitny kompozytor m.in. pieśni „Warszawiaka” i opery „Krakowiacy i górale”. Zrobiliśmy spacer

przez park gdzie znajduje się potężny platan, jeden z najgrubszych w Polsce o obwodzie ok. 800 cm, a w kanale płynącym przez park napotkaliśmy mamę kaczkę z przychówkiem. Dalej droga powiodła nas przez Zbarzewo, Osową Sień do Wschowy. W XV wieku Wschowę uważano za jeden z najbogatszych miast Królestwa Polskiego, Zachowały się imponujące mury obronne z XV i XVI wieku. Zwiedziliśmy również kościół i klasztor oo. Franciszkanów, a zaskoczyła nas widokiem ulica ozdobiona parasolkami. Minąwszy

Nową Wieś, Hetmanice, Lgiń, Wijewo, dotarliśmy do Wielenia Zaobrzańskiego, gdzie zwiedziliśmy zabytkowe Sanktuarium Matki Bożej Ucieczki Grzeszników. Przejechaliśmy Kaszczory, Mochy, Wroniawy, Widzim Stary do Wolsztyna, w którym pokrzepiliśmy mdłe ciała pożywieniem i po krótkim odpoczynku udaliśmy się do Skansenu Budownictwa Ludowego, zapoznając się z życiem codziennym w zamierzchłych czasach w chacie karczmarza, kuźni, wiatraku koźlaku, którego co silniejsi próbowali obrócić. Przy zagrodach

znajdują się ogródki, gdzie rosną warzywa, proso (pierwszy raz widziałam rosnące w naturze) i len. W drodze powrotnej na chwilę zatrzymaliśmy się w Drzymałowie, a że dawka wrażeń, wiadomości i przyjaznej atmosfery była duża, ukontentowani przejechawszy parę powiatów, wróciliśmy do domów. Dziękujemy serdecznie wszystkim uczestnikom, będzie nam miło gościć Was na następnych naszych imprezach. Miłych wakacji w dobrym towarzystwie i do zobaczenia we wrześniu.

PTTK aka

Złot Turystyczny pn. Dni Morza – Niepruszewo 2022

W dniu 25 czerwca 24-osobowa grupa turystów spotkała się w Stolicy Wodnej PTTK nad Jeziorem Niepruszkim. Turystów powitał prezes PTTK i przedstawił przebieg działalności w pierwszym półroczu, przeprowadzone rajdy, uczestnictwo osób, konkursy oraz podziękował osobom zaangażowanym w ich obsłudze. Następnie koleżanka Irena Kamysek przybliżyła nam znaczenie obchodów Dni Morza. W Gdyni do kalendarza imprez wróciło w 2013 roku obchodzone w tym roku w dniach 17 do 26 czerwca. Święto Morza po raz pierwszy odbyło się w 1932 roku i obchodzone było co roku, aż do wybuchu II wojny światowej, upamiętniając powstanie Gdyni – miasta z morza i marzeń. W Gdyni, a także w miejscowościach nadmorskich, odbywają się regaty, parady morskie, koncerty, wystawy malarskie i fotograficzne, wernisaże, zwiedzanie statków i muzeów



morskich, oraz składane są na morzu wieńce w hołdzie tym, którzy odeszli na wieczną wachtę. My zaśpiewaliśmy „Morze, nasze morze” przy czym kol. Irena zwróciła nam uwagę, że w niektórych śpiewnikach jest pomyłka zawierająca się w wyrażeniu „żadna siła, żadna burza nie odbierze Gdańska nam”, gdzie powinno być Gdyni, ponieważ Gdańsk był wolnym miastem, a Gdynia polskim, jak

już wyżej wspomniano, miastem powstałym „z morza i marzeń”. Przy smacznej kawie zajadaliśmy się przepysznym placikiem z owocem upieczonym przez Piekarnię „Bukowską”, serdecznie dziękujemy, a na ognisku upiekliśmy kiełbaski. Dzień był bardzo gorący, lecz wiaterek od naszego „morza” pozwolił nam jakoś przetrwać upał.

PTTK aka

15-lecie Koła Seniorów w Otuszu



Dnia 29 maja otuscy Seniorzy świętowali 15-lecie założenia swojego Koła.

Bukowski zarząd ERil w składzie: Urszula Szymańska, Maria Maćkowiak i Małgorzata Nadstoga złożyły życzenia



na ręce przewodniczącej p. Stanisławy Michalak.

Panie z zarządu Otuskiego Koła: Janina Gałązka, Regina Adamczak i Bogumiła Ślotała otrzymały symboliczną różę.

Okolicznościowy, pyszny tort podarował sołtys Otusza Romuald Kubiak.

Przy muzyce i poczęstunku seniorzy świętowali swój jubileusz.

Mariola Kornosz



Buk na szlaku wycieczek

27 czerwca

Czerwiec to był dla nas czas, w którym kilkakrotnie mieliśmy okazję przybliżyć historię naszego miasta zorganizowanym grupom. 27 czerwca br. gościliśmy grupę absolwentów ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Buku z roku 1962, która podczas zorganizowanego po 60 latach spotkania klasowego postanowiła odwiedzić synagogę! Wspominaliśmy potańcówki, które kiedyś miały tutaj miejsce. Przybliżyliśmy historię obiektu, zwiedziliśmy wystawę znajdującą się na antresoli oraz cofnęliśmy się w czasie, odbywając niesamowitą podróż po starym Buku. Nie zabrakło owocnej dyskusji i ponownego zaproszenia – tym razem na zwiedzanie dalszych zakątków miasta w szerszym już gronie!

Miasto zwiedzili natomiast trzy dni później turyści z Gniezna. Grupa emerytowanych nauczycieli pod przewodnictwem Huberta



Wejmanna – dyrektora Biblioteki Publicznej i Kina Wielkopolanin poznała wiele ciekawostek, które kryją się dosłownie za rogiem, a z których my – mieszkańcy, często nie zdajemy sobie sprawy.

W turystycznym spacerze po Buku wzięli również udział goście Młodzieżowej Szkołki Wędkarskiej, którzy zaliczyli kilka punktów wycieczki takich jak Izba Muzealna Ziemi

Bukowskiej PTTK, powstańczy mural, dawna synagoga, Kościół św. Krzyża czy Sanktuarium. Osoby, które regularnie goszczą w naszej gminie, przy okazji wydarzeń wędkarskich były okazji wydarzeń wędkarskich były okazji wydarzeń, jak wiele w Buku można zobaczyć!

Może Ty też niedługo skusisz się na spacer po Buku?

Monika Błaszczak-Mańkowska



Tydzień z Panem Kleksem

W pierwszym tygodniu lipca Biblioteka Publiczna w Buku zorganizowała warsztaty plastyczne inspirowane dziejami bohaterów literackich. Tym razem w magiczny świat dzieci wybrały się wspólnie z Panem Kleksem! Zajęcia odbyły się w Kawiarni Stopklatka.

Warsztaty skupiły się na lekturze „Akademii Pana Kleksa”. Prowadząca Michalina Targosz starała się wykorzystać najmocniejsze punkty – takie jak lekcje, magiczne rzeczy czy przedstawienie postaci Pana Kleksa. „Starałam się unikać spojlerów, żeby jednak zachęcić do samodzielnego przeczytania, a nie podać wszystko na tacy” – mówiła prowadząca, która w iście baśniowym stylu przeniosła dzieci w świat magii.

Pierwszego dnia uczestnicy wykonali figurę Pana Kleksa – wielkowymiarową, co było dla nich sporym wyzwaniem! W dalszej kolejności robili senne lusterka – wykorzystali do tego folię lustrzaną. „Zależało mi na wykorzystaniu innego materiału, nowego dla dzieci” – dodaje prowadząca. Nie zabrakło konkurencji w stylu kalambury z wykorzystaniem tablic magnesowych, gdzie zgadywanie i prezentowanie haseł stało się bardziej kreatywne! Ostatniego dnia skupili się na historii Lunnów (dla tych, co nie pamiętają – księżycowych ludzi), która w książce została bez zakończenia. Zakończenie nasuwa się samo – jest to idealny sposób na to, żeby dzieci stworzyły własną opowieść! Dzień wcześniej same wykonały pacynki – z waty, folii czy narysowane na kartonie, by na zakończenie zaprezentować wymyślone baśnie w kartonowych scenach, które również przygotowywali. W poszukiwaniu inspiracji do dokończenia tej historii grupa udała się do Izby Muzealnej, gdzie cofnęły się w czasie – zobaczyli, jak wyglądała



ówczesna pralka „automatyczna”, stare żelazka, termofory czy lokówki... wyglądające jak szczypce!

Warsztaty to nie tylko inspiracja książką, ale również filmem! Dużym powodzeniem cieszyła się gra w piłkę, która wyglądała jak globus – właśnie tak jak w ekranizacji Pana Kleksa. Żeby tego było mało – dzieci grały w „Państwa, miasta”, mogli więc szukać na niej odpowiedzi!

Świetna zabawa była również przy eksperymentach, gdzie pewne zwykłe rzeczy zostały nazwane w nietypowy sposób i tak pianka do golenia stała się strzelającymi chmurami, płyn do baniek mydlanych – bursztynową rzeką, a płyn do mycia naczyń –

sokiem z żuka. Dużo zabawy z barwnikami i jeszcze więcej frajdy!

Tak jak Pan Kleks był nietypowym nauczycielem, tak też te zajęcia do nietypowych można zaliczyć. Świetna podróż w krainę baśni, magii i zabawy! Każdy z uczestników wrócił do domu z pamiątką – magicznym, księżycowym notesem. Te zostały przygotowane przez prowadzącą, bo choć ich zrobienie było początkowo w planach, to wcześniejsze zajęcia tak pochłonięły dzieci, że na ich własne wykonanie zabrakło czasu. To świadczy tylko o jednym – warsztaty „W Akademii Pana Kleksa” można zaliczyć do udanych!

Monika Błaszczak-Mańkowska





Muzyczna uczta na powitanie lata

Dopisała pogoda, dopisała publiczność, ale najważniejsi byli oni – uczniowie ze Studium Piosenki i Ogniska Muzycznego działającego przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Buku. W piątkowe popołudnie, 24 czerwca, dali publiczności zgromadzonej w Parku Sokoła prawdziwą,

muzyczną ucztę.

Na reprezentacyjnych schodach MGOK-u wystąpiło niemal trzydziestu młodych artystek i artystów, którzy swoim śpiewem, grą na pianinie czy perkusji zachwycili zgromadzonych w bukowian. Każde z nich po zakończonym występie otrzymywało czerwoną różę wręczaną przed dyrektorką MGOK Agnieszką Skałęcką. Nie zabrakło znanych przebojów, jak np. „O mnie się nie martw” z repertuaru Kasi Sobczyk, „Bądź moim nauczycielem” Andrzeja Zauchy, rockowego

„Son of a Preacher Man” Dusty Springfield oraz bardziej kameralnych, choćby folkowych utworów „Poniechoj złoto” czy „Płaczę serce moje”. W pamięci zapadły występy pianistów, w tym kultowe „Rydwany ognia” zmarłego niedawno, greckiego kompozytora Vangelisa czy „Ballada do Adelajdy” Richarda Claydermana. Za serca porwali perkusiści solo i w duecie, zaś kropką nad „i” wieńczącą koncert był występ Tomasza Starosty, nauczyciela gry na perkusji.

IDW





Bieg w towarzystwie psa

W sobotnie przedpołudnie 28 maja w Cieślach odbyły się pierwsze zawody w „Dogtrekkingu”. Dogtrekking to odmiana biegu na orientację, w którym biegaczowi towarzyszy pies. Na 5-kilometrowej trasie uczestnicy mieli do zlokalizowania pięć punktów kontrolnych. Pierwsza edycja w gminie odbyła się w Cieślach. Kolejne: 11 czerwca – w Kalwach oraz 25 czerwca – w Niepruszewie.

W Cieślach najlepsi okazali się:

	CZAS
1. Sznycer Mirosława	33:54
2. Wiśniewska Sandra	36:11
3. Rusin Natasza	36:59
4. Napierała Romana	37:55
5. Bręk Natalia	42:00



6. Marciniak Antonina	44:52	11. Płochocka Magdalena	56:17
7. Boiński Damian	45:33	12. Pawłowska Aurelia	57:33
8. Guder-Kłak Agnieszka	48:24	13. Kuśnierek Bernadeta	59:38
9. Komin Joanna	53:51	14. Budych Bartosz	76:16
10. Świec Marta	54:08		

Dogtrekking zagości na stałe w kalendarium gminy

S ołectwa Niepruszewo, Kalwy oraz Cieśle zainicjowały cykl wydarzeń na świeżym powietrzu dla miłośników czworonogów. Dogtrekking na stałe wpisał się w kalendarz imprez i przyciągnął wielu uczestników podczas pierwszych trzech edycji, które odbyły się 25 maja, 11 i 25 czerwca na terenach położonych przy Jeziorze Niepruszewskim. Wydarzenie organizacyjnie wspierał Ośrodek Sportu i Rekreacji w Buku oraz Urząd Miasta i Gminy w Buku.

Dogtrekking to nic innego jak marsz lub bieg z psem po wyznaczonej trasie (w tym przypadku 5 km), połączony z odnajdywaniem punktów kontrolnych. Zwycięża osoba, która pokona tę trasę z psem w najkrótszym czasie. W biegu mogą wziąć udział osoby nieposiadające psa. Wówczas można go przygarnąć na czas wyścigu z bukowskiego schroniska (kontakt przez Fundację Animalia <http://www.fdz-animalia.pl/>), łącząc



w ten sposób przyjemne z pożytecznym. Do klasyfikacji generalnej brane były wyniki ze wszystkich trzech biegów i wyglądały następująco:

Sandra Wiśniewska	95'00"
Romana Napierała	99'39"
Adrian Boiński	102'24"
Natalia Bręk	108'02"
Natasza Rusin	112'05"
Joanna Komin	124'39"
Antonina Marciniak	143'44"
Marta Świec	152'55"

Magdalena Płochocka	159'18"
Bartosz Budych	195'41"

Udział w wydarzeniu to okazja do wzmocnienia kondycji i nawiązania większej więzi z psem. A nad formą tych najmniejszych czuwa podczas każdej edycji opiekun weterynaryjny. Kolejne edycje dogtrekkingu powrócą z pewnością w przyszłym roku, a informacje o nich będzie można znaleźć na stronie buk.gmina.pl.

Z. Skibińska, P. Prugar

Coraz lepsze wyniki egzaminu ósmoklasisty w gminie Buk

Centralna Komisja Egzaminacyjna podała wyniki egzaminu ósmoklasisty 2022, który kończy edukację na poziomie szkoły podstawowej i jest ważnym elementem rekrutacji do szkoły średniej. W maju uczniowie pisali testy z języka polskiego, matematyki i języka obcego nowożytnego.

Spośród szkół z terenu Miasta i Gminy Buk najlepsze wyniki z matematyki i języka angielskiego uzyskali uczniowie Szkoły Podstawowej im. o. Ignacego Cieślaka w Dobieżynie, natomiast z języka polskiego najlepsi byli uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. dr Lecha Siudy w Szewcach. 100% wynik testu z matematyki otrzymało 5 uczniów Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Bukowskich w Buku oraz 2 uczniów Szkoły Podstawowej im. o. Ignacego Cieślaka w Dobieżynie. Ponadto 100% wynikiem tekstu z języka angielskiego i matematyki może się pochwalić 3 uczniów Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Bukowskich w Buku, a 100%

wynikiem tekstu z języka angielskiego – 3 uczniów też Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Bukowskich w Buku.

W rankingu szkół podstawowych w powiecie poznańskim na terenie wiejskim z wynikami egzaminu z języka polskiego uplasowaliśmy się na 13 miejscu, na terenie miejsko-wiejskim – 17. Z matematyki w klasyfikacji gmin wiejskich byliśmy na miejscu 15, miejsko-wiejskim – 14, zaś z języka angielskiego analogicznie zajęliśmy miejsce 16 i 17.

– Gratuluję wyników. Może nie są one takie, jakie byśmy sobie docelowo życzyli, ale lepsze niż w roku ubiegłym. Trud edu-

kacyjny, zarówno uczniów, jak i nauczycieli jest widoczny, co mimo pandemii przysparza nam powody do radości. Ze strony urzędu jako organu prowadzącego czynimy wszystko, aby warunki były coraz lepsze, mimo że otrzymywana subwencja oświatowa nie pokrywa wszystkich potrzeb dotyczących oświaty – mówi burmistrz Paweł Adam.

Lepsze wyniki egzaminu ósmoklasisty w gminie są wynikiem prowadzonych przez cały rok szkolny dodatkowych zajęć obowiązujących z przedmiotów egzaminacyjnych. Ponadto uczniowie mogą korzystać z wielu dodatkowych zajęć z programów, takich jak na przykład „Matematyka i informatyka motorem do rozwoju oświaty w Mieście i Gminie Buk”, których realizacja jest możliwa dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym. W nowym roku szkolnym kontynuowane będą zajęcia dodatkowe dla ósmoklasistów, ale też dla nauczycieli zaplanowano kursy i warsztaty z doskonalenia zawodowego w zakresie podnoszenia jakości edukacji w szkołach podstawowych.

Kolejne sukcesy uczniów ze Szkoły Podstawowej w Szewcach

Zarząd Województwa Wielkopolskiego uznał prace uczennic ze Szkoły Podstawowej im. dr Lecha Siudy w Szewcach za najlepsze w konkursie: „Cztery Pory Roku z OZE” – w dwóch kategoriach: plakat oraz kalendarz. Antonia Voss i Maria Mak zajęły w swoich kategoriach pierwsze miejsca i zdobyły cenne nagrody. Opiekunkami projektów były panie: Jolanta Wojcińska oraz Grażyna Trzciołek. Szkoła im. dr Lecha Siudy otrzymała nagrody pieniężne w kwocie 2000 zł. Wygląda na to, że szeroko rozumiana ekologia jest mocną stroną uczniów i pedagogów!

Z kolei pomysł na ochronę środowiska mają uczennice Szkoły Podstawowej im. dr Lecha Siudy w Szewcach. W ramach konkursu „Nasz pomysł na ochronę środowiska”

edycja VII, uczennice: Zuzanna Haegenbarth, Wiktoria Stefańska i Antonina Voss, przygotowały foto książkę. Opiekunem projektu była p. Grażyna Trzciołek.

W książce zostały przedstawione różne sposoby zanieczyszczania środowiska, ale też przykłady wykorzystania naturalnych źródeł energii w różnych sferach życia. Album zawierał przepiękne zdjęcia przyrody własnego autorstwa. Praca znalazła uznanie w oczach jury konkursowego i otrzymała wyróżnienie. Dziewczynki otrzymały cenne nagrody, a szkoła lipę, która została posadzona na boisku szkolnym.

W szkole z Szewc są także Młodzi Odkrywczy. Zespół uczennic w składzie: Zuzanna Haegenbarth i Weronika Konieczna, zakwalifikował się do ścisłego finału kon-



kursu geograficznego „Obieżyświat”. Finał odbył się 7 czerwca 2022 r. na Wydziale Nauk Geograficznych i Geologicznych w Poznaniu, co dodało emocji podczas zmagania z zadaniami konkursowymi. Pozwoliło to również na poczucie atmosfery uczelni. Uczennice zwiedziły Muzeum Ziemi, uczestniczyły w ciekawej dyskusji na temat budowy materii kosmicznej, odbyły wirtualną podróż w czasie i „były obecne” podczas upadku meteorytu na Morasku.

Wszystkim gratulujemy!





Sukces za miedzą IV Międzyszkolny Konkurs Recytatorski

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Niepruszewie odnieśli sukces w organizowanym po raz czwarty Międzyszkolnym Konkursie Recytatorskim, który odbył się 2 czerwca 2022 r. w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Bytniu (gmina Kaźmierz). Celem konkursu była popularyzacja poezji wśród dzieci, ukazanie piękna języka polskiego oraz rozbawienie publiczności, bowiem temat tegorocznej edycji brzmiał: Śmiech to zdrowie.

W rywalizacji wzięło udział 26 uczniów z okolicznych szkół; Kaźmierza, Grzebie-

niska, Niepruszewa oraz Szkoły Podstawowej w Bytniu. Uczestników oceniało jury w składzie: p. Donata Witczak – nauczycielka z SP w Dusznikach, p. Magdalena Pisarczyk – pracownik Biblioteki Publicznej w Kaźmierzu oraz dyrektor ZSP w Bytniu – p. Mirosław Klak. Recytatorzy zdobywali punkty m.in. za: dobór tematyki, pamięciowe opanowanie tekstu, dykcję i intonację.

Reprezentacja naszej szkoły odniosła poczwórny sukces!

W kategorii klas 4-6: I miejsce – zajęła Amelia Grunt z kl. V za deklamację wiersza pt. *O Grzesiu kłamczuchu i jego cioci Juliana Tuwima*,

II miejsce – Daria Kańduła z kl. VI, recytująca wiersz pt. *Prot i Filip* Jana Brzechwy, a III miejsce – jej siostra, Marika Kańduła z kl. V za wiersz pt. *Dwie gaduły* Jana Brzechwy. Natomiast w kategorii klas 7-8 II miejsce zajął Piotr Wojtkowiak z kl. VIII z wierszem pt. *Ananas* Andrzeja Waligórskiego. Wszyscy uczniowie cieszyli się, że mogli wziąć udział w konkursie i wrócili do szkoły pełni wrażeń.

Gratuluję wszystkim uczniom talentu aktorskiego i życzę rozwijania swoich umiejętności.

Edyta Jagodzińska – polonistka

Kocham Cię, Polsko!

Patriotyzm... to trudne słowo. Oznacza szacunek i miłość do własnego kraju, gotowość do poświęceń dla jego dobra, znajomość historii i tradycji, szacunek dla własnych przodków i rodaków. Patriotą czuje się więc z narodem, kulturą, tradycją. Dziś o patriotyzmie mówi się dużo, wciąż jednak odwołując się do tradycyjnej definicji tego pojęcia. Czy patriotyzmu możemy nauczyć dzieci? Patriotyzm to coś więcej niż wiedza o swoim państwie, to uczucie pozytywne, wzniosłe, integrujące społeczność. Patriotyzm to nie tylko symbolika, ale także czynny praktyczny np. dbałość o środowisko naturalne, kupowanie polskich produktów itp. Pamiętając o tych wszystkich komponentach złożonej definicji patriotyzmu, rodzi się pytanie: Jak obecnie uczyć dzieci w szkole „bycia patriotą”? Takiego zadania podjęli się nauczyciele Szkoły Podstawowej im. dr. Lecha Siudy w Szewcach, realizując innowację pedagogiczną – projekt pod hasłem: „Kocham Cię, Polsko!”. Był to cykl zadań dydaktyczno-wychowawczych realizowanych od listopada 2021 r. do kwietnia 2022 r. przez nauczycieli uczących w klasach I – III. Każdego miesiąca oprócz realizacji treści programowych związanych z wychowaniem patriotycznym, nauczyciele podejmowali z dziećmi różne inicjatywy, których celem było poznanie własnego kraju, polskich tradycji, wydarzeń historycznych, wielkich Polaków, polskich legend, potraw regionalnych, wierszy i pieśni patriotycznych.



Nauka patriotyzmu odbywała się poprzez różne formy pracy. Były to m.in.: konkursy, uroczyste apele, wycieczki, marsze pamięci, prace plastyczno-techniczne, gazetki o Polsce, inscenizacje, warsztaty kulinarne, spotkania – „Spotkanie z pieśnią patriotyczną”, „Wieczór z kołędą”. W ramach projektu odbyły się konkursy szkolne: Szkolny Konkurs Recytatorski „Polska – moja Ojczyzna!”, Szkolny Konkurs Plastyczny „Chwała bohaterom Powstania Wielkopolskiego”, Szkolny Konkurs Plastyczny „Piękno mojej okolicy”. Uczniowie bardzo chętnie brali w nich udział. 25 kwietnia 2022 r. odbyła się wielka podsumowująca zdobytą wiedzę lekcja historii w formie Szkolnego Turnieju Wiedzy o Polsce. W tym szczególnym wydarzeniu uczestniczyli uczniowie klas I – III, nauczyciele i rodzice, którzy przygotowali dla wszystkich ciasteczka w kształcie biało-czerwonych serc. W „Łoży Jurorów” zasiadła Dyrektor Szkoły p. Mirosława Zwęgorodka

oraz Wicedyrektor p. Mariola Sobkowiak. Uczniowie podejmowali różne zadania: odpowiadali na pytania w różnych kategoriach, układali puzzle, rozszyfrowywali zakodowane hasła. Pomocą były dla nich „koła ratunkowe”, z których ku uciechu nauczycieli rzadko korzystali. Dzieciom towarzyszyły pozytywne emocje w rywalizacji, która przybierała też formę zabawy np., kiedy wszyscy w rytmie piosenki „Jestem Polką i Polakiem”, „wsiedli” do wspólnego pociągu, bo poczuli dumę z bycia Polakami. Turniej poprzedzony był przygotowaniem dekoracji oraz wystawy zawierającej fotografie z przebiegu projektu. Śpiew piosenek i pieśni o Polsce, muzyka wielkiego kompozytora Fryderyka Chopina, galowe stroje, kotyliony i flagi biało-czerwone dodały wzniosłości i piękna temu wydarzeniu. Najważniejsze, że uczniowie klas I-III zdali egzamin, uzyskując „Dyplom Małego Patrioty”.

Paulina Tojek



Msza św. z okazji Dnia Mamy i Taty w Sanktuarium Matki Bożej Bukowskiej Literackiej

25 maja 2022 r. dzieci z Przedszkola Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w Buku wraz z rodzicami uczestniczyły w uroczystej Mszy św. z okazji Dnia Mamy i Taty,

w Sanktuarium Matki Bożej Bukowskiej Literackiej. Eucharystii przewodniczył ks. Piotr Bednarski.

Wszystkie dzieci całym sercem angażowały się we wspólną modlitwę oraz śpiewa-

nie piosenek przy akompaniamencie gitary. Rodzice również zaangażowali się w przygotowanie Eucharystii poprzez czytanie Słowa Bożego, Modlitwy Powszechnej i niesienie darów do ołtarza.

Po Mszy św. dzieci złożyły Swoim rodzicom serdeczne życzenia i zaśpiewały piosenkę.

Siostry Miłosierdzia

Żegnaj przedszkole, witaj szkoło!



Oto nadszedł ten dzień – 23 czerwca roku o godzinie 14 w gościnnym kinie „Wielkopolanin” rozpoczęło się pożegnalne przedstawienie absolwentów Przedszkola Sióstr Miłosierdzia im. Wincentego à Paulo w Buku. Tłumnie przybyli rodzice i zaproszeni goście. Uroczystość przygotowała grupa „Róża” – najstarsze przedszkolaki żegnające przedszkole wraz ze swoimi paniami. Dzieci rozpoczęły występ polonezem na dziewięć par, na widowni błyskały flesze aparatów, aby uwiecznić piękne figury tańca. Po hymnie przedszkola „Róża” zaprosiły wierszykami na przedstawienie. W programie goście zobaczyli taniec z kapeluszkami w wykonaniu chłopców, taniec dziewczynek z kwiatami, usłyszeli wierszowane wspomnienia z początków przedszkola, gdy dzisiejsi absolwenci „witali przedszkole jako maluchy spłakane” oraz piosenki: „Odlotowy tornister”, „Pora pożegnać”, „Droży rodzice”. Dzieci z „Róż” podziękowały Siostrze Dyrektor Annie Janickiej i wszystkim pracownikom

przedszkola. Młodsze dzieci z grupy „Róż” pożegnały kolegów wierszykami oraz tańcem ze wstążkami. Przedszkolaki z „Róż” zakończyły swój występ wspólną pieśnią „Ty tylko mnie poprowadź” podkreślającą katolicki charakter przedszkola.

Siostra Dyrektor Anna Janicka podziękowała dzieciom i pracownikom, a na scenę zaprosiła rodziców, aby wraz z dziećmi odebrali dyplomy i upominki. Ze swej

strony rodzice we wzruszających słowach podziękowali wychowawczyni pani Małgorzacie Kaźmierczak oraz nauczycielom i pracownikom przedszkola, a „Róża” swojej pani życzyła „Sto lat”. Po wspólnym zdjęciu przyszedł czas na wspólny poczęstunek na przedszkolnym placu zabaw. Przygotowano ciasta, napoje, arbuza, lody oraz pizzę. Przy pięknej pogodzie rodzice wspominali cztery minione lata przedszkolnego życia – radości i troski dorastania ich dzieci do kolejnego, szkolnego etapu ich życia.

Natomiast dzień wcześniej, bo 22 czerwca 2022 r. podczas uroczystej Mszy św. pod przewodnictwem ks. proboszcza Andrzeja Szczepaniaka dzieci wraz z personelem Przedszkola Sióstr Miłosierdzia dziękowali dobremu Bogu za błogosławieństwo i opiekę Opatrzności Bożej przez cały miniony rok. Modliliśmy się również o bezpieczny czas wakacji. Pod koniec Mszy św. odbyło się uroczyste przekazanie sztandaru dzieciom, które w przyszłym roku będą w grupie „Róż”.

Siostry Miłosierdzia





Nagrody sportowe

7 lipca 2022 r. w Sali Miejskiej – dawnej synagodze – miało miejsce wręczenie nagród sportowych za rok 2021.

Poniżej lista nagrodzonych.

1. Mateusz Chwirut: II miejsce (w konkurencji kumite juniorzy) – Drużynowe Mistrzostwa Polski w karate Olimpijskim,
2. Maksymilian Karabon: II miejsce (w konkurencji kumite indywidualnie chłopców) – Puchar Wielkopolski w Karate WKF,
3. Trener Adrianna Sobkowiak: II miejsce (w konkurencji kumite indywidualnie chłopców) – Puchar Wielkopolski w Karate WKF,
4. Trener Jarosław Sznycer: I miejsce (w kategorii młodziczek) – Puchar Związku Piłki Ręcznej w Polsce 2020/2021 (Mistrzostwa Polski),
5. Trener Paweł Wolny: II miejsce (w kategorii młodziczek) – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w kategorii Młodziczek w Piłce Ręcznej Piłkowej,
6. Rozalia Lechna: II miejsce (w kategorii seniorów) – Mistrzostwa Wielkopolski seniorów w tenisie ziemnym,
7. Trener Grzegorz Klimczak: II miejsce (w kategorii juniorek młodszych) – Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w sportach halowych,
8. Julia Skrzypczak: III miejsce – Mistrzostwa Polski w Tańcu Sportowym (Hip Hop),
9. Alicja Gurdziołek: I miejsce – Mistrzostwa Polski (Aqathlon),
10. Kacper Napierała: Za szczególny wkład w rozwój sportu w Gminie Buk. Zawodnik jest wychowankiem UKS Spartakus

Buk, od kilku sezonów godnie reprezentuje barwy Gminy Buk. Od dwóch lat jest liderem strzelców ligi, jest jej wyróżniającą się postacią, o którą pytają już kluby w całej Polsce (sezon 2019/2020 – król strzelców III Wielkopolskiej Ligi Wielkopolskiej, sezon 2020/2021 – król strzelców II Ligi Polskiego związku Piłki ręcznej),

11. Osoba wyróżniające się osiągnięciami w działalności sportowej – Szymon Szymczak: Pracę szkoleniową w MKS Patria rozpoczął w 2013 roku, jako trener najmłodszych grup szkoleniowych. Przy jego udziale tworzyły się zespoły: skrzatów, żaków, orlików, a zawodnicy z roczników 2006-2008 będą stanowili podstawę pierwszego zespołu. Za jego sprawą organizowane są zimowe turnieje halowe dla młodych piłkarzy, w których uczestniczy coraz więcej drużyn. Jest także od 2007 roku czynnym zawodnikiem zespołu seniorów MKS. Lista sukcesów: awans drużyny orlików E1 do II ligi okręgowej w sezonie 2019/2020, I miejsce drużyny trampkarzy C1 w II lidze okręgowej w rundzie wiosennej sezonu 2020/2021, awans jako zawodnik z drużyną seniorów do klasy okręgowej w sezonie 2017/2018 oraz do V ligi w sezonie 2018/2019.

12. Bartosz Górczak: IV miejsce – Igrzyska paraolimpijskie Tokio 29.08.2021 r. (Paralelkoatletyka – pchnięcie kulą F-53),

13. Drużyna młodziczek Uczniowskiego Klubu Sportowego „BUKOWIA”: I miejsce (w kategorii młodziczek) – Puchar Związku Piłki Ręcznej w Polsce 2020/2021 (Mistrzostwa Polski),

14. Drużyna juniorek Bukowsko-Do-piewskiego Klubu Piłki Ręcznej: I miejsce

(w kategorii juniorek) – Młodzieżowe Mistrzostwa Wielkopolski 2021,

15. Drużyna młodziczek Bukowsko-Do-piewskiego Klubu Piłki Ręcznej: II miejsce (w kategorii młodziczek) – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski 2021 w kategorii Młodziczek w Piłce Ręcznej Piłkowej.

Jeszcze raz gratulujemy wszystkim wyróżnionym zawodnikom, drużynom i trenerom! Dziękujemy za dostarczanie nam sportowych emocji na co dzień i życzymy Wam kolejnych sukcesów!



Miejski Klub Sportowy Patria informuje, że 20 sierpnia 2022 r. odbędzie się meczów Oldboy'ów Patrii. Przeciwnikiem naszej drużyny będzie zespół Oldboy's Żary. Spotkanie odbędzie się na Stadionie Miejskim w Boku o godz. 15:00 i będzie jednym z wydarzeń zbliżających się obchodów 100-lecia powstania klubu. Ponadto w dniach 20-21 sierpnia odbędą się Turnieje Piłki Nożnej dla dzieci i młodzieży. Zapraszamy wszystkich byłych zawodników, trenerów, działaczy, a także sympatyków Patrii do kibicowania naszym Oldboy'om w tym wyjątkowym dniu. Osoby do kontaktu: Radosław Wasiaś 665 846 972, Stanisław Kluczyk 697 472 150.

Walcząc o złoto

Dawid Szajek, mieszkaniec Dobieżyńa zdobył Puchar Polski WPC w Wyciskaniu Sztangi Leżąc w kategorii Junior 20-23 lata. Zawody odbyły się 18 czerwca w Pruszkowie. Rekord pobity: 187,5 kg przy wadze 105,3 kg. To już drugi złoty medal 21-letniego sportowca.

Wcześniej, 21 maja we Wrocławiu podczas V Otwartych Mistrzostw Polski w Wyciskaniu Sztangi Leżąc (w kategorii Junior 20-23 lata) uzyskał tytuł Mistrza Polski. Zaliczony ciężar to 182,5 kg przy wadze 103,5 kg. Zresztą ten rok był bardzo intensywny dla Dawida. W połowie maja, w Siemianowicach Śląskich brał udział w Polskiej Lidze Trójbój, gdzie zdobył piąte miejsce.

Przygoda Dawida ze sportem rozpoczęła się 13 lat temu. Ojciec namówił go, aby wybrał się do siłowni, by spróbować swoich sił. Chłopak początkowo niechętnie podjął się wyzwania, ale tata powtarzał mu, że jeszcze kiedyś mu za to podziękuję. I tak się stało. Dawid zainteresował się trójbójem, nie żałuje swojej decyzji, a intensywnie trenuje od czterech lat, a drugi rok pod okiem Sebastiana Trybusia. Średnio cztery sesje treningowe po 2,5 godziny, w międzyczasie są zawody, a gdy kontuzja się trafi, to od razy



jedzie do fizjoterapeuty. No i praca zawodowa, bo trójbój nie jest sportem, z którego nie tylko nie można utrzymać się finansowo, ale trzeba dopłacać, aby trenować. Za wygraną dostaje się co najwyżej gadzety, vouchery od sponsorów. Dawid pracuje zawodowo, a ojciec czasami wesprze go finansowo, aby mógł pojechać na zawody.

Teraz Dawid planuje trochę odpocząć, ale w sporcie nie można za długo pauzować. Dlatego już pomału myśli o planach treningowych i zawodach, które czekają go od września. Co jest ważne w tej dyscyplinie sportu? – Ogromną rolę odgrywa genetyka, ale też charakter, dyscyplina, zaangażowanie – mówi Dawid Szajek.

Edyta Wasielewska



Kolejny sukces Bartosza Górczaka

Bartosz Górczak, mieszkaniec Szewc, zawodnik klubu „Start” z Gorzowa Wielkopolskiego zdobył złoty medal na 50. Paralelkoatletycznych Mistrzostwach Polski, które odbyły się 19 czerwca w Szczecinie. Nasz paraolimpijczyk w pchnięciu kulą uzyskał wynik 7,58 i, jak mówi, dopiero rozgrzewa się przed kolejnymi sportowymi rozgrywkami, które odbędą się w Sieradzu i Gorzowie Wielkopolskim.



Marzenia się spełnia

Sandra Beszterda, mieszkanka Buku, rugbistka. Od pięciu lat gra w zespole Black Roses Poznania, z którym wielokrotnie wywalczyła wicemistrzostwo Polski. W lutym tego roku została powołana do Reprezentacji Narodowej w Rugby Kobiet, która na początku czerwca wzięła udział w Amsterdam rugby 7s, gdzie zdobyły II miejsce. Determinacja, upór, poświęcenie i ogromna pasja – bez tego młoda sportsmenka nie osiągnęłaby tak dużo w tak krótkim czasie.

Pięć lat temu w „Kosynierze Bukowskim” napisaliśmy o Sandrze Beszterdzie, lat 18, która była wtedy na początku swojej kariery sportowej. Wcześniej, już w gimnazjum trenowała piłkę nożną w Grodzisku

Wielkopolskim, później przeszła do poznańskiej Polonii. Piłkę nożną wtedy porzuciła, ale teraz kopie nadal, choć już zupełnie w innej formie.

A rugby? O tym, że Black Roses szuka za-

wodniczek przeczytała na FB; wtedy jeszcze niewiele wiedziała o tej dyscyplinie sportu. Wybrała się trochę z ciekawości, ale szybko polknęła bakcyla i została. Była jedną z najmłodszych zawodniczek w zespole, którego teraz jest też kapitanem.

Reprezentacja narodowa

W marcu 2017 r. została powołana do polskiej, żeńskiej reprezentacji narodowej juniorów w rugby. Już po drugim zgrupowaniu, odniosła z dziewczynami z zespołu pierwszy sukces. W trakcie rozgrywek United World Games w Klagensfurt w 2017 r.



Amsterdam rugby 7s – finałowe mecze z Kazachstanem

biało-czerwone wywalczyły drugie miejsce. W pierwszym dniu turnieju dziewczyny wygrały wszystkie mecze, a sama Sandra osiągnęła największy bilans punktowy w naszej kadrze. To były ciężkie rozgrywki. Później nie było łatwiej, ale tak naprawdę całkowicie poświęciła się rugby. Też w tym samym roku pojechała do Andory na Mistrzostwa Europy U18, gdzie zdobyły czwarte miejsce, a wcześniej na Turniej Nadziei Olimpijskich w Krakowie.

We wrześniu 2021 r. z Black Roses Posenania były w Petersburgu na Rugby Europe Club Championships, gdzie zajęły czwarte miejsce. Zacięta walka z silnymi przeciwnikami, przegrały w finale o trzecie miejsce z wicemistrzyniami Rosji.

W lutym tego roku Sandra została powołana do Reprezentacji Narodowej w Rugby Kobiet, kilka miesięcy później pojechały na Amsterdam rugby 7s. Pierwszego dnia rozgrywek wygrały wszystkie mecze, dzięki czemu wyszły z grupy. Drugiego dnia przegrały z reprezentacją Kazachstanu i zdobyły II miejsce.

Rugby to nie tylko sport. Sandra poświęciła mu wszystko, ale nie żałuje, wręcz przeciwnie. O rugby, rozgrywkach, zasadach panujących w tej grze – mówi z błyskiem w oku i nie narzeka, że treningi są prawie codziennie, rozgrywki w weekendy, na wiele więcej nie ma po prostu czasu. Tak wygląda życie nie tylko Sandry, ale każdej innej rugbistki, która chce coś osiągnąć w sporcie. Dlatego trudno zrozumieć, że zawodniczki tej, zresztą nie tylko tej dyscypliny, nie otrzymują wynagrodzenia; w przeciwieństwie do panów trenujących rugby. Nagrody finansowe dostają dopiero za udział w Mistrzostwach Europy.

Sandra od dwóch lat jest też kapitanem Black Roses Posenania. Była bardzo mile zaskoczona tym wyróżnieniem, choć czuła, że pomału staje się liderem drużyny. To duża odpowiedzialność, ale dziękiuje za zaufanie, którym obdarzyły ją koleżanki i trener.

Co jest najważniejsze w rugby? – Chęć rywalizacji, samozaparcie, waleczność – to nie tak, że ktoś poda ci piłkę, trzeba o nią

zawalczyć – opowiada. Black Roses Posenania co jakiś czas przeprowadza naborów nowych zawodniczek. Jednak nie ma zbyt dużego zainteresowania – nowe dziewczyny przychodzą, ale bardzo szybko się zniechęcają. Kiedy się orientują, że potrzebna jest systematyczna, ciężka praca, to już więcej nie przychodzą na treningi.

Jakie ma marzenie na najbliższą przyszłość? W ubiegłym roku założyła sobie, że dostanie się do Reprezentacji Narodowej w Rugby Kobiet, co się stało. Teraz zdaje sobie sprawę, że może nie zagrać w meczach na Mistrzostwach Europy, które odbędą się na początku lipca w Krakowie i Lizbonie. Dlaczego? Za krótko jest w reprezentacji, za mało grała w drużynie, jeszcze trochę przed nią. Ale w tym samym czasie zagra ze swoim rodzinnym zespołem w dwóch turniejach Ligi Europy: w Paryżu i Brukseli. A potem planuje jak najwięcej grać, brać udział w turniejach, w Mistrzostwach Europy. I cel najważniejszy: igrzyska olimpijskie.

Czy marzenia się spełniają? – Nie, marzenia się spełnia – Sandra odpowiada zdecydowanie.

Też żołnierz zawodowy

Kiedy o Sandrze pisaliśmy pięć lat temu miała właśnie zdawać maturę w liceum w klasie o profilu wojskowym w Poznaniu, a w planach – zostać zawodowym żołnierzem. Tak się stało, pracuje w wojsku, jest

studentką czwartego roku Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Poznaniu, po zakończeniu której zamierza studiować w Studium Oficerskim we Wrocławiu. To właśnie wojsko zaproponowało jej grę w reprezentacji WP w piłce nożnej kobiecej. Ostatnio zajęły III miejsce i zdobyły puchar Komendanta Głównego Policji w Ogólnopolskim Turnieju Piłki Nożnej Kobiet i Mężczyzn „Mundial Uniejów”.

Sandra już nie mieszka w Buku. Po ukończeniu liceum przeprowadziła się do Poznania, gdzie pracuje zawodowo i trenuje. Wspomina czasy licealne, kiedy do godziny 15 miała lekcje, potem obiad i trening, a po wrót do domu późnym wieczorem. Nie było łatwo; te czasy wspomina jako etap, przez który trzeba było przejść. Teraz chętnie, jak tylko ma wolny czas, przyjeżdża do Buku, gdzie zostawiła rodziców i młodszą siostrę, która też trenuje, choć nie rugby – siatkówkę, a wcześniej piłkę ręczną.

Jak rodzice zareagowali na wiadomość, że ich córka zamierza trenować rugby? – Długo nic im nie mówiłam. Dowiedzieli się dopiero wtedy, kiedy dostałam się do kadry juniorek. Mam była w szoku, bardzo martwiła się, że coś mi się stanie na boisku. Teraz już się przyzwyczaiła, ale i tak po każdym meczu od razu dzwoni i pyta, czy jestem cała i zdrowa. Jeśli gram w Poznaniu, to rodzice zawsze przychodzą i kibicują, choć po pierwszych meczach mama była przerażona tym, jak wygląda gra w rugby. A znajomi, ludzie, których poznaje – jak reagują na to, że Sandra to rugbistka? Na początku są zdziwieni, często nie mogą uwierzyć, że osoba, jednak o tak niewielkiej posturze jak ja, gra w rugby. Ale reagują bardzo pozytywnie – opowiada.

Z Sandrą na spotkanie umawiam się w urzędzie. Przychodzi młoda, niepozorna dziewczyna, którą nie podejrzewałabym o rugby – sport jednak brutalny, ale bardzo wymagający i to wcale nie z powodu masy mięśniowej. – Cały czas trzeba myśleć, kombinować, walczyć i to mnie w nim intryguje najbardziej. No i ta adrenalina... Nie zamieniłabym jej na nic innego.

Edyta Wasielewska

Reprezentacja Narodowa w Rugby Kobiet



Ta historia, jak każda, ma swój początek. Rozpoczęła się bez żadnych spektakularnych wydarzeń. Można ją trochę porównać do motywu filmowego Forresta Gump, który w jednej ze scen po prostu wstaje i... biegnie. Bez żadnego głębszego powodu. W wieku parunastu lat, po szkole podstawowej, w której Marian Szymański wygrywał niejedną wyścig na krótkich odcinkach, zaczął próbować swoich sił na coraz dłuższych dystansach. Przyświecała temu idea 'biegu po zdrowie', zainspirowana postacią ojca polskiego joggingu – Tomasza Hopfera. Polska, lata 80., zupełnie inne czasy dla biegaczy niż współcześnie. Czy było łatwo?

M. Sz.: Przyznam szczerze, że jak zaczynałem biegać, to ludzie pukali się po głowie. Biegałem ulicą, i w ogóle dużo biegałem, to nie było tak popularne jak teraz. Lata 90. dopiero przyniosły biegowe imprezy. W 1992 odbył się Bieg Junka na dystansie bodajże 3 km. Potem był bieg opalenicki, 10 km. Tego typu imprezy stały się moim motywem przewodnim. Są wśród nich takie, w których uczestniczę od początku ich zainicjowania. To półmaraton w Grodzisku Wielkopolskim i wszystkie czternaście edycji półmaratonów poznańskich. Z gnieźnieńskiej edycji brakuje mi jedynie jednego startu, a było ich w sumie dziewiętnaście, z tym że to już bieg tylko na 10 km.

Od tych parunastu lat prowadzi pan statystyki swoich osiągnięć?

M. Sz.: Oczywiście. Wytrzymałość organizmu wciąż jest, jednak zmienia się już prędkość. Pewnych rzeczy z wiekiem się już niestety nie przeskoczy.

Celem są tylko imprezy zlokalizowane najbliżej?

M. Sz.: Wybieram raczej biegi wokół tzw. komina. Choć zdarzyło mi się najdalej wyjechać na bieg w Berlinie, dwukrotnie. Były to maratony organizowane pod koniec września. Lokalne imprezy mają zupełnie inny charakter. Czuje się zdecydowanie większy doping ze strony kibiców. Dlatego najbardziej lubię bieg grodziski, jego kameralny charakter. Jest oceniany jako jeden z najlepiej zorganizowanych półmaratonów w Polsce. Nie zawsze udział wiąże się z biciem własnego rekordu. Często to po prostu chęć uczestniczenia we wspólnym spotkaniu,

doświadczenie tego klimatu.

Co jest istotne w od strony organizacyjnej w półmaratonach?

M. Sz.: Przede wszystkim sposób wytyczenia trasy. W Grodzisku są akurat dwie pętle do zrobienia. Kiedyś były trzy, po 7 km. Jak się biegnie, to ważne jest uczucie zostawiania za sobą kilometra za kilometrem. Trudniejsze dla psychiki jest powtarzanie okrążeń, bo zostaje w głowie świadomość, że trzeba jeszcze raz zrobić to samo. Zdecydowanie preferuję brak powtarzalności odcinków trasy. Wolę dobiec bezpośrednio do samego celu, niż powtarzać np. 40 okrążeń na bieżni lub 3-4 pętle długich dystansów.

Każdy kilometr odczuwa się tak samo?

M. Sz.: To zależy od formy, od dnia. Można obudzić się rano przed biegiem i doznać rozstroju żołądka czy innych pechowych przypadłości. Nigdy nie ma pewności, że mimo bardzo dobrego przygotowania cała trasa przebiegnie bez jakichś komplikacji. Inne są też trasy miejskie, a inne wytyczone np. w górach. W swoim dorobku mam bieg na Śnieżkę. Choć to jeszcze nie były jakieś wielkie przewyższenia. Jest co robić, trzy razy udało mi się pokonać ten bieg. Miał dystans 16 km.

Jakieś inne ekstrema na koncie?

M. Sz.: Bieg Katorżnika w Lublińcu. Trasa bardzo trudna. Prowadzi przez bagno, jezioro, błoto, rowy melioracyjne, strumienie, zarośla. W zasadzie same ekstrema. I tak przez paręnaście kilometrów. W lipcu z kolei wybieram się do Jarosławca. Będą tam zmienne nawierzchnie, w tym 4 km z 15 wprowadzone po plaży.

Był półmaraton poznański, grodziski, w lipcu bieg po plaży – to już trzy imprezy. Kalendarz sportowy ma pan zaplanowany na cały rok?

M. Sz.: Rocznie biorę udział w około 10-15 wydarzeniach. Pandemia trochę ograniczyła liczbę. Średnio co 3 tygodnie mam nowe wyzwanie. Na ogół rozpoczynałem w lutym, kiedy to jeździliśmy do Trzemeszna na Bieg 3 jezior, 15 km. Zdarzyło się nawet, że bieg odbywał się w temperaturze -20 st. C.

Wszystkie wymienione biegi to zaplanowane trasy z kalendarza. A gdzie odbywają się treningi przygotowawcze?

M. Sz.: Mam swoje ulubione trasy. Wy-



ruszam najczęściej z Buku, potem Otusz, Niepruszewo, Cieśle, dalej do drogi 307 i z powrotem przez Otusz do domu. Wychodzi jakieś 30 km. Ale to trasa przygotowana do maratonu. Najczęściej biegam nieco krótsze trasy, lecz wciąż w terenach niepruszewskich, otuskich, czasem Wygoda, Żegowo, Smugi. Takie dystanse zdecydowanie pomagają zadbać o formę, kondycję, wagę ciała. Im krótszy dystans, tym intensywniejszy bieg. Dla urozmaicenia pokonuję też trasy rowerem. I co ważne – przed każdym treningiem wprowadzam kwadrans rozciągania. Z biegiem lat organizm potrzebuje tego coraz więcej.

Co oprócz treningów musi być uwzględnione w przygotowaniach do wyścigów?

M. Sz.: Buty. Muszą przebiec wcześniej przynajmniej kilkadziesiąt kilometrów, żeby na trasie nie było potem niespodzianek. Dodatkowo zwracam też uwagę, żeby dwukrotnie zasznurować buty, aby uniknąć postojów. Nie można też obcinać paznokci u stóp w przeddzień. Nie biegam w startowych koszulkach, które otrzymują zawodnicy, ponieważ mogą na przykład powodować otarcia skóry. Zawsze biorę swoją przetestowaną. Wśród nich mam jedną ważną, z napisem „Junek z Buku”. Przed półmaratonem przygotowuję na śniadanie np. 3 naleśniki, potem mocna mała kawa, batonik i trochę nawodnienia, ale nie za dużo, bo na trasie są przygotowane punkty z wodą, do picia w biegu.

Jak się przekłada na wyniki takie dobre przygotowanie?

M. Sz.: 3 godz. 23 min. – mój maraton. Uśredniając wychodzi 1 km w czasie 4,5 minuty.

Zatem osiągnięcie życiowe jest – maraton pokonany. 40 lat biegania minęło, więc co dalej?

M. Sz.: Bieganie (śmiech). Na tyle, na ile organizm pozwoli, będę biegał cały czas. To już po prostu mój sposób na życie.

Z. Skibińska





Bukowsko-Dopiewski Klub Piłki Ręcznej Juniorka Młodsza wśród 12 najlepszych zespołów w Polsce

Podopieczne trenera Jarosława Szyncera w rozgrywkach wojewódzkich zajęły II miejsce w Wielkopolsce, ustępując miejsca szczypiornistkom z MKS PR Gniezno. Wicemistrzostwo w województwie zapewniło nam awans do rozgrywek szczebla centralnego.

Warto nadmienić, iż najsukuteczniejszą zawodniczką w rozgrywkach ligowych naszego województwa została Maja Wechman (rocznik 2007), zdobywając w dziewięciu spotkaniach 86 bramek.

W dniach 8-10.04.2022 nasza drużyna udała się do Gdyni na 1/16 Mistrzostw Polski. Tam dziewczęta okazały się być niepokonane i wygrywając kolejno z: MKS Truso Elbląg (42:24), SPR Arka Gdynia (35:34), Junak InwestBud Włocławek (41:23) zapewniły sobie miejsce w najlepszej 16-stce w kraju. Wyróżnienie w drużynie w tych zawodach trafiło do Leny Andraszyk, której rzuty karne zachwyciły różnorodnością, a skuteczność ich wykonywania była imponująca (18/21).

Zawody 1/8 Mistrzostw Polski odbywały się na naszym terenie w dniach 22-24.04.2022, jednak trudno powiedzieć, że w domu, ponieważ mecze rozgrywane były każdego dnia na innej hali, także każda z 4 drużyn grała na wjeździe.

Rywale z MKS Kusy Szczecin i SPR Pogoń 1945 Zabrze okazali się zbyt silni dla naszych dziewczyn i niestety jedno zwycięstwo nad MKS Karczew nie dawało nam awansu do najlepszej ósemki w Polsce.

Wyróżnienie indywidualne w zespole otrzymała Gabriela Szurkowska, która na przestrzeni ostatniego roku zrobiła ogromny postęp i nabrała pewności siebie na boisku, co zaowocowało wieloma skutecznymi akcjami.

Zawodniczki naszego klubu rywalizowały w kategorii Juniorka Młodsza jako zespół młodszy, docelowo rocznik to 2005, nasza drużynę zasilili dziewczęta 2006 (8 zawodniczek) i 2007 (7zawodniczek). Bycie wśród najlepszych 12-stu zespołów w Polsce, mając drużynę najmłodszą w rozgrywkach na szczeblu centralnym, jest bardzo dobrym prognostykiem na kolejny sezon, gdzie będziemy rywalizować już w swoim roczniku.

Katarzyna Wechman
Bukowsko-Dopiewski KPR





Fot. Marcin Deckert

Klasztor pocysterski w Owińskach – Szlak Cysterski

Z książką pod pachą

Turystyka literacka to coraz popularniejszy sposób spędzania wolnego czasu. Edynburg można zwiedzać śladami Harrego Pottera, Wrocław – tropem detektywa Eberharda Mocka, a jak to jest u nas?



gorzaty Musierowicz. Atrakcje powiatu poznańskiego stały się też miejscem akcji książek detektywistycznych dla dzieci i młodzieży. I tak *Ignacy i Mela na tropie złodzieja* z serii stworzonej przez Zofię Staniszewską trafiają do pałacu w Rogalinie, gdzie rozwiązują *Zagadkę dębów rogalińskich*. Śledztwo

bohaterów *Kłótny Lucyny* czyli *Tarapatów 2* Katarzyny Rygiel i Marty Karwowskiej prowadzi ich z kolei przez stację Puszczykowo i Jezioro Góreckie do miejsca przypominającego Muzeum Przyrodnicze w Jeziorach lub Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie w Uzarzewie (gdzie przygotowano nawiązujący do książki quest *Muzealna przygoda z Lucyną*).

Wśród bohaterów

Odwiedzając Park Dzieje warto zajrzeć do Ogrodu Bajek, by posłuchać w plenerze słynnych bajek Ignacego Krasickiego takich jak *Przyjaciele*, *Czapla* czy *Ryby i Rak* i obejrzeć ich bohaterów. W Śremie pod jedną latarnią gazową w mieście przycupnęła *Dziewczynka z zapalnikami* z baśni Hansa Christiana Andersena. Ściany pobliskiej szkoły upiększają kolorowe murale z książkami i książkowymi bohaterami z Małym Księciem na czele. Listę literackich malowideł w mieście uzupełnia mural z Marią Konopnicką.

Szlakiem ludzi pióra

Blisko Poznania urodziły się dwie ważne postaci świata literatury. O poetce Wisławie Szymborskiej przypomina ławeczka w Kórniku, a o jej rodzinie opowiada ekspozycja w Izbie Pamiątek Regionalnych w Bninie. Swojej figury doczekał się też w Suchym Lesie dramatopisarz Wojciech Bogusławski. W Ceradzu Kościelnym w mauzoleum rodzinnym spoczywa Wawrzyniec Engeström – pisarz i tłumacz literatury skandynawskiej. Aby lepiej poznać postać Stanisława Reszki – dyplomaty i pamiętnikarza – najlepiej

przejsć trasę questu *Orzeł i Reszka w Buku*, a losy Józefa Wybickiego – autora słów polskiego hymnu – przybliży quest *Z narodowym akcentem!* Albo i sam generał, jako jeden z tamtejszych *mówiących* pomników.

O postaci Arkadego Fiedlera przypomina muzeum-pracownia literacka w domu pisarza-podróżnika w Puszczykowie. Właścicielem pobliskiego pałacu w Rogalinie był niegdyś Edward Raczyński, który dzięki swoim *Wspomnieniom Wielkopolski* zapisał się jako pionier literatury krajoznawczej. Do Rogalina trafiało wielu twórców, w tym Henryk Sienkiewicz, który napisał tam fragmenty *Rodziny Połanieckich*, o czym przypomina głaz z pamiątkową tablicą. Chętnie odwiedzana była też Wierzenica, opiewana przez Kazimierę Hłakowiczównę w wierszu *Pochwała Wierzenicy*. Tamtejszym dworem władał filozof August Cieszkowski (upamiętnia go pomnik w Swarzędzu i okazały nagrobek w kościele w Wierzenicy). Nawiązaniem do jego spacerów ze znanymi gośćmi jest Aleja Filozofów ze wzgórzem i sosną Zygmunta Krasieńskiego. Inny z naszych wieszczów gościł w Objezierzu i Łukowie, o czym przypomina tamtejsza Izba Pamięci Adama i Franciszka Mickiewiczów. Pałac w Objezierzu ówczesnie cieszył się sławą znakomitego salonu literackiego, w którym bywały takie sławy, jak Józef Ignacy Kraszewski, Julian Ursyn Niemcewicz, Wincenty Pol, Władysław Syrokomla i Narcyza Żmichowska. Dziś miejscowość z powodzeniem nawiązuje do dawnych tradycji poprzez Festiwal Literackie Objezierze.

Piotr Basiński

Poznańska Lokalna

Organizacja Turystyczna

Piotr Basiński

Poznańska Lokalna

Organizacja Turystyczna

„Turystyczne PLOTki”: w ramach cyklu wspólnie z Poznańską Lokalną Organizacją Turystyczną (PLOT) przybliżamy nasze atrakcje i ofertę naszych sąsiadów, by zachęcić do mikroturystyki – samodzielnego zwiedzania najbliższej okolicy i poznawania mniej lub bardziej znanych turystycznych perełek okolic Poznania. Kolejne teksty cyklu ukazywać się będą równolegle na łamach informatorów samorządowych 12 gmin członkowskich PLOT (w tym gminy Buk), w Naszym Głosie Poznańskim oraz w Prasowej Powiatowej 17.



Zbiory drukarskie Mikołaja Rybickiego w Puszczykowie

Fot. Piotr Basiński

Na kartach książek

Przy mosińskiej promenadzie stoi figura Eleganta z Mosiny. Jego postać wywodzi się z *Pamiętników* Jana Chryzostoma Paska, który wspomina o świetnie skrojonych mundurach uszytych przez miejscowych krawców, dzięki którym żołnierze hetmana Czarnieckiego zyskali miano elegantów. Ciekawe tropy literackie wiążą się z Owińskami. W rejonie kościoła pocysterskiego planowano zamach na samego Napoleona Bonaparte, opisany na kartach *Kolebki* Waldemara Łysiaka. Drugi wątek przytacza Jakub Małecki w *Przemyslniku cudu*, nawiązując do wymordowania w czasie II wojny światowej pacjentów miejscowego szpitala psychiatrycznego. Pobliskie świątynie w Kicinie i Wierzenicy były obiektem zainteresowania bohaterów powieści *Feblik* Ma-

Czerpaliśmy dobro z siebie nawzajem

– Kiedy wybuchła wojna w Ukrainie, wiedziałam, że muszę pomóc. Usłyszałam w mediach, że poszukiwani są filolodzy ze znajomością języka, a ja jestem rusycystką. Mieszkam w Buku, ale pracuję w Poznaniu. Zadeklarowałam więc, że mogę uczyć polskiego w Poznaniu i w Buku – mówi Marzena Walkowiak, filolog i pedagog, która przez trzy miesiące w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury uczyła języka polskiego uchodźców wojennych z Ukrainy.

To nie pierwszy kontakt pani Marzeny z naszymi wschodnimi sąsiadami. Kilka lat temu prowadziła zajęcia prywatnie, w domu, jednak wówczas to były zupełnie inne okoliczności i emocje. – Moimi słuchaczami byli ukraińscy lekarze, którzy przyjechali do Polski i aby móc nostryfikować dyplomy, musieli zdać egzamin ze znajomości języka polskiego na poziomie B2. Przede wszystkim byli zmotywowani wizją lepszej pracy i naglącym ich czasem – wspomina Marzena Walkowiak. – Nauka języka polskiego to zawsze budujące doświadczenie, jednak tym razem to doświadczenie okazało się kompletnie inne.

Jeszcze w lutym, zaraz po wybuchu wojny, pani Marzena zadzwoniła do MEN. Powiedziała, że poza tym, iż jest rusycystką, to aktualnie pracuje w przedszkolu (jest dyrektorem poznańskiego przedszkola „Języki”), w którym od kilku lat ma kontakt z dziećmi z Ukrainy i Białorusi. Ma także doświadczenie z pracy w szkole, gdyż przez pewien czas swego życia zawodowego uczyła rosyjskiego, niemieckiego i polskiego. Z MEN odesłali panią Marzenę do poznańskiego Kuratorium Oświaty, gdzie wypełniła ankietę, zgłaszając swoją gotowość do nauczania języka. Tam znalazła ją Agnieszka Skątecka, dyrektor MGOK, która szukała nauczycieli gotowych podjąć się prowadzenia kursu języka polskiego w Buku. – Tak naprawdę zadeklarowałam pomoc na trzech płaszczyznach – dodaje M. Walkowiak. – Nauczanie języka to jedna, pomoc w znalezieniu zatrudnienia to druga, a gościna to trzecia. I mimo że czekał już u mnie w domu pokój na mamę z córką, te ostatecznie zdecydowały się zostać w Warszawie.

Kurs języka polskiego prowadzony przez panią Marzenę na zasadzie wolontariatu dla przybyszów z Ukrainy w siedzibie MGOK rozpoczął się na początku marca. Już na pierwszych zajęciach pojawiła się 13-osobowa grupa zainteresowanych. – Tak poznałam Oksanę, anglistkę – dopowiada pani Marzena. – Szybko zdecydowałam się zatrudnić ją w przedszkolu, którym zarządzam. Początkowo właściciele placówki mieli obawy, bo Oksana nie mówiła słowa po polsku, ale zadeklarowałam, że nauczę ją polskiego. Dziś Oksana ma umowę o pracę, dojeżdża do pracy z Buku, wszystko rozumie w naszym języku i coraz lepiej mówi.

Najwięcej grupa liczyła 18 osób, bo przez pierwsze tygodnie na każde zajęcia przychodziły i dojeżdżały nowe osoby, także z Tomiczek czy Skrzynek. Osoby w różnym wieku, z różnym wykształceniem i dorobkiem zawodowym, ze Lwowa, z Kijowa, z Mariupola i okolic. Jedne szybko znalazły pracę – w handlu, usługach, zakładach przemysłowych, inne nie, chociaż wszystkie bardzo chciały. Część poszukiwań pracy kończyła się fiaskiem, właśnie przez brak znajomości języka polskiego. – Chęć jak najszybszego usamodzielnienia się, aby dla swoich gospodarzy nie być obciążeniem, to wspólny mianownik tych ludzi – podkreśla M. Walkowiak. – Ta postawa bardzo mnie wzruszała. Są dziś osoby, które znalazły pracę w przedszkolach w Poznaniu, jedna dziewczyna pracuje jako weterynarz w Wygodzie, jedna jako fryzjerka w domu, ale już na przykład pani biolog ciężko było znaleźć coś w swoim fachu.

Szybko też okazało się, że słuchaczom pani Marzeny brakuje nie tylko znajomości języka polskiego, ale także wielu praktycznych informacji, jak żyć w Polsce. Jak odnaleźć się w sklepie, na poczcie, u lekarza. Te trzy miesiące były więc czasem wymiany informacji o swoich krajach, kulturze, obyczajach. – Święta Wielkanocne spędziliśmy niejako podwójnie – nasze i ich – wspomina pani Marzena. – Oni pytali o nasze zwyczaje, opowiadali mi o ich, grekokatolickich i prawosławnych. Cieszyli się, gdy do kościoła pw. św. Krzyża przyjechał ksiądz grekokatolicki, aby odprawić mszę w Niedzielę Palmową i Wielkanocną. Z kolei na jednym z naszych spotkań gościliśmy katolickiego duchownego – księdza Jana z Wojnowic, który wielokrotnie był w Ukrainie. Słuchacze mieli do niego różne pytania, na przykład, czy mogą przyjmować komunie świętą, co to drewniany mebel (konfesjonał), o sakrament ślubu.

Pani Marzena z rozbawieniem wspomina też zajęcia językowe na temat jedzenia. Wymieniając tradycyjne polskie potrawy, nie mogła nie wspomnieć o bigosie. Kursanci pytali, co to bigos, ale tłumaczenie, że to gotowana kiszona kapusta z kiełbasą na niewiele się zdało. Pani Marzena postanowiła więc zamówić dla nich bigos w barze u pani Ani Czeskiej, która ostatecznie ugościła nim naszych wschodnich sąsiadów. Podobnie było z grochówką, również kompletnie



nieznaną. Podczas Nocy Muzeów, na którą pani Marzena wybrała się z grupą, zaproponowała kursantom, aby jej skosztowali, tym bardziej że grochówka od bukowskich harcerzy jest przecież najlepsza na świecie. My, bukowianie, to wiemy, ale... Dodać należy, że zachwytem nie było końca.

Były też wzruszające momenty. – Pamiętam jak na którejś lekcji postanowiłam, że nauczymy się wspólnie śpiewać „Hej, Sokoły” – wspomina pani Marzena, sama drżącym głosem. – Nagle jedna z pań zaczęła płakać. Okazało się, że w okupowanym Mariupolu zostały jej córka z 3-letnią wnuczką. Długo nie dawały znaku życia. Wiem, że w końcu udało im się stamtąd uciec.

Grupa spotykała się regularnie dwa razy w tygodniu po półtorej godziny przez około trzy miesiące. Słuchacze uczyli się alfabetu, pisania łacińskich liter, czytania. W połowie kursu czytali po polsku już bez większych problemów. Miewali kłopoty z wymową, bowiem jedne słowa były dla nich trudne do wymówienia, choćby z naszym polskim „l”, drugie brzmiały podobnie lub tak samo, a co innego znaczyły.

– Podczas każdego spotkania czerpałam z nich tyle, ile oni ze mnie – podkreśla Marzena Walkowiak. – Czułam ich wdzięczność, przyjmowałam podziękowania, ale nie tylko dla siebie, ale także dla nas jako Polaków. To było niezwykle. Byłam z nas naprawdę dumna. Choć kurs oficjalnie się skończył, nadal się spotykamy, jeździmy na basen, byliśmy razem w Kinie Wielkopoleńskim na „Piosenkach o miłości”, na które zaprosił nas dyrektor Hubert Wejmann. Jako grupa – zaprzyjaźniliśmy się. Na urodziny dostałam piękną, tradycyjną ukraińską chustę, a na zakończenie moi słuchacze zaprosili mnie na pizzę. Deklarują, że napiszą do pana burmistrza wniosek o kolejny kurs, a jak wrócą na Ukrainę, bo wszyscy chcą wrócić, to ja będę musiała wziąć miesiąc wolnego, aby ich wszystkich odwiedzić.

Izabela Dachtera-Walędziak



Wolontariuszy prosić nie trzeba

Bez wolontariuszy nie byłoby punktu zbiórki; nie byłoby pomocy, którą tak chętnie, z takim oddaniem udzielali uchodźcom zza wschodniej granicy. Właśnie o tym mówił burmistrz Paweł Adam, dziękując wszystkim ludziom dobrej woli za bezinteresowne wsparcie; za okazaną dobroć i życzliwość, o które nikt nie musiał prosić.

9 czerwca do Strażnicy OSP zostali zaproszeni wolontariusze, którzy tym razem wystąpili w zupełnie innej roli niż dotychczas. Byli gośćmi i to oni byli bohaterami tego dnia, a dla na wszystkich bohaterami pozostaną na zawsze. Spotkanie było też okazją, aby podsumować całą działalność gminy w tym zakresie.

Przypomnijmy...

26 lutego w Strażnicy OSP odbyła się pierwsza zbiórka dla matek z dziećmi przyjeżdżających z Ukrainy. I tak ruszyła pomoc – na początku prosiliśmy, aby przynosić ubrania, artykuły dziecięce, środki czystości, zabawki, akcesoria do spania, żywność długoterminową. Ogrom pomocy przerósł nasze najśmielsze oczekiwania. Później zbieraliśmy jedynie żywność długoterminową, środki czystości, koncentrując się na innych formach pomocy dla obywateli Ukrainy. Punkt początkowo działał codziennie, później trzy, a następnie dwa razy w tygodniu. Z dniem 28 maja punkt zawiesił swoją działalność; jednak w razie konieczności ta forma pomocy będzie wznowiona.

Długo by wymieniać wolontariuszy zaangażowanych w pomoc. Kilka nazwisk, instytucji, już na wstępie przepraszając, że na tej liście na pewno nie będzie wszystkich. ZHP Buk na czele z komendantem Dariuszem Sokołowskim, inicjatorka zbiórki Katarzyna Spychała, koordynatorka ds. pomocy uchodźcom Agnieszka Słaby, Przewodniczący Rady MiG Piotr Goroński, radni: Mirosław Adamczak, Paweł Cieślak, druhowie OSP, uczniowie z wychowawcami (m.in. uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Buku na czele z Justyną Cieślak), pracownicy OSP, Parafia św. Stanisława Biskupa w Buku, dyrektor MGOK Agnieszka Skąlecka. Wszystkie działania były

prowadzone pod nadzorem burmistrza Pawła Adama.

Tej pomocy nie byłoby bez wsparcia firm, przedsiębiorców, ludzi prywatnych, którzy przekazywali pieniądze, dary dla uchodźców z Ukrainy, zapewnili im dach nad głową, zatrudnienie. I tu znowu nie jesteśmy w stanie wymienić wszystkich, ale choć kilka firm: NSBC Metal, Timac Agro-Polska, LOZKOLICY.PL, Meblepumo Tomasz Lison, Kerwa Awak, Polenergia. – W pomoc zaangażowali się najmłodsi, którzy po szkole pomagali w strażnicy. Aktywni zawodowo, którzy służyli pomocą finansową i rzeczową, zapraszając też uchodźców pod swój dach. I liczna grupa seniorów, którzy bardzo aktywnie pomagali na miarę swoich możliwości. Nastąpiła integracja międzypokoleniowa,



gdzie cel był jednym: pomoc tym, którzy tego potrzebowali – mówi koordynatorka ds. uchodźców Agnieszka Słaby.

W spotkaniu wzięli też udział uchodźcy, którzy najpierw otrzymali pomoc, a potem sami jej udzielali swoim rodakom. Im też dziękowano.

Niezawodnym wolontariuszkom i wolontariuszom jeszcze raz dziękujemy. Jesteście wspaniali!!!

Edyta Wasielewska



Jak żyć w cieniu wojny?

Z Katarzyną Witczuk, psychologiem klinicznym, terapeutą systemowym rodziny współpracującym z Miastem i Gminą Boku w ramach Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego rozmawia Edyta Wasielewska



Od ponad czterech miesięcy trwa wojna na Ukrainie, której my też doświadczamy na różnych poziomach, również psychicznym. Boimy się tego, co może nas spotkać, stawiamy sobie pytania: czy Rosja może zaatakować też Polskę, co będzie dalej. Jak sobie poradzić z tym lękiem?

– Ludzi w kontekście ich reakcji na stres można podzielić na dwie grupy. W pierwszej są osoby z zaburzeniami psychicznymi, na przykład chorujące na depresję, z zaburzeniami osobowościowymi, doświadczające stanów lękowych. Jeśli taka osoba usłyszy, że jest wojna, że Rosjanie mogą wtargnąć do Polski, a wcześniej już i tak odczuwała ogromny lęk związany z Covidem, rosnącą inflacją, to może u niej dojść do przeciążenia stresem. Do tego, nie będąc w trakcie leczenia psychiatrycznego, może sięgnąć granic i tego nie wytrzymać. Wyobraża sobie różne czarne scenariusze, pogłębia się stan lękowy, pojawia się strach przed zaśnieciem, mogą dojść dolegliwości psychosomatyczne, takie jak duszności, bóle w klatce piersiowej, zawroty głowy.

Ale strach przeżywają nie tylko osoby z zaburzeniami psychicznymi; każdy z nas boi się wojny.

– I teraz przechodzimy do drugiej grupy. Wcześniej obawialiśmy się Covidu i tego, że można zachorować; teraz dotyczą nas problemy finansowe, wzrost cen, trudności w pracy. W takiej sytuacji każdy dodatkowy bodziec stresowy powoduje, że można stracić grunt pod nogami. Do tego predyspozycje do stanów depresyjnych mogą spowodować, że organizm może sobie nie poradzić z sytuacjami obciążającymi, jaką bez wątpienia jest zagrożenie wojną.

Trudniej takie bodźce wysoko stresogenne znoszą osoby młode, które i tak mają wiele problemów związanych z okresem dorastania. Podobnie osoby starsze, które są na takim etapie życia, że borykają się też z różnymi chorobami, kłopotami.

Nie radząc sobie z tymi problemami, warto wybrać się do gabinetu psychoterapeuty i to jest decyzja jak najbardziej właściwa. Najlepiej, aby był to psycholog kliniczny, który zdiagnozuje, czy nie rozwinęły się stany lękowe, nie pojawiła się depresja. Podpowie

pacjentowi, jak sobie poradzić z problemami, na przykład w trakcie psychoterapii albo skieruje do psychiatry w celu leczenia farmakologicznego.

Taki przykład, na pewno jeden z wielu. Przychodzimy do domu z pracy, gdzie pewnie i tak dużo mówi się o wojnie na Ukrainie, zaczynamy czytać informacje w internecie, oglądamy zdjęcia ofiar wojny, wiadomości w telewizji. Jak sobie poradzić z takim ogromem ludzkiego nieszczęścia?

– Najgorsze, co możemy zrobić, to na przykład przy obiedzie, w towarzystwie dzieci i młodzieży, rozmawiać na temat wojny. Dzieci najczęściej niewiele z tego rozumieją i zaczynają się bać, bo udzielają im się emocje dorosłych. Do tego te dzieci, szczególnie w klasach od 4 do 8, mają inne wyobrażenie o wojnie, którą do tej pory oglądali na filmach, grach komputerowych; dla nich wojna kojarzy się z bitwami, mieczami, a tu ludzie walczą i umierają naprawdę. Najczęściej nie mówią o swoich emocjach, duszą je w sobie, co negatywnie oddziałuje na ich psychikę, a w dalszej kolejności na naukę, na przykład na proces skupienia. Wcześniej też znacznie odczuły skutki Covidu i zamknięcia w domach, a teraz doświadczają kolejnego negatywnego bodźca. Dochodzą wspomniane już problemy wieku dziecięcego, dorastania i ich delikatna psychika może sobie z tym nie poradzić.

Są też rodziny, które mieszkają wielopokoleniowo. Młodzi, przekazując informacje seniorom, rzadko zdają sobie sprawę, że rozmawiają z osobami, które przeżyły wojnę i w tej sytuacji tragiczne wojenne obrazy mogą u nich odżywać na nowo.

Jak z dziećmi rozmawiać o wojnie? Mówić, a może lepiej tego nie robić?

– Zależy od tego, w jakim wieku jest dziecko. Jeżeli przedszkolnym, to można opowiedzieć im trochę o historii; o tym, że wojny kiedyś były, ale od razu uspokoić, że jesteśmy bezpieczni. Nie wchodzić w szczegóły, bo dziecko jest za małe, aby coś z tego zrozumieć, a te informacje mogą być jedynie dla niego obciążające. Gdy mamy do czynienia z dziećmi z klas pomiędzy 4 a 8, to ich świadomość jest już większa i można im

więcej wytłumaczyć. Na przykład, pamiętacie, kiedyś była wojna, umierali ludzie, itp., ale teraz jest inaczej, wojna nie jest u nas, mamy sojuszników i możemy czuć się bezpieczni. Wytłumaczyć, że jesteśmy bogatsi o wiedzę, wiemy, w jaki sposób zapobiegać pewnym sytuacjom – nie ma co się martwić, na bieżąco będziemy śledzić, co się dzieje.

Postawiłabym bardziej na rozwój edukacji w szkołach, bo to pedagogzy mający doświadczenie w przekazywaniu takiej wiedzy, powinni przeprowadzić krótką dyskusję na lekcjach wychowawczych – zrobić to w takim kontekście, że nie powinniśmy się martwić. Oni wytłumaczą dzieciom w taki sposób, w jaki nie zrobią tego rodzice bez podejścia pedagogicznego. U dzieci każda taka informacja może wywołać bardzo dużą emocjonalność, dlatego warto postawić na specjalistów.

Telewizja, internet. Oglądać czy nie, a jeśli tak, to w jakim wymiarze?

– Możemy czytać, aby być na bieżąco. Oglądać, dowiadywać się, co dzieje się na świecie, ale w umiarkowanym zakresie. Media społecznościowe często nakręcają pewne sytuacje po to, aby wywołać strach u odbiorcy i tym samym zwiększyć oglądalność. Jednak osoby ze stanami lękowymi i depresjami powinni unikać czytania takich informacji, bo mogą one wzbudzić u nich lęk, niepokój, który trudno będzie opanować.

Oprócz lęku doświadczamy też innych emocji. Na przykład poczucia winy, że miło spędzamy czas, dobrze się bawiąc, a tam gdzieś toczy się wojna, ludzie walczą, umierają.

– Nie zaobserwowałam takich sytuacji. Bardziej poczucie winy, że chciałoby się pomóc uchodźcom z Ukrainy, ale nie ma takich możliwości, przede wszystkim finansowych. Teraz jest trudny czas dla Polaków: Nowy Ład, podwyższony ZUS, wyższe raty kredytów; dlatego nie wszyscy mogą dołączyć do pomocy dla uchodźców.

Należałoby wdrożyć pomoc ogólnopsychologiczną dla osób z różnych grup. Uchodźcy z Ukrainy mają możliwość skorzystania z pomocy psychologów, psychiatrów, w języku ukraińskim, jednak Polakom takie wsparcie nie zostało zapewnione. Trzeba się skupić na przeciwdziałaniu problemom psychicznym. Profilaktyka powinna polegać na uczeniu się osławiania z lękiem, racjonalizowaniu dostępnych informacji, na spokojnym podejściu do tego, co czytamy w mediach społecznościowych. W tym tak trudnym dla nas wszystkim czasie postawmy przede wszystkim na rozmowy, konsultacje i specjalistów. Aby samych siebie uspokajać i normalnie żyć – funkcjonować tak jak dotychczas i dostosować się do obecnej sytuacji. Żyć tu i teraz.

LECZENIE STOMATOLOGICZNE DZIECI I MŁODZIEŻY DO 18 R.Ż.



Leczenie stomatologiczne prowadzi
Dr Joanna Hajdasz

BUK, ul. Kościelna 3

Zapraszamy do rejestracji telefonicznej

732-760-282

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”

Ks. Jan Twardowski

Wszystkim – rodzinie, sąsiadom,
przyjaciołom, znajomym – którzy wsparli nas
modlitwą, słowami otuchy i serdeczną myślą,
złożyli kondolencje
oraz uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych

✝ **Śp. Konrada Gawła**

pragniemy serdecznie podziękować,
wyrazić wdzięczność i szacunek.
W sposób szczególny dziękujemy
firmie pogrzebowej „Osiński”,
księdzu proboszczowi
Andrzejowi Szczepaniakowi
i obsłudze kościoła
za odprawioną Mszę Świętą.

**Pograżona w smutku
Żona z Dziećmi**

Znaczki Turystyczne ponownie dostępne w Buku



Czym jest Znaczek Turystyczny? Przedstawia on miejsce, do którego dotarł turysta. Jest pamiątką i potwierdzeniem pobytu. W żadnym innym miejscu nie można kupić takiego znaczka. Znaczki przedstawiają grzbiety gór, schroniska turystyczne, biegi rzek, oznaczają miasta, zamki, miejsca historyczne, pamiątki przyrodnicze, zabytki techniki, jaskinie, ogrody zoologiczne i inne miejsca, do których dociera ciekawy turysta. Jest on turystyczną zachętą do zwiedzania tych miejsc, a zarazem wyjątkową pamiątką. Jest to ogólnoeuropejska akcja kolekcjonerska.

Gdzie można kupić znaczki w Buku?

- » Kasa kina „Wielkopolanin”, pl. Stanisława Reszki 29 (czynna od piątku do wtorku w godzinach 15-21),
- » Restauracja Parkowa, ul. Przykop 1 (codziennie w godz. 10:30-21:30).

Wkrótce liczba miejsc, w których będzie można nabyć znaczki poszerzy się! Poinformujemy Was o tym!

Monika Błaszczak-Mańkowska

Zapraszamy do zamieszczania reklam w „Kosynierze Bukowskim”

**Kontakt: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury,
ul. Dobieżyńska 27 Buk – tel. (61) 8140 121
e-mail: kosynierbukowski@mgokbuk.pl
(z dopiskiem reklama)**

KOSYNIER
BUKOWSKI

Buk
MIASTO I GMINA

MIESIĘCZNIK ZIEMI BUKOWSKIEJ

ISSN 1429-2742

Redaktor Naczelny: Hubert Wejmann

Skład zespołu redakcyjnego: Hubert Wejmann, Iwona Skibińska-Talukder

Adres Redakcji: [UWAGA: nowy adres e-mail do Redakcji!]

64-320 Buk, ul. Dobieżyńska 27, e-mail: kosynierbukowski@mgokbuk.pl

Wydawca: MGOK, Buk, ul. Dobieżyńska 27, e-mail: dyrekcja@mgokbuk.pl

Kolportaż: Paweł Króliczak

Ogłoszenia i reklamy: Ewa Szurkowska, tel. (61) 8140 121,
e-mail: kosynierbukowski@mgokbuk.pl (z dopiskiem reklama)

(do 25 dnia każdego miesiąca) – **Zapraszamy do zamieszczania reklam**

Skład, druk: Studio Kwadrat, tel. 607 566 555, mn@kreator.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych artykułów, a także wyboru zdjęć i umieszczania w wybranym przez siebie miejscu i czasie na stronach miesięcznika. Tekstów niezamówionych nie zwracamy.

Geodezja GeoPoint

Jeżeli potrzebujesz:

- mapę do celów projektowych
- wytyczyć budynek
- podzielić działkę
- inwentaryzacji powykonawczej budynku i przyłączy
- geodety do obsługi budowy
- pomocy i porady w dziedzinie geodezji

Jesteśmy do Twojej dyspozycji, skontaktuj się z nami

Łukasz Bogin

mgr inż. geodeta uprawniony

tel. 697-88-42-81

Działamy lokalnie



LOKGAZ sp. z o.o.

Lusówko, ul. Jankowicka 7a

Tel. 61 8147 419, 508 229 552

biuro@lokgaz.pl, www.lokgaz.pl

Oferujemy:

Prace projektowe:

- projekty wewnętrznej instalacji gazowej
- projekty organizacji ruchu
- projekty sieci oraz przyłączy wodnych i kanalizacyjnych

Prace budowlane:

- sieci wodociągowe
- przyłącza wody
- przyłącza kanalizacyjne
- instalacje gazowe

**MOTO
RAFF**



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

**Buk, ul. Przemysłowa 1
(rondo koło Wavin)**

Zapraszamy:

Poniedziałek - Piątek 7.00-19.00

Sobota 8.00-13.00

**PRYWATNA PRAKTYKA LEKARSKA
ORTOPEDA I TRAUMATOLOG
LEK. MARCIN PASZYŃSKI
PRZYCHODNIA LEKARSKA
„ALMED” BUK UL. MURY 6**

REJESTRACJA TELEFONICZNA 61 899 27 16
PRZYJMUJE WE WTORKI OD 15.00 DO 17.00

- CHOROBY NARZĄDU RUCHU DZIECI I DOROSŁYCH
- URAZY, ZŁAMANIA STAWÓW I KOŚCI U DZIECI I DOROSŁYCH
- BÓLE KRZYŻA I KRĘGOSŁUPA, RWA KULSZOWA
- ZMIANY ZWYRODNINIOWE STAWÓW
- WADY POSTAWY I SKRZYWIENIA KRĘGOSŁUPA
- OSTEOPOROZA
- USZKODZENIA I CHOROBY STAWÓW BIODROWYCH I KOŁANOWYCH

Zatrudnimy KRAWCOWĄ – SZWACZKĘ

Praca w Buku, jednozmianowa.

Szycie lekkie.

Kontakt tel.: 663 289 288

601 711 480



Dni Gminy Buk

